www. gminalancut.pl

ISSN 1731-9773

# GŁOS GMINY ŁAŃCUT

nr 5 (76) listopad 2013

ALBIGOWA
CIERPISZ
GŁUCHÓW
HANDZLÓWKA
KOSINA
KRACZKOWA
ROGÓŹNO
SONINA
WYSOKA

*W numerze:*

- *Informacje o stanie realizacji zadań oświatowych gminy Łańcut 2012/2013*
- *„Zasłużony dla Gminy Łańcut”*

*fot. Małgorzata Gut-Domaradzka*

**Dożynki Gminne – Wysoka 2013**

fot. A. Łobaza, M. Chromczak, M. Smola

W numerze m.in.:


- Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych – str. 4
- Kolejne inwestycje oświatowe Gminy – str. 12
- Rozbudowa Zespołu Szkół w Soninie – str. 13
- Funkcjonowanie nowego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi – str. 13
- Inwestycje w Gminie Łańcut – str. 14
- Jubileusz Par Małżeńskich – str. 15
- 100-lecie Banku Spółdzielczego w Łańcucie – str. 15
- Spektakularny sukces polskich angloarabów we Francji – str. 16
- Zasłużeni dla Gminy Łańcut – str. 17
- Camino primitivo – str. 18
- Wywiad z Reginą Schönborn i Małgorzatą Hadław – str. 20
- Piękna i bezpieczna zagroda – str. 24
- KRUS – str. 25
- Bezpłatna pomoc poszkodowwanym – str. 27
- Konkurs literacki „Jan Paweł II – Papież dialogu – str. 29
- Dożynki gminne – str. 31
- Dożynki wiejskie – str. 32
- Pożegnanie lata z pieczonym ziemniakiem w Kraczkowej – str. 35
- Wakacyjne Spotkania Koła Poetów Gminy Łańcut – str. 35
- Kim dla każdego z nas jest rodzina – str. 41
- Przepisy kulinarne – str. 42


# XXXIII Sesja Rady Gminy Łańcut

## 25 września 2013 r.

W sesji uczestniczyło 21 radnych. Rada podjęła 16 uchwał. Głównym tematem obrad było wyrażenie zgody na zaciągnięcie długoterminowego kredytu bankowego w wysokości 2.395.000 zł na sfinansowanie planowanego deficytu budżetu gminy na 2013 r. Kredyt podlegał będzie spłacie w latach 2014-2020 z dochodów własnych gminy z tytułu udziału gminy w podatku dochodowym od osób fizycznych.

Ponadto :

1. Rada podjęła uchwałę dotyczącą wyrażenia woli udzielenia w 2014 r. pomocy finansowej w kwocie 968.142 zł Powiatowi Łańcuckiemu na zadanie „Remont drogi powiatowej Nr 1541R Wysoka-Sonina z dostosowaniem poboczy do ruchu pieszego w miejscowości Wysoka i Sonina”.
2. Rada podjęła uchwałę w sprawie zmian w uchwale budżetowej na 2013 r. oraz w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Gminy Łańcut.
3. Rada upoważniła wójta do zaciągnięcia zobowiązań inwestycyjnych ponad granicę ustaloną w budżecie gminy na 2013 r.
4. Podjęta została uchwała w sprawie ogólnodostępności boisk realizowanych w ramach projektu pn. „Budowa boisk sportowych: do piłki siatkowej i wielofunkcyjnego wraz z infrastrukturą w miejscowości Kraczkowa gmina Łańcut”.
5. Rada zatwierdziła do realizacji projekt pn. „Co dzień mądrzejsi, co dzień sprawniejsi”, który jest realizowany w Przedszkolu Publicznym w Wysokiej.
6. Dokonano koniecznych zmian w treści uchwał Nr XXXI/294/13 Rady Gminy Łańcut z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie wyrażenia woli przystąpienia do realizacji zadania pn.: „Opracowanie Programu Działań Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego” oraz Nr XXXI/295/13 Rady Gminy Łańcut z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie wyrażenia woli przystąpienia do realizacji projektu pn.: „Opracowanie dokumentów strategicznych dla Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego” dofinansowanego z Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2007-2013”.
7. Rada podjęła uchwałę w sprawie wysokości wkładu niepieniężnego Gminy Łańcut wniesionego w projekcie pn. „Kreatywny nauczyciel” realizowanym w ramach działania 9.4 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.
8. Rada rozpatrzyła skargę na działalność wójta oraz wezwanie do usunięcia naruszenia prawa dotyczące uchwały Nr XXXI/289/13. Skarga i wezwanie do usunięcia naruszenia prawa zostały uznane za bezzasadne.
9. Wójt i przewodniczący Rady Gminy przedstawili informacje o oświadczeniach majątkowych złożonych w 2013 r. przez radnych i pracowników samorządowych zobowiązanych do składania oświadczeń.
10. Rada zapoznała się z informacją wójta o międzysesyjnej działalności oraz o realizacji uchwał i wniosków Rady Gminy, a także z informacjami Komisji Rady Gminy o ich pracy.

*Protokoły z sesji i treść uchwał Rady Gminy dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Łańcut - www. bip.gminalancut.pl*

*Opr. Marta Pyda*

# 11 listopad - pamiętaj o fladze

W związku ze Świętem Niepodległości Stowarzyszenie „Razem dla Wsi Łańcuckiej” przy współpracy z Centrum Kultury Gminy Łańcut kontynuuje kampanię społeczną „Pamiętaj o fladze”, promującą czynny udział obywateli w obchodach Święta Niepodległości, m.in. poprzez wywieszanie na swoich domach flag narodowych w dniu 11 listopada.

Jednym z elementów działań jest sprzedaż flag m.in. w bibliotekach i ośrodkach kultury działających na terenie gminy Łańcut. Flagi można zakupić w cenie 10 zł w godzinach pracy ww. placówek.

Dochód ze sprzedaży w całości zostanie przeznaczone na cele statutowe Stowarzyszenia.

*Jakub Czarnota – Prezes Stowarzyszenia „Razem dla Wsi Łańcuckiej”*

GŁOS GMINY ŁAŃCUT

redaguje zespół: Marta Pyda, Katarzyna Karczmarz, Andrzej Łobaza. Adres redakcji: Urząd Gminy Łańcut, ul. Mickiewicza 2a, 37-100 Łańcut, tel. 17 225 22 64, fax 17 225 65 36, e-mail: bip@gminalancut.pl, www.gminalancut.pl • Redakcja techniczna Andrzej Kuźniar – Centrum Kultury Gminy Łańcut • Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru i skracania nadsyłanych materiałów. Nie odpowiada za treść poglądów autorów tekstów. Zastrzega się możliwość błędów w druku. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności • Nakład 2500 egz. • Druk. „Techgraf ” Łańcut

# INFORMACJA O STANIE REALIZACJI ZADAŃ OŚWIATOWYCH GMINY ŁAŃCUT W ROKU SZKOLNYM 2012/2013

W związku z art. 5a ust. 4 ustawy z dnia 7 września 1991 r. *o systemie oświaty* (Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 z późn. zm.), który nakłada na organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego, obowiązek przedstawienia w terminie do dnia 31 października organowi stanowiącemu jednostki samorządu terytorialnego informację o stanie realizacji zadań oświatowych tej jednostki za poprzedni rok szkolny, w tym o wynikach sprawdzianu i egzaminów w szkołach tych typów, których prowadzenie należy do zadań własnych jednostki samorządu terytorialnego, przedstawiam informację o stanie realizacji zadań oświatowych Gminy Łańcut w roku szkolnym 2012/2013.

Informacja została sporządzona przez pracowników Zespołu Administracyjno Finansowego Obsługi Szkół i Przedszkoli Gminy Łańcut w oparciu o analizę danych:

1. Sprawozdań Systemu Informacji Oświatowej wg stanu na dzień 30 września 2012 r. oraz 31 marca 2013 r.;
2. Arkuszy organizacji jednostek oświatowych na rok 2012/2013.
3. Budżetu Gminy Łańcut na rok 2012 i 2013.
4. Informacji Centralnej i Okręgowej Komisji Egzaminacyjnych w Krakowie.
5. Opracowań własnych.

## *1. WSTĘP*

Oświata jest jednym z najważniejszych zadań realizowanych przez samorząd gminny. Działalność oświatowa dotyczy niemal wszystkich mieszkańców gminy i jest największym wydatkiem w gminnym budżecie – każdego roku stanowi ponad 50%.

Zadania oświatowe samorządu gminnego wynikają w szczególności z postanowień niżej wymienionych ustaw oraz przepisów wykonawczych do tych ustaw:

1. Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz.1591 z późn. zm.). W art. 7 ust. 1 tej ustawy zapisano, że zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty m.in. w zakresie edukacji publicznej należy do zadań własnych gminy.
2. Ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 z późn. zm.). W tej ustawie ustawodawca wskazał, iż w szczególności do zadań gminy należy:
   - zakładanie i prowadzenie przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów,
   - zabezpieczenie bazy lokalowej i sprawności technicznej obiektów oświatowych oraz środków rzeczowych i finansowych dla działalności szkół (pomieszczenia do nauki, świetlice, biblioteki, sale sportowe, stołówki, gabinety profilaktyki zdrowotnej),
   - dowóz uczniów do szkół,
   - zabezpieczenia kadry pracowniczej, w tym obsługi administracyjno-finansowej.
3. Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r.- Karta Nauczyciela, (Dz. U. z 2006 r. Dz. U. Nr 97 poz. 674 z późn. zm.), gdzie wśród zadań gminy wymieniono m.in. następujące zadania:
   - stanowienie o wysokości niektórych składników wynagrodzenia nauczycieli,
   - wspieranie nauczycieli w procesie dydaktyczno-wychowawczym.

## *2. PODSTAWOWE DANE*

Zadania oświatowe w Gminie Łańcut realizowane są w przedszkolach, szkołach podstawowych, gimnazjach oraz jednym zespole szkół ponadgimnazjalnych. Przedszkola i oddziały przedszkolne przy szkołach podstawowych (tzw. „zerówki") są zadaniem własnym gmin. W praktyce oznacza to, że nie są objęte subwencją oświatową. Subwencją objęci są uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Subwencja naliczana jest na rok kalendarzowy na podstawie danych ze sprawozdań Systemu Informacji Oświatowej wg stanu na dzień 30 września poprzedniego roku (subwencja oświatowa na rok 2012 naliczana była na podstawie danych z 30 września 2011 r.). Rok budżetowy trwa od stycznia do grudnia; rok szkolny trwa od września do sierpnia. Aby poprawnie porównać wydatki należało liczbę uczniów uśrednić. Średnie liczby uczniów (wiersze 5-7) wyliczono wg stanu rzeczywistego w danym roku kalendarzowym, (np. dane dla roku 2012 wyliczono jako średnią z 12 miesięcy, tj. 8 m-cy roku szkolnego 2011/2012 plus 4 m-ce roku szkolnego 2012/2013).

Poniżej przedstawiono podstawowe dane dotyczące gminnej oświaty.

*Tabela 1. Metryczka gminy.*

| *Lp.* | *Metryczka gminy* | *Rok 2012* | *Rok 2013* |
|---|---|---|---|
| 1 | Budżet Gminy (wykonanie 2012 i plan 2013) | 57 450 191 zł | 62 611 167 zł |
| 2 | Otrzymana subwencja oświatowa | 18 540 165 zł | 18 567 824 zł |
| 3 | Liczba uczniów (dane z metryczki oświatowej) | 2 359 | 2 280 |
| 4 | Subwencja w przeliczeniu na jednego ucznia | 7 859 zł | 8 144 zł |
| 5 | Średnia liczba wychowanków przedszkoli i oddz. zerowych przy szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Łańcut | 695 | 715 |
| 6 | Średnia liczba uczniów w szkołach prowadzonych przez Gminę Łańcut | 2'222 | 2'172 |
| 7 | Średnia liczba uczniów i wychowanków placówek niepublicznych dotowanych przez Gminę Łańcut | 72 | 73 |
| 8 | Wydatki na oświatę i wychowanie w działach 801 i 854 (wykonanie 2012 i plan 2013) | 29 535 592 zł | 33 258 618 zł |
| 9 | Wydatki na oświatę i wychowanie w działach 801 i 854 (wykonanie 2012 i plan 2013) w przeliczeniu na jednego ucznia (razem z przedszkolami i szkołami w tym niepublicznymi) | 9 881 zł | 11 236 zł |

Dane z wiersza 7, to uczniowie Niepublicznego Gimnazjum w Handzlówce oraz wychowankowie niepublicznych przedszkoli (NP) i niepublicznych punktów przedszkolnych (NPP), które dotowane są przez samorządy, na terenie których działają, a Gmina Łańcut obciążana jest za wychowanków mieszkających na jej terenie:

– Miasto Łańcut (Przedszkole Artystyczno-Językowe Nutka; NP Jaś i Małgosia; NP Sióstr Służebniczek; NP Babyland)
– Miasto Rzeszów (NPP Solis Radus; NPP Music Garden; NPP Kajtek; NP Chatka Puchatka; NP Radosne Słoneczko; NP Gumisiowa Dolina)
– Gmina Trzebownisko (Przedszkole Parafialne „U Dominikanek" w Zaczerniu)

## *3. DEMOGRAFIA, WYCHOWANIE PRZEDSZKOLNE I OBOWIĄZEK SZKOLNY*

Liczba dzieci objętych obowiązkiem szkolnym podlega zmianom. Jest to skutek migracji ludności. Dla organizacji szkół ważne są dane pobierane z ewidencji ludności przed rozpoczęciem roku szkolnego.

Na mocy obowiązujących przepisów nauka w Polsce jest obowiązkowa – rozpoczyna się w roku szkolnym, w którym dziecko kończy 5 lat i trwa do 18 roku życia. Obowiązek ten rozpoczyna roczne przygotowanie przedszkolne (tzw. „zerówka"), potem następuje obowiązek szkolny (szkoła podstawowa i gimnazjum) i kończy tzw. obowiązek nauki, który trwa od szkoły ponadgimnazjalnej do ukończenia 18 roku życia. Wychowanie przedszkolne obejmuje dzieci w wieku 2,5–6 lat, przy czym obowiązkowe odbycie rocznego przygotowania przedszkolnego rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego w tym roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 5 rok życia. Jeżeli dziecko 6 letnie nie rozpocznie nauki w szkole podstawowej, to obowiązane jest ponownie odbyć roczne przygotowanie przedszkolne.

W roku szkolnym 2012/13 obowiązek szkolny dotyczył uczniów urodzonych w latach 1994-2005. Dzieci w wieku 5-6 lat (urodzone w latach 2006-2007) obowiązane były do rocznego przygotowania przedszkolnego.

*Tabela 2. Struktura demograficzna Gminy Łańcut z uwzględnieniem obowiązku szkolnego (dane wg stanu z 01.05.2012).*

| Miejscowość | Rok urodzenia | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 1994 | 1995 | 1996 | 1997 | 1998 | 1999 | 2000 | 2001 | 2002 | 2003 | 2004 | 2005 | 2006 | 2007 | 2008 | 2009 |
| Albigowa | 32 | 44 | 26 | 34 | 32 | 38 | 35 | 32 | 33 | 34 | 41 | 40 | 37 | 32 | 41 | 43 |
| Cierpisz | 11 | 11 | 15 | 13 | 10 | 9 | 11 | 5 | 9 | 11 | 13 | 9 | 12 | 8 | 16 | 7 |
| Głuchów | 20 | 26 | 23 | 25 | 20 | 21 | 22 | 17 | 17 | 18 | 22 | 20 | 17 | 23 | 18 | 25 |
| Handzlówka | 21 | 17 | 20 | 18 | 17 | 16 | 23 | 10 | 17 | 20 | 14 | 19 | 13 | 18 | 12 | 18 |
| Kosina | 47 | 40 | 47 | 45 | 61 | 53 | 39 | 32 | 35 | 36 | 26 | 34 | 42 | 44 | 42 | 55 |
| Kraczkowa | 60 | 43 | 43 | 39 | 38 | 40 | 40 | 34 | 51 | 53 | 31 | 37 | 28 | 45 | 40 | 51 |
| Rogóżno | 15 | 10 | 17 | 16 | 12 | 17 | 12 | 19 | 14 | 14 | 14 | 7 | 12 | 9 | 11 | 16 |
| Sonina | 36 | 43 | 33 | 52 | 45 | 31 | 29 | 27 | 35 | 32 | 40 | 28 | 29 | 34 | 42 | 28 |
| Wysoka | 39 | 42 | 38 | 33 | 33 | 40 | 35 | 35 | 19 | 34 | 33 | 22 | 38 | 24 | 27 | 31 |
| **Suma** | **281** | **276** | **262** | **275** | **268** | **265** | **246** | **211** | **230** | **252** | **234** | **216** | **228** | **237** | **249** | **274** |
| *klasy* | *szkoły ponadgimnazjalne* | | | *3* | *2* | *1* | *6* | *5* | *4* | *3* | *2* | *1* | *6-lat* | *5-lat* | *4-lat* | *3-lat* |
| *typ szkoły* | | | | *Gimnazjum* | | | *Szkoła podstawowa* | | | | | | *Przedszkole* | | | |

## *4. SIEĆ SZKÓŁ I PRZEDSZKOLI*

Prezentując sieć szkół i przedszkoli w Gminie Łańcut omówiono poniżej dwa zagadnienia: podział ze względu na typy szkół oraz na organizacje szkół. Podział ze względu na typy szkół jest istotny, bowiem pokazuje ilość uczniów podlegających i spełniających obowiązek przedszkolny i szkolny; umożliwia śledzenie liczebności poszczególnych oddziałów w szkołach a także pozwala na śledzenie finansowania zadań oświatowych (subwencja oświatowa naliczana jest na uczniów począwszy od 1 klasy szkoły podstawowej). Z kolei podział ze względu na organizacje szkół umożliwia przede wszystkim porównanie kosztów poszczególnych placówek, a także porównanie zatrudnienia bowiem wszyscy pracownicy zatrudnieni są w poszczególnych jednostkach organizacyjnych, jakimi są zespoły szkół. Prezentowane dane w tabelach 3-7 pochodzą ze sprawozdania SIO wg stanu na dzień 31 marca 2013 r.

Typy szkół - w Gminie Łańcut funkcjonuje 9 publicznych przedszkoli; 9 publicznych szkół podstawowych (w każdej miejscowości znajduje się przedszkole i szkoła podstawowa) 7 gimnazjów (w tym jedno niepubliczne o uprawnieniach szkoły publicznej) oraz 1 zespół szkół ponadgimnazjalnych w Wysokiej, w którym prowadzone jest kształcenie na poziomie technikum w czterech zawodach: technik żywienia i gospodarstwa domowego (klasy II-IV) technik żywienia i usług gastronomicznych (klasa I), kelner, kucharz oraz technik hotelarstwa. Szczegółową strukturę placówek w roku szkolnym 2012/2013 przedstawiają tabele nr 3-6.

Uczniowie realizujący obowiązek szkolny i przedszkolny przypisani są do obwodu poszczególnych szkół. Oznacza to, ze szkoła ma obowiązek przyjąć w pierwszej kolejności dziecko z jej obwodu. Możliwe jest także spełnianie obowiązku szkolnego w innej szkole (także niepublicznej). W Gminie Łańcut uczniowie z Handzlówki, w zdecydowanej większości, spełniają obowiązek szkolny w Niepublicznym Gimnazjum w Handzlówce, dlatego w poniższym zestawieniu gimnazjum handzlowskie wykazane jest wśród gimnazjów publicznych, chociaż gmina nie jest jego organem prowadzącym. Również w innych szkołach uczniowie realizują obowiązek szkolny poza szkołą obwodową. Z tego m.in. powodu liczba dzieci urodzonych w danym roczniku nie pokrywa się z liczbą uczniów w klasach, w poszczególnych miejscowościach.

*Tabela 3. Struktura przedszkoli publicznych w roku szkolnym 2012/2013.*

| Przedszkola | Dzieci w oddziałach | | | | | Liczba (ogółem) | | uczn /oddz. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 2,5-l. | 3-l. | 4-l. | 5-l. | 6-l. | uczniów | oddz. | |
| PP Albigowa | 5 | 21 | 30 | 28 | 21 | 105 | 4 | 26,25 |
| PP Cierpisz | | 1 | 9 | 8 | 8 | 26 | 1 | 26,00 |
| PP Głuchów | | 16 | 14 | 21 | 17 | 68 | 3 | 22,67 |
| PP Handzlówka | | 7 | 7 | 18 | 9 | 41 | 2 | 20,50 |
| PP Kosina | | 16 | 22 | 33 | 0 | 71 | 3 | 23,67 |
| PP Kraczkowa | | 27 | 22 | 27 | 15 | 91 | 4 | 22,75 |
| PP Rogóżno | 3 | 10 | 7 | 7 | 12 | 39 | 2 | 19,50 |
| PP Sonina | 6 | 16 | 30 | 27 | 21 | 100 | 4 | 25,00 |
| PP Wysoka | | 13 | 21 | 21 | 15 | 70 | 3 | 23,33 |
| Razem | 14 | 127 | 162 | 190 | 118 | 611 | 26 | 23,50 |

W stosunku do roku poprzedniego liczba wychowanków w przedszkolach zwiększyła się o 48 (z 563 do 611), co przełożyło się także na liczbę oddziałów (w poprzednim szkolnym roku było 24). Po jednym oddziale przedszkolnym przybyło w przedszkolach w Kraczkowej i Soninie.

*Tabela 4. Struktura szkół podstawowych w roku szkolnym 2012/2013.*

| Szkoły podst. | Oddz. „0” | | | | Klasa | | | | | | Liczba (bez „0”) | | uczn /oddz. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Dzieci | | | oddz. | | | | | | | | | |
| | 5-l. | 6-l. | Razem | | I | II | III | IV | V | VI | uczn. | oddz. | |
| SP Albigowa | | 14 | 14 | 1 | 33 | 46 | 38 | 34 | 28 | 38 | 217 | 11 | 19,73 |
| SP Cierpisz | | | | | 10 | 13 | 15 | 10 | 6 | 14 | 68 | 6 | 11,33 |
| SP Głuchów | | | | | 24 | 18 | 21 | 18 | 17 | 19 | 117 | 6 | 19,50 |
| SP Handzlówka | | | | | 18 | 12 | 16 | 17 | 12 | 15 | 90 | 6 | 15,00 |
| SP Kosina | 5 | 37 | 42 | 2 | 37 | 24 | 33 | 37 | 33 | 38 | 202 | 11 | 18,36 |
| SP Kraczkowa | 12 | 13 | 25 | 1 | 33 | 27 | 46 | 40 | 36 | 37 | 219 | 11 | 19,91 |
| SP Rogóżno | | | | | 7 | 13 | 14 | 11 | 20 | 13 | 78 | 6 | 13,00 |
| SP Sonina | 2 | 8 | 10 | 1 | 26 | 30 | 27 | 26 | 22 | 23 | 154 | 7 | 22,00 |
| SP Wysoka | | 19 | 19 | 1 | 22 | 30 | 31 | 21 | 28 | 28 | 160 | 9 | 17,78 |
| **Razem** | **19** | **91** | **110** | **6** | **210** | **213** | **241** | **214** | **202** | **225** | **1 305** | **73** | **17,88** |

*Tabela 5. Struktura gimnazjów w roku szkolnym 2012/2013.*

| Gimnazja | Uczniów w klasach | | | Liczba (ogółem) | | uczn /oddz. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | I | II | III | uczniów | oddz. | |
| PG Albigowa | 38 | 32 | 40 | 110 | 6 | 18,33 |
| PG Głuchów | 23 | 17 | 27 | 67 | 3 | 22,33 |
| PG Kosina | 67 | 69 | 53 | 189 | 8 | 23,63 |
| PG Kraczkowa | 40 | 41 | 50 | 131 | 6 | 21,83 |
| PG Sonina | 14 | 31 | 33 | 78 | 5 | 15,60 |
| PG Wysoka | 37 | 32 | 28 | 97 | 5 | 19,40 |
| NG Handzlówka | 14 | 16 | 17 | 47 | 3 | 15,67 |
| Razem | 233 | 238 | 248 | 719 | 36 | 19,97 |

W roku szkolnym 2012/2013 zarówno w szkołach podstawowych jak i w gimnazjach, liczba uczniów zmniejszyła się: w szkołach podstawowych o 33 (z 1338 do 1305), w gimnazjach o 20 (z 739 do 719). Nie ubyło natomiast oddziałów.

*Tabela 6. Struktura Zespołu Szkół w Wysokiej w roku szkolnym 2012/2013.*

| Lp. | Technik | Uczniów w klasach | | | | Liczba (ogółem) | | uczn /oddz. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | I | II | III | IV | uczniów | oddz. | |
| 1 | Żywienia i usług gastronomicznych | 23 | - | - | - | 23 | 1,0 | 23,00 |
| 2 | Żywienia i gosp. domowego | - | 11 | 17 | 18 | 46 | 2,0 | 23,00 |
| 3 | Hotelarstwa | 14 | 11 | 28 | 28 | 81 | 3,0 | 27,00 |
| 4 | Kelner | 11 | 10 | 12 | 17 | 50 | 2,5 | 20,00 |
| 5 | Kucharz | - | 15 | - | - | 15 | 0,5 | 30,00 |
| Razem | | 48 | 47 | 57 | 63 | 215 | 9 | 23,89 |

Organizacja placówek oświatowych. Część placówek oświatowych funkcjonuje w Zespołach Szkół: - w Albigowej (szkoła podstawowa i gimnazjum), w Cierpiszu (przedszkole i szkoła podstawowa), w Głuchowie (przedszkole, szkoła podstawowa i gimnazjum), w Kosinie (szkoła podstawowa i gimnazjum), w Kraczkowej (szkoła podstawowa i gimnazjum), w Rogóźnie (przedszkole i szkoła podstawowa), w Soninie (szkoła podstawowa i gimnazjum). Pozostałe placówki funkcjonują jako jednostki samodzielne. Strukturę organizacyjną przedstawia tabela nr 7.

*Tabela 7. Struktura organizacyjna placówek oświatowych prowadzonych przez Gminę Łańcut w roku szkolnym 2012/2013.*

| Placówka | liczba | | Pracowników | | |
|---|---|---|---|---|---|
| | uczniów | oddz. | n-li | obsługi | Razem |
| ZS Albigowa | 341 | 18 | 30,08 | 13,42 | 43,50 |
| ZS Cierpisz | 94 | 7 | 11,27 | 5,67 | 16,94 |
| ZS Głuchów | 252 | 12 | 23,69 | 14,07 | 37,76 |
| SP Handzlówka | 90 | 6 | 10,44 | 6,00 | 16,44 |
| ZS Kosina | 433 | 21 | 40,60 | 14,24 | 54,84 |
| ZS Kraczkowa | 363 | 18 | 36,75 | 13,29 | 50,04 |
| ZS Rogóżno | 117 | 8 | 13,74 | 7,00 | 20,74 |
| ZS Sonina | 242 | 13 | 24,49 | 12,33 | 36,82 |
| SP Wysoka | 179 | 10 | 16,71 | 8,28 | 24,99 |
| ZS Wysoka | 314 | 14 | 32,76 | 10,78 | 43,54 |
| PP Albigowa | 105 | 4 | 8,09 | 8,98 | 17,07 |
| PP Handzlówka | 41 | 2 | 3,65 | 4,08 | 7,73 |
| PP Kosina | 71 | 3 | 5,62 | 5,08 | 10,70 |
| PP Kraczkowa | 91 | 4 | 7,03 | 6,96 | 13,99 |
| PP Sonina | 100 | 4 | 7,25 | 9,11 | 16,36 |
| PP Wysoka | 70 | 3 | 6,19 | 6,21 | 12,40 |
| **Razem** | **2 903** | **147** | **278,36** | **145,50** | **423,86** |

## *5. KADRA PRACOWNICZA*

Gmina Łańcut jest wciąż jednym z największych pracodawców w regionie. W roku szkolnym 2012/2013 w samej oświacie przeciętna miesięczna liczba etatów (średnia od 01 września 2012 do 31 sierpnia 2013 r.) wynosiła ponad 424 miesięcznie. Pracowników administracji i obsługi – 156,50 etatów (145,50 – w placówkach oświatowych i 11,00 – ZAFOSIP) oraz 278,36 nauczycieli. Szczegółowe zatrudnienie przedstawiają tabele nr 8-9.

*Tabela 8. Przeciętne miesięczne zatrudnienie nauczycieli z uwzględnieniem stopni awansu zawodowego w roku szkolnym 2012/2013.*

| Jednostka | stopień awansu | | | | | | | | Razem |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | stażysta | | kontraktowy | | mianowany | | dyplomowany | | |
| | etatów | % | etatów | % | etatów | % | etatów | % | etatów |
| PP Albigowa | | | 1,00 | *12%* | 2,09 | *26%* | 5,00 | *62%* | **8,09** |
| PP Handzlówka | | | 2,60 | *71%* | 0,05 | *1%* | 1,00 | *27%* | **3,65** |
| PP Kosina | | | 0,62 | *11%* | 1,00 | *18%* | 4,00 | *71%* | **5,62** |
| PP Kraczkowa | | | 0,05 | *1%* | 2,00 | *28%* | 4,98 | *71%* | **7,03** |
| PP Sonina | 0,66 | *9%* | 0,99 | *14%* | 2,55 | *35%* | 3,05 | *42%* | **7,25** |
| PP Wysoka | 0,13 | *2%* | 0,03 | *0%* | 3,03 | *49%* | 3,00 | *48%* | **6,19** |
| SP Handzlówka | | | 0,73 | *7%* | 1,45 | *14%* | 8,26 | *79%* | **10,44** |
| SP Wysoka | | | 0,43 | *3%* | 7,46 | *45%* | 8,82 | *53%* | **16,71** |
| ZS Albigowa | | | 4,17 | *14%* | 8,28 | *28%* | 17,63 | *59%* | **30,08** |
| ZS Cierpisz | 0,27 | *2%* | 2,50 | *22%* | 2,80 | *25%* | 5,70 | *51%* | **11,27** |
| ZS Głuchów | | | 4,84 | *20%* | 10,14 | *43%* | 8,71 | *37%* | **23,69** |
| ZS Kosina | 1,33 | *3%* | 5,33 | *13%* | 6,88 | *17%* | 27,06 | *67%* | **40,60** |
| ZS Kraczkowa | | | 2,35 | *6%* | 11,20 | *30%* | 23,20 | *63%* | **36,75** |
| ZS Rogóżno | 0,19 | *1%* | 0,94 | *7%* | 6,61 | *48%* | 6,00 | *44%* | **13,74** |
| ZS Sonina | 0,22 | *1%* | 3,47 | *14%* | 6,61 | *27%* | 14,19 | *58%* | **24,49** |
| ZS Wysoka | 2,17 | *7%* | 2,99 | *9%* | 14,97 | *46%* | 12,63 | *39%* | **32,76** |
| **Razem** | **4,97** | ***2%*** | **33,04** | ***12%*** | **87,12** | ***31%*** | **153,23** | ***55%*** | **278,36** |

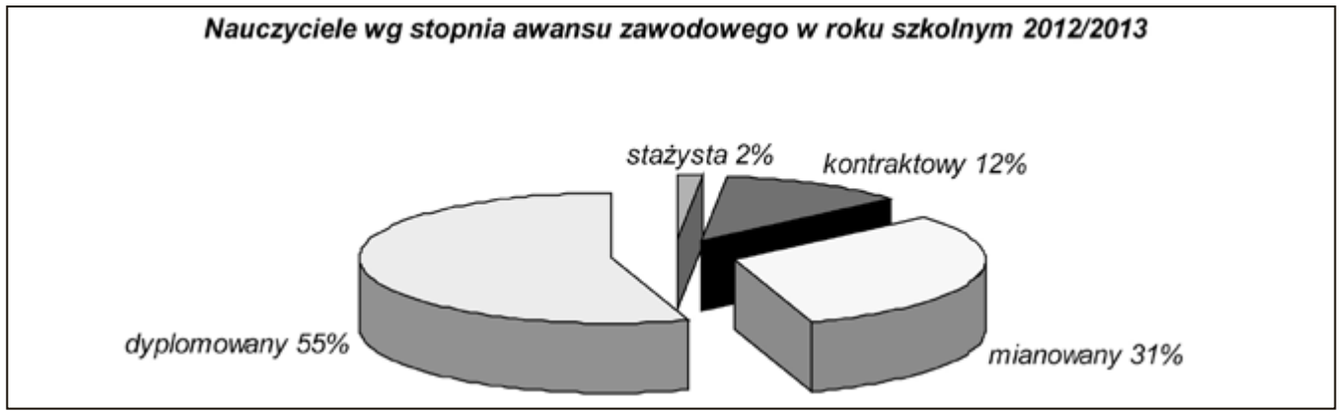


*Tabela 9. Przeciętne miesięczne zatrudnienie pracowników administracyjno obsługowych w roku szkolnym 2012/2013.*

| Jednostka | intendent | konserwator | kucharka | palacz c. o. | pomoc kuchenna | pomoc wychowawcza | referent | sekretarz szkoły | sprzątaczka | strażnik drogowy | woźna | Razem |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| PP Albigowa | 1,00 | | 1,00 | | 2,00 | 3,57 | | | | | 1,41 | **8,98** |
| PP Handzlówka | 1,00 | | 1,00 | | | | | | | | 2,08 | **4,08** |
| PP Kosina | 1,00 | | 0,79 | | 0,71 | 1,58 | | | | | 1,00 | **5,08** |
| PP Kraczkowa | 1,00 | | 1,00 | | 2,00 | 1,96 | | | | | 1,00 | **6,96** |
| PP Sonina | 1,00 | | 1,00 | | 2,00 | 1,92 | | | | | 3,19 | **9,11** |
| PP Wysoka | 1,00 | | 1,00 | | 1,00 | 2,00 | | | | | 1,21 | **6,21** |
| SP Handzlówka | 1,00 | 1,00 | 1,00 | | 1,00 | | | 0,50 | 1,50 | | | **6,00** |
| SP Wysoka | 1,00 | 1,00 | 1,00 | | 1,00 | 0,28 | | 1,00 | 3,00 | | | **8,28** |
| ZS Albigowa | 0,92 | 1,00 | 0,75 | | 1,75 | 0,75 | 0,25 | 1,00 | 7,00 | | | **13,42** |
| ZS Cierpisz | 1,00 | 1,00 | 1,00 | | | 0,67 | | | 2,00 | | | **5,67** |
| ZS Głuchów | 1,00 | 1,00 | 1,00 | 1,61 | 1,42 | 1,50 | | 1,00 | 2,54 | 1,00 | 2,00 | **14,07** |
| ZS Kosina | 1,00 | 1,00 | 1,00 | 1,01 | 2,00 | | | 1,00 | 5,23 | 1,00 | 1,00 | **14,24** |
| ZS Kraczkowa | 0,89 | 1,00 | 0,90 | | 1,50 | 0,75 | 0,25 | 1,00 | 7,00 | | | **13,29** |
| ZS Rogóżno | 1,00 | 1,00 | 1,00 | | 1,00 | 1,00 | | | 2,00 | | | **7,00** |
| ZS Sonina | 1,00 | 1,00 | 1,00 | 1,00 | 2,29 | 1,75 | | 1,00 | 3,29 | | | **12,33** |
| ZS Wysoka | | 1,55 | 1,00 | 1,01 | 0,58 | | 1,46 | 1,00 | 4,18 | | | **10,78** |
| **Razem** | **14,81** | **10,55** | **15,44** | **4,63** | **20,25** | **17,73** | **1,96** | **7,50** | **37,74** | **2,00** | **12,89** | **145,50** |

## *6. WYNIKI NAUCZANIA*

W celu obiektywnego porównania wyników nauczania na poszczególnych etapach edukacyjnych, we wszystkich szkołach, wprowadzono system egzaminów zewnętrznych: sprawdzian w klasie szóstej szkoły podstawowej, egzamin w trzeciej klasie gimnazjum oraz egzaminy maturalne i zawodowe w szkołach ponadgimnazjalnych. W/w egzaminy oceniane są przez egzaminatorów Okręgowych Komisji Egzaminacyjnych.

Wyniki zaprezentowano na podstawie danych Centralnej Komisji Egzaminacyjnej i Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie. Dane obejmują dwie skale: punktową oraz skalę staninową. Skala staninowa (standardowa skala dziewięciostopniowa) upowszechniana przez Centralną Komisję Egzaminacyjną jest skalą umożliwiającą statystyczne porównywanie wyników uzyskanych na sprawdzianach czy egzaminach. Okręgowe komisje egzaminacyjne i Centralna Komisja Egzaminacyjna interpretując wyniki egzaminów zewnętrznych posługują się właśnie tą skalą. Dzięki niej uczeń nie tylko zna swoje wyniki, ale także może sprawdzić, czy są one wyższe od średnich krajowych, a także określić, ilu uczniów uzyskało wyniki wyższe, ilu niższe, skala ta pokazuje bowiem kolejność wyniku ucznia w ogólnej puli wyników egzaminu. Wynik niski, to staniny 1-3, wynik średni, to staniny 4-6, wynik wysoki – staniny 7-9. Wskazana w zestawieniach liczba uczniów oznacza liczbę uczniów piszących arkusz standardowy, którzy otrzymali zaświadczenie w pierwszym terminie.

Poniższe tabele przedstawiają wyniki egzaminów w szkołach naszej gminy. Czytając te zestawienia należy brać pod uwagę fakt, że są to wyniki średnie. Wpływ na te wyniki ma szereg zmiennych: liczebność klasy, liczba uczniów z niepełnosprawnościami, liczba uczniów zdolnych, liczba uczniów słabych, itd. Z tych przyczyn porównywanie wyników poszczególnych szkół w danym roku może być mało obiektywne. Aby dokonać poprawnej analizy wyników nauczania poszczególnych szkół podstawowych, przedstawiono wyniki z ostatnich 5 lat a także przedstawiono średnie wyniki dla województwa podkarpackiego oraz Polski aby na tym tle pokazać wyniki naszych szkół.

Wyjątkiem jest egzamin gimnazjalny, który od 2012 r. przeprowadzany jest na nowych zasadach. W części humanistycznej gimna-

zjaliści rozwiązywali odrębne zestawy zadań z języka polskiego oraz historii i wiedzy o społeczeństwie, a w części matematyczno-przyrodniczej – odrębne zestawy zadań z matematyki oraz przedmiotów przyrodniczych: biologii, chemii, fizyki i geografii. W trzeciej części egzaminu uczniowie rozwiązywali zestaw zadań z języka obcego nowożytnego albo tylko na poziomie podstawowym, albo na poziomie podstawowym i rozszerzonym. Dlatego też, jak podkreśla Centralna Komisja Egzaminacyjna, średnich wyników egzaminu gimnazjalnego nie wolno bezpośrednio porównywać ze średnimi wynikami egzaminu z lat poprzednich.

Informacje o szczegółowych wynikach egzaminu gimnazjalnego podane są przez OKE w postaci wyniku procentowego z zakresu egzaminu, do którego uczeń przystąpił. Wynik procentowy określa odsetek punktów (zaokrąglony do liczby całkowitej), które zdający zdobył za zadania z danego zakresu. Dla poszczególnych gimnazjów są to wyniki uśrednione.

*Tabela 10. Wyniki egzaminu klas szóstych szkół podstawowych w roku szkolnym 2012/2013*

| Szkoła podstawowa | L. uczn | % uczn. z dysleksją | Wynik średni (maks. 40 pkt.) | | | Stanin szkoły | Rok |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | Polski | Podkarpacia | Szkoły | | |
| SP w Albigowej | **37** | **3%** | **24,03** | **24,35** | **27,50** | **7** | **2013** |
| | 37 | 8% | 22,75 | 22,97 | 25,00 | 7 | 2012 |
| | 33 | 9%, | 25,27 | 25,84 | 25.82 | 6 | 2011 |
| | 38 | 3% | 24,56 | 25,16 | 25.08 | 6 | 2010 |
| | 30 | 3% | 22,64 | 22,99 | 23.43 | 6 | 2009 |
| SP w Cierpiszu | **13** | **0%** | **24,03** | **24,35** | **21,50** | **4** | **2013** |
| | 7 | 14% | 22,75 | 22,97 | 28,86 | 9 | 2012 |
| | 11 | 9% | 25,27 | 25,84 | 24.27 | 5 | 2011 |
| | 13 | 0% | 24,56 | 25,16 | 27.31 | 7 | 2010 |
| | 18 | 0% | 22,64 | 22,99 | 21.50 | 5 | 2009 |
| SP w Głuchowie | **20** | **0%** | **24,03** | **24,35** | **25,50** | **6** | **2013** |
| | 23 | 4% | 22,75 | 22,97 | 23,43 | 6 | 2012 |
| | 17 | 0% | 25,27 | 25,84 | 23.59 | 4 | 2011 |
| | 25 | 8% | 24,56 | 25,16 | 28.32 | 8 | 2010 |
| | 24 | 0% | 22,64 | 22,99 | 23.29 | 6 | 2009 |
| SP w Handzlówce | **17** | **24%** | **24,03** | **24,35** | **23,90** | **5** | **2013** |
| | 16 | 6% | 22,75 | 22,97 | 24,06 | 6 | 2012 |
| | 15 | 7% | 25,27 | 25,84 | 22.40 | 3 | 2011 |
| | 16 | 0% | 24,56 | 25,16 | 23.38 | 5 | 2010 |
| | 17 | 0% | 22,64 | 22,99 | 18.41 | 2 | 2009 |
| SP w Kosinie | **38** | **8%** | **24,03** | **24,35** | **25,00** | **6** | **2013** |
| | 48 | 0% | 22,75 | 22,97 | 22,19 | 5 | 2012 |
| | 57 | 4% | 25,27 | 25,84 | 25.65 | 6 | 2011 |
| | 41 | 5% | 24,56 | 25,16 | 25.00 | 6 | 2010 |
| | 42 | 0% | 22,64 | 22,99 | 22.62 | 5 | 2009 |
| SP w Kraczkowej | **36** | **8%** | **24,03** | **24,35** | **27,20** | **7** | **2013** |
| | 31 | 6% | 22,75 | 22,97 | 24,00 | 6 | 2012 |
| | 32 | 3% | 25,27 | 25,84 | 24.84 | 5 | 2011 |
| | 34 | 0% | 24,56 | 25,16 | 24.97 | 6 | 2010 |
| | 34 | 6% | 22,64 | 22,99 | 24.29 | 7 | 2009 |
| SP w Rogoźnie | **12** | **8%** | **24,03** | **24,35** | **25,20** | **6** | **2013** |
| | 16 | 13% | 22,75 | 22,97 | 23,31 | 6 | 2012 |
| | 11 | 0% | 25,27 | 25,84 | 29.36 | 8 | 2011 |
| | 15 | 0% | 24,56 | 25,16 | 25.20 | 6 | 2010 |
| | 19 | 0% | 22,64 | 22,99 | 22.79 | 6 | 2009 |
| SP w Soninie | **22** | **14%** | **24,03** | **24,35** | **22,40** | **4** | **2013** |
| | 17 | 6% | 22,75 | 22,97 | 24,47 | 7 | 2012 |
| | 36 | 8%, | 25,27 | 25,84 | 24.66 | 5 | 2011 |
| | 42 | 2% | 24,56 | 25,16 | 24.81 | 6 | 2010 |
| | 33 | 0% | 22,64 | 22,99 | 21.36 | 5 | 2009 |
| SP w Wysokiej | **28** | **4%** | **24,03** | **24,35** | **25,60** | **6** | **2013** |
| | 40 | 5% | 22,75 | 22,97 | 21,35 | 4 | 2012 |
| | 34 | 0% | 25,27 | 25,84 | 28.21 | 7 | 2011 |
| | 30 | 7% | 24,56 | 25,16 | 29.20 | 8 | 2010 |
| | 36 | 3% | 22,64 | 22,99 | 26.17 | 8 | 2009 |

*Tabela 11. Wyniki egzaminu klas trzecich gimnazjów w roku 2012/2013.*

| MIEJSCOWOŚĆ | LICZBA UCZNIÓW | % UCZNIÓW Z DYSLEKSJĄ | (%) pkt | Stanin | (%) pkt | Stanin | (%) pkt | Stanin | (%) pkt | Stanin | l. zda-jących | (%) pkt | Stanin | l. zda-jących | (%) pkt | l. zda-jących | (%) pkt | Stanin | ROK |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| PG Albigowa | 38 | 3 | 58,1 | 4 | 55,4 | 5 | 48,8 | 6 | 62,6 | 6 | 38 | 57,0 | 4 | 38 | 33,6 | | | | 2013 |
| | 26 | 4 | 66,5 | 6 | 61,8 | 6 | 51,2 | 6 | 55,0 | 7 | 26 | 68,7 | 7 | 26 | 56,6 | | | | 2012 |
| PG Głuchów | 26 | 12 | 75,7 | 8 | 61,4 | 7 | 59,0 | 7 | 66,2 | 7 | 26 | 58,0 | 5 | 26 | 37,3 | | | | 2013 |
| | 24 | 0 | 68,8 | 6 | 55,9 | 4 | 48,8 | 6 | 47,3 | 4 | 24 | 49,9 | 3 | 24 | 32,3 | | | | 2012 |
| NG Handzlówka | 17 | 0 | 66,2 | 6 | 64,8 | 7 | 48,2 | 5 | 66,1 | 7 | 17 | 56,5 | 4 | 17 | 34,9 | | | | 2013 |
| | 19 | 5 | 63,5 | 5 | 52,6 | 3 | 34,2 | 2 | 44,1 | 3 | 16 | 42,7 | 2 | 16 | 29,8 | 3 | 57,5 | 5 | 2012 |
| PG Kosina | 51 | 6 | 69,2 | 7 | 59,3 | 6 | 50,9 | 6 | 57,9 | 5 | 51 | 61,5 | 5 | 51 | 43,4 | | | | 2013 |
| | 57 | 4 | 67,7 | 6 | 63,5 | 6 | 50,7 | 6 | 49,0 | 5 | 57 | 58,6 | 5 | 57 | 41,7 | | | | 2012 |
| PG Kraczkowa | 46 | 2 | 68,4 | 7 | 62,2 | 7 | 47,3 | 5 | 61,4 | 6 | 46 | 63,1 | 6 | 46 | 40,9 | | | | 2013 |
| | 53 | 4 | 65,5 | 5 | 64,0 | 6 | 48,7 | 6 | 48,3 | 5 | 50 | 57,2 | 4 | 50 | 38,3 | 3 | 73,3 | 8 | 2012 |
| PG Sonina | 33 | 9 | 57,7 | 4 | 52,8 | 4 | 54,4 | 7 | 61,7 | 6 | 32 | 57,7 | 5 | 32 | 36,0 | 1 | 85,0 | 9 | 2013 |
| | 27 | 0 | 58,2 | 3 | 56,9 | 4 | 45,2 | 5 | 51,3 | 6 | 27 | 55,3 | 4 | 27 | 39,4 | | | | 2012 |
| PG Wysoka | 28 | 11 | 68,5 | 7 | 63,2 | 7 | 56,3 | 7 | 63,6 | 7 | 28 | 65,2 | 6 | 28 | 44,3 | | | | 2013 |
| | 34 | 6 | 70,1 | 7 | 69,5 | 7 | 58,4 | 7 | 57,6 | 8 | 34 | 62,2 | 5 | 34 | 46,8 | | | | 2012 |
| *Średni wynik woj. podkarpackiego* | | | *62,2* | *5* | *58,3* | *6* | *49,1* | *6* | *61,2* | *6* | - | *61,0* | *5* | *x* | *41,8* | - | *58,4* | *5* | *2013* |
| | | | *66,4* | *6* | *61,2* | *6* | *49,0* | *6* | *50,4* | *6* | - | *62,0* | *5* | *x* | *44,0* | - | *57,0* | *5* | *2012* |
| *Średni wynik w Polsce* | | | *62,0* | *5* | *58,0* | *5* | *48,0* | *5* | *59,0* | *5* | - | *63,0* | *6* | *x* | *45,0* | - | *58,0* | *5* | *2013* |
| | | | *65,0* | *5* | *61,0* | *5* | *47,0* | *5* | *50,0* | *5* | - | *63,0* | *6* | *x* | *46,0* | - | *57,0* | *5* | *2012* |

*Tabela 12. Zespół Szkół w Wysokiej - Liczba zdających egzamin zawodowy w roku 2012/2013.*

| Zawód | Etap pisemny i praktyczny | | | |
|---|---|---|---|---|
| | Zgłoszonych | Zdawało | Uzyskało dyplom | Nie uzyskało dyplomu |
| Technik żywienia i gospodarstwa domowego | 18 | 16 | 12 | 4 |
| Technik hotelarstwa | 28 | 27 | 18 | 9 |
| Kelner | 17 | 16 | 12 | 4 |

*Tabela 13. Zespół Szkół w Wysokiej - Zdawalność egzaminu zawodowego dla zdających etap pisemny lub praktyczny w roku 2012/2013.*

| Zawód | etap | Etap pisemny lub praktyczny | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| | | Zgłoszonych | Zdawało | Zdało | nie zdało |
| Technik żywienia i gospodarstwa domowego | pisemny | 18 | 17 | 16 | 1 |
| | praktyczny | 18 | 16 | 12 | 4 |
| Technik hotelarstwa | pisemny | 28 | 27 | 25 | 2 |
| | praktyczny | 30 | 27 | 18 | 9 |
| Kelner | pisemny | 17 | 16 | 16 | 0 |
| | praktyczny | 17 | 16 | 12 | 4 |

*Tabela 14. Zespół Szkół w Wysokiej - Egzamin maturalny - sesja egzaminacyjna 2012/2013*

| **Liczba zdających** | **w tym** | | | |
|---|---|---|---|---|
| | **zdało** | **%** | **Nie zdało** | **%** |
| 41 | 25 | 61 | 16 | 39 |

## *7. POZOSTAŁE ZADANIA ZWIĄZANE Z EDUKACJĄ*

W tej części przedstawiono wybrane zadania związane z realizacją gminnej oświaty. Dane ujęto w sposób zwięzły w postaci tabel.

*Tabela 15. Wsparcie materialne dla uczniów (liczba korzystających uczniów w 2012 r).*

| Typy szkół | Stypendia szkolne | Stypendia motywacyjne | Zasiłki szkolne | Dofinansowanie zakupu podręczników („wyprawka szkolna") |
|---|---|---|---|---|
| Przedszkola | - | - | - | - |
| Szkoły podstawowe | 211 | 184 | 3 | 140 |
| Gimnazja | 130 | 195 | - | - |
| Szkoły ponadgimnazjalne | 145 | - | 2 | 5 |
| Razem | 486 | 379 | 5 | 145 |
| Kwota | 71 330 zł | 38 236 zł | 2 117,50 zł | 29 964 zł |

*Tabela 16. Organizacja dowożenia uczniów (liczba korzystających uczniów w 2012 r).*

| Typ dowozu | Uczniowie klas I-IV szkół podstawowych | Uczniowie klas V-VI szkoły podstawowej oraz I-III gimnazjów | Uczniowie niepełnosprawni |
|---|---|---|---|
| Zakontraktowany przewoźnik | - | - | 14 |
| Zwrot kosztów za bilety komunikacji publicznej | 41 | 173 | - |
| Umowa z rodzicami na dowóz dziecka | - | - | 11 |
| **Razem** | **41** | **173** | **25** |

Łączna kwota finansowania dowozu w 2012 r. wyniosła 230 619 zł.

*Tabela 17. Średnia miesięczna liczba wydawanych posiłków w roku szkolnym 2012/2013.*

| Lp. | Placówka | Liczba posiłków | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| | | śniadanie | obiad | w tym obiad finansowany przez GOPS | podwieczorek/ drugie śniadanie |
| 1. | PP Albigowa | 760 | 70 | 6 | 55 |
| 2. | PP Handzlówka | 32 | 32 | 3 | 14 |
| 3. | PP Kosina | 41 | 37 | 3 | 25 |
| 4. | PP Kraczkowa | 63 | 63 | 5 | 41 |
| 5. | PP Sonina | 73 | 73 | 3 | 73 |
| 6. | PP Wysoka | 71 | 71 | 6 | 43 |
| 7. | SP Handzlówka | | 83 | 33 | |
| 8. | SP Wysoka | | 74 | 21 | |
| 9. | ZS Albigowa | | 100 | 37 | |
| 10. | ZS Cierpisz | 17 | 50 | 20 | 17 |
| 11. | ZS Głuchów | 36 | 132 | 22 | 36 |
| 12. | ZS Kosina | | 137 | 41 | |
| 13. | ZS Kraczkowa | | 115 | 31 | |
| 14. | ZS Rogóżno | 30 | 52 | 9 | 11 |
| 15. | ZS Sonina | | 141 | 25 | |
| 16. | ZS Wysoka | | 67 | 40 | |
| **Razem** | | **439** | **1 297** | **305** | **315** |

## *8. KOSZTY UTRZYMANIA*

Zadania oświatowe Gminy Łańcut w roku 2012 wyniosły łącznie 51,41% ogółu budżetu gminy. Poniżej przedstawiono ogólne koszty utrzymania placówek oświatowych w roku kalendarzowym 2012. Aby możliwe było obiektywne porównanie kosztów utrzymania placówek do kosztów uwzględniono tylko te składniki, które dotyczą wszystkich placówek. Do kosztów tych zaliczono: płace brutto pracowników łącznie ze składkami ZUS płaconymi ze środków pracodawcy; zakupy (pomocy dydaktycznych, polis ubezpieczeniowych, materiałów biurowych, usług itp.); koszty energii, wody, gazu, węgla; bieżące remonty; odpisy na FŚS. W wykazanych kosztach nie ujęto m.in.: inwestycji; kosztów obsługi administracyjnej, którą pełni ZAFOSIP (w roku 2012 koszty te wyniosły 746 477 zł); zakupu środków żywności, które pokrywają rodzice lub GOPS.

Liczba uczniów oraz liczba oddziałów została uśredniona (8 m-cy roku szkolnego 2011/12 plus 4 m-ce roku szkolnego 2012/13)

*Tabela 18. Koszty utrzymania placówek oświatowych w roku 2012.*

| Lp. | Placówka | Średnia Liczba | | Roczne wydatki ogółem | Roczny koszt w przeliczeniu | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | | Uczn. | oddz. | | na 1 ucznia | na 1 oddział |
| 1 | PP Albigowa | 97,00 | 4,00 | 878 503,00 zł | 9 056,73 zł | 219 625,75 zł |
| 2 | PP Handzlówka | 43,00 | 2,00 | 358 663,00 zł | 8 341,00 zł | 179 331,50 zł |
| 3 | PP Kosina | 70,33 | 3,00 | 589 366,00 zł | 8 380,01 zł | 196 455,33 zł |
| 4 | PP Kraczkowa | 81,67 | 3,33 | 623 050,00 zł | 7 628,87 zł | 187 102,10 zł |
| 5 | PP Sonina | 91,33 | 3,33 | 693 738,00 zł | 7 595,95 zł | 208 329,73 zł |
| 6 | PP Wysoka | 71,33 | 3,00 | 690 883,00 zł | 9 685,73 zł | 230 294,33 zł |
| 7 | SP Handzlówka | 88,00 | 6,00 | 1 063 046,00 zł | 12 080,07 zł | 177 174,33 zł |
| 8 | SP Wysoka | 189,00 | 9,67 | 1 640 622,00 zł | 8 680,54 zł | 169 661,01 zł |
| 9 | PG Wysoka | 96,33 | 5,00 | 1 236 222,00 zł | 12 833,20 zł | 247 244,40 zł |
| 10 | ZS Albigowa | 345,00 | 17,00 | 2 702 556,00 zł | 7 833,50 zł | 158 973,88 zł |
| 11 | ZS Cierpisz | 93,33 | 7,00 | 964 944,00 zł | 10 339,05 zł | 137 849,14 zł |
| 12 | ZS Głuchów | 248,00 | 12,00 | 2 160 004,00 zł | 8 709,69 zł | 180 000,33 zł |
| 13 | ZS Kosina | 439,00 | 20,33 | 3 387 245,00 zł | 7 715,82 zł | 166 613,13 zł |
| 14 | ZS Kraczkowa | 385,00 | 17,67 | 3 256 547,00 zł | 8 458,56 zł | 184 298,08 zł |
| 15 | ZS Rogóżno | 119,66 | 8,00 | 1 218 751,00 zł | 10 185,12 zł | 152 343,88 zł |
| 16 | ZS Sonina | 252,67 | 12,00 | 2 178 129,00 zł | 8 620,45 zł | 181 510,75 zł |
| 17 | ZS Wysoka | 215,00 | 9,00 | 1 652 899,00 zł | 7 687,90 zł | 183 655,44 zł |
| *18* | *NG Handzlówka* | *49,67* | *3,00* | *397 566,00 zł* | *8 004,15 zł* | *132 522,00 zł* |
| **Razem** | | **2975,32** | **145,33** | **25 692 734,00 zł** | **8 635,28 zł** | **176 788,92 zł** |

## *ZAKOŃCZENIE*

Zaprezentowane informacje o stanie realizacji zadań oświatowych pokazują jak wielki zakres działań kryje się pod ogólną nazwą „oświata". Wykazane powyżej zagadnienia stanowią znaczną część funkcjonowania działań oświatowych – ale nie wyczerpują ich do końca. Powyższe dane mogą stać się impulsem do dalszych rozważań. Wszystkim zależy na jak najlepszym wykształceniu dzieci ale w osiągnięciu tego celu każda zainteresowana strona ma różne aspiracje. Nauczyciele chcieliby za trudną pracę osiągać wysokie wynagrodzenia. Rodzice niektóre zadania związane z realizacją obowiązku szkolnego przerzuciliby chętnie na szkołę. Samorządowcy nieustannie poszukują oszczędności. Zatem każdy ma swoje racje. To wszystko wskazuje, że dyskusja o stanie gminnej oświaty nie jest łatwa i tylko znaczne zaangażowanie wszystkich stron umożliwi rozwój zarówno dzieci jak i samego społeczeństwa.

*Wójt Gminy Łańcut*

# Kolejne inwestycje oświatowe Gminy

Rok 2013 jest bogaty w zadania inwestycyjne, głównie za sprawą środków finansowych pochodzących z RPO Województwa Podkarpackiego, przy jednoczesnym nie małym wkładzie własnym z budżetu gminy. W trzech miejscowościach realizowane były lub jeszcze trwają poważne zadania inwestycyjne. W Głuchowie Zespół Szkół im. Św. Jadwigi Królowej został poddany gruntownej termomodernizacji w ramach, której przebudowano kotłownię na gaz, wymieniono instalację centralnego ogrzewania przy jednoczesnym docieplenie ścian i stropodachu. Dodatkowo zamontowano panele solarne do przygotowania ciepłej wody użytkowej. Podobny zakres robót wykonano w budynkach Zespołu Szkół im. T. Kościuszki w Wysokiej. Tam jednak zamiast kolektorów słonecznych zamontowana zostanie jednostka kogeneracyjna. Prace powinny zakończyć się do końca października. Znacznie dłużej będą trwały roboty budowlane na budynku Zespół Szkół w Soninie. Tam w październiku zakończy się przebudowa dachu. Jeszcze przed zimą wykonane zostaną mury nowego zaplecza przy sali gimnastycznej. Jak pogoda pozwoli to rozpocznie się docieplenie ścian, a w przyszłym roku po zakończeniu sezonu grzewczego przebudowana zostanie kotłownia. Zakończenie całości robót zaplanowane jest na sierpień 2014 r.

Na terenie Zespołu Szkół w Kosinie w sierpniu rozpoczęły się prace ziemne przy budowie nowego przedszkola. Wykonawca dołoży wszelkich starań, by jeszcze w tym roku wykonać konstrukcję dachu i pokrycie. W Wysokiej w budynku GOK-u pomieszczenia zajmowane kiedyś przez bibliotekę gminną są przystosowywane na oddział przedszkolny. Prace powinny zakończyć się najpóźniej w listopadzie. W przedszkolu w Albigowej zakończono ostatni etap prac w pomieszczeniu w suterenach. Wykonano drenaż podposadzkowy i nową podłogę. Znaczący remont większości pomieszczeń wykonano też w handzlowskim przedszkolu. Zadbano przy tym o poprawę bezpieczeństwa pożarowego.

Ponadto w Cierpiszu dokończono remont ogrodzenia przy Zespole Szkół. W szkole w Handzlówce kominy wymagały remontu, by zapewnić bezpieczeństwo dzieciom. W Kosinie odnowiono salę gimnastyczną. W Kraczkowej wymieniono cześć zniszczonego ogrodzenia terenu szkolnego i wykonano schody terenowe. Przy Szkole Podstawowej w Wysokiej w ramach rządowego programu Radosna Szkoła powstanie plac zabaw dla dzieci klas I-III.

Na bieżące, ale zarazem konieczne remonty budynków oświatowych planowane są na ten rok wydatki około 600 tys. zł. Plan budżetu na inwestycje natomiast jest bliski 2 mln zł.

Opr. *Mariusz Bursztyn*
wrzesień 2013 r.

# Trwa rozbudowa Zespołu Szkół w Soninie

W ramach projektu pn. *„Rozwój bazy oświatowej w Gminie Łańcut poprzez rozbudowę i wyposażenie Zespołu Szkół w Soninie oraz budowę Przedszkola Publicznego w Soninie”* dofinansowanego z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007-2013, od lipca br. trwa rozbudowa Zespołu Szkół w Soninie. Projekt został podzielony na 3 etapy; dwa pierwsze dotyczące budowy Przedszkola Publicznego w Soninie zostały już zakończone, natomiast trzeci obejmujący rozbudowę Zespołu Szkół w Soninie zostanie zakończony w sierpniu 2014 r.

Trwająca rozbudowa obejmuje m.in. przebudowę dachu, wykonanie elewacji, adaptację pomieszczeń mieszkalnych na pokój nauczycielski i pokój pedagogiczny, adaptację sali lekcyjnej językowej na salę językową multimedialną, wymianę parkietu oraz malowanie ścian w sali gimnastycznej oraz w magazynku, rozbudowę od strony wschodniej – dwukondygnacyjną z przeznaczeniem na zaplecze szatniowo-sanitarne sali gimnastycznej oraz pomieszczenia dydaktyczne i magazyn, przebudowę głównego wejścia oraz wejść bocznych wraz z wykonaniem podjazdów dla osób niepełnosprawnych.

Celem głównym projektu jest poprawa dostępności i podniesienie jakości edukacji w Gminie Łańcut oraz zmniejszenie występujących dysproporcji w dostępie do edukacji pomiędzy obszarami wiejskimi, a miejskimi.

Realizacja projektu pozytywnie wpłynie na zwiększenie wygody użytkowania obiektów oświatowych, polepszenie świadczonych usług edukacyjnych, wzrost satysfakcji uczniów i rodziców, a tym samym na wzrost poziomu życia mieszkańców gminy.

Całkowita wartość projektu wynosi 5.509.575,42 zł, w tym 3.049.002,02 zł stanowią wydatki już poniesione w związku z zakończoną budową przedszkola, natomiast 2.460.573,40 zł - wydatki planowane do poniesienia na rozbudowę Zespołu Szkół. Uzyskane dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR) to 999.968,52 zł.

*tekst i fot. Magdalena Grzesik*

# Funkcjonowanie nowego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi w Gminie Łańcut

Od dnia 1 lipca 2013 r. w Gminie Łańcut wdrożono nowy system gospodarowania odpadami komunalnymi. Dziękujemy tym z Państwa, którzy dostosowali się do nowych zasad związanych z gospodarowaniem odpadami. Dziękujemy za zrozumienie i cierpliwość. Mieszkańcom, którzy do chwili obecnej nie złożyli deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami, przypominamy o powyższym obowiązku wynikającym z nowych przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j. Dz. U z 2012 r., poz. 391). W razie nie złożenia ww. deklaracji, Wójt w drodze decyzji musi określić wysokość takiej opłaty. Aby zapobiec niepotrzebnym kłopotom, zachęcamy do niezwłocznego złożenia deklaracji (pok. nr 17 Urzędu Gminy Łańcut).

Informujemy także, że system gospodarowania odpadami w naszej Gminie działa poprawnie, zgodnie powołaną wyżej ustawą oraz przepisami prawa miejscowego ustanowionymi przez Radę Gminy Łańcut. Przypominamy również o kodach kreskowych, które należy naklejać co miesiąc na worki i pojemnikach. Ci z Państwa, którzy posiadają kubły na gromadzenie odpadów komunalnych (tj. odpadów zmieszanych – niebieski kolor kodu kreskowego) proszeni są o comiesięczne naklejanie nowych kodów kreskowych na kuble. Związane jest to z faktem, iż raz zeskanowy przez pracowników firmy odbierającej odpady indywidualny kod kreskowy, nie zostanie poprawnie zeskanowany w miesiącu kolejnym.

Dziękujemy Mieszkańcom za terminowe dokonywanie wpłat. Jednocześnie przypominamy, że terminy płatności upływają 25-tego dnia każdego miesiąca. Płatności można dokonywać w kasie Urzędu Gminy, czynnej od poniedziałku do piątku w godzinach 7:00 – 14:00, przelewem elektronicznym na indywidualny numer konta, w placówkach Banku Spółdzielczego lub innych placówkach bankowych i pocztowych. W przypadku nie wpłacenia w przewidzianych terminach, kwot wynikających z deklaracji lub wpłacenia kwot w niepełnej wysokości, złożona deklaracja stanowi podstawę do wystawienia tytułu wykonawczego, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (t.j. Dz. U z 2012 r, poz. 1015), co niepotrzebnie i znacznie obciąży budżet domowy.

*Opr. Magdalena Balawejder*

# Inwestycje w Gminie Łańcut

Nawiązując do artykułu w GGŁ nr 3(74) z lipca 2013 r. dotyczącego realizacji inwestycji gminnych, informuję, że kontynuowane są prace na następujących zadaniach inwestycyjnych:

- Rozbudowa sieci wodociągowej i sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Głuchów – „Pastwisko",
- Budowa boiska wielofunkcyjnego z ogrodzeniem, drenażem i instalacją kanalizacji deszczowej, przebudowa boiska piłki nożnej: przebudowa trybun, budowa drenażu budowa i przebudowa przyłączy kanalizacji deszczowej do nieruchomości utwardzenie powierzchni gruntu w miejscowości Rogóżno,
- Remont drogi wewnętrznej „Małe Doły" km 0+000-0+592,50 w Kosinie
- Remont drogi wewnętrznej „Kraczkowa Działy Wschodnie" km 0+300-0+900

W bieżącym roku planowane jest rozpoczęcie kolejnych zadań tj.:

- Rozbudowa sieci wodociągowej i sieci kanalizacji sanitarnej w Wysokiej – przy drodze powiatowej Albigowa-Husów,
- Poprawa zaopatrzenia mieszkańców Gminy Łańcut w wodę pitną poprzez przebudowę stacji uzdatniania wody oraz dwóch stacji hydroforowych wraz z przebudową i rozbudową sieci wodociągowej, obejmująca następujące inwestycje:
  - Przebudowa stacji uzdatniania wody w miejscowości Kosina
  - Przebudowa stacji hydroforowej w miejscowości Rogóżno
  - Przebudowa stacji hydroforowej i zbiornika wodociągowego w miejscowości Wysoka
  - Rozbudowa sieci wodociągowej i budowa hydroforni w miejscowości Handzlówka
  - Przebudowa sieci wodociągowej w miejscowości Albigowa
- Przebudowa kanalizacji deszczowej i zabezpieczenie przeciwwilgociowe budynku Ośrodka Zdrowia w Kraczkowej,
- Budowa drogi gminnej wewnętrznej „Malawa II km 0+000-0+653,50 w miejscowości Głuchów

Niezależnie od w/w robót systematycznie prowadzone są prace remontowe na obiektach infrastruktury komunalnej mające na celu ich utrzymanie we właściwym stanie technicznym.

*Opr. Elżbieta Balawejder*

# Świadczenia rodzinne

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Łańcucie – Świadczenia Rodzinne informuje, że termin składania wniosków na fundusz alimentacyjny trwał od dnia 01.08. 2013 r. do dnia 31.10.2013 r. Kryterium dochodowe na obecny okres świadczeniowy wynosi **725,00 zł**.

Natomiast termin składania wniosków o ustalenie prawa do zasiłku rodzinnego wraz z dodatkami trwa od dnia 01.09. 2013 r. do 30.11.2013 r. Kryterium dochodowe na obecny okres zasiłkowy wynosi **539,00 zł.**

Miesięczny dochód rodziny w przeliczeniu na osobę w rodzinie może przekraczać kwotę progową 539,00 zł o kwotę najniższego zasiłku rodzinnego wynoszącego 77,00 zł, wówczas zasiłek rodzinny przysługuje, jeżeli przysługiwał w poprzednim okresie zasiłkowym bez przekroczenia kryterium dochodowego 539,00 zł.

Według Obwieszczenia Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 23 września 2013 r. w sprawie wysokości przeciętnego dochodu z pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych z 1 ha przeliczeniowego w 2012 r. wynosił 2431 zł rocznie.

W przypadku wystąpienia w rodzinie otrzymującej świadczenia rodzinne zmian mających wpływ na prawo do świadczeń rodzinnych, osoba ubiegająca się jest zobowiązana niezwłocznie powiadomić o tych zmianach podmiot realizujący świadczenia rodzinne. Dotyczy to zwłaszcza informacji o uzyskaniu dochodu przez członka rodziny oraz wyjeździe członka rodziny poza granice Rzeczypospolitej Polskiej, ukończenia przez dziecko 25. roku życia, a w przypadku osób, na które zasiłek rodzinny był wypłacany, informacji o zawarciu związku małżeńskiego lub wystąpieniu uprawnienia do zasiłku rodzinnego na własne dziecko albo umieszczeniu tej osoby w instytucji zapewniającej całodobowe utrzymanie.

W razie wystąpienia zmian w sytuacji dochodowej lub rodzinnej, wniosek o przyznanie zasiłku rodzinnego można składać w każdej chwili trwania okresu zasiłkowego.

Wszelkie informacje w pokoju nr 6 Urzędu Gminy Łańcut.

*Opr. Justyna Cyran*

# Gminne ćwiczenia obronne

30 września 2013 r. odbyły się gminne ćwiczenia obronne mające na celu doskonalenie umiejętności działania zespołów zadaniowych w czasie podwyższonej gotowości obronnej państwa. Podczas ćwiczeń zostały uruchomione: stały dyżur, akcja kurierska administracji publicznej, Gminny Zespół Zarządzania Kryzysowego. Na tle przyjętej sytuacji planistycznej miała miejsce również ewakuacja osób przebywających na terenie Zespołu Szkół w Soninie – około 250 osób. Nasze działania były wspierane przez Komendę Powiatową Policji w Łańcucie, przedstawiciela Wojskowej Komendy Uzupełnień w Rzeszowie, Starostwo Powiatowe w Łańcucie, Ochotniczą Straż Pożarną w Soninie oraz ratowników medycznych. W ćwiczeniach uczestniczyło 50 pracowników samorządowych.

Składam podziękowania wszystkim zaangażowanym w przygotowanie i przeprowadzenie ćwiczeń osobom, za zrealizowane zadania i uwagi praktyczne, które znajdą odzwierciedlenie w kolejnych podejmowanych działaniach. Szczególnie dziękuję uczniom i nauczycielom Zespołu Szkół w Soninie za wzorowo przeprowadzoną ewakuację.

*Zbigniew Łoza – Wójt Gminy, Kierownik Ćwiczeń, fot. K.Karczmarz*

# Jubileusz Par Małżeńskich

**13 sierpnia 2013 r. w Domu Kultury w Wysokiej odbyła się uroczystość wręczenia medali „Za Długoletnie Pozycie Małżeńskie”.**

Medale te mogą otrzymać małżonkowie, którzy przeżyli wspólnie co najmniej 50 lat. Tym razem wręczone zostały 8 parom małżeńskim z gminy Łańcut. Ceremonii dokonał wójt wspólnie z przewodniczącym Rady Gminy oraz sołtysami. Mieliśmy zaszczyt gościć następujących jubilatów:

Państwo **Cieszyńscy Anna i Antoni**
Państwo **Bartman Kazimiera i Stanisław**
Państwo **Wal Stanisława i Pantaleon**
Państwo **Bester Czesława i Stanisław**
Państwo **Jękot Stanisława i Edward**
Państwo **Czado Zofia i Mieczysław**
Państwo **Grad Katarzyna i Jan**
Państwo **Pelc Stanisława i Józef**

Wszystkim odznaczonym Parom serdecznie gratulujemy i życzymy wielu dalszych wspólnie przeżytych lat w zdrowiu, miłości i serdecznej, rodzinnej atmosferze.

*Olga Chomicka, fot. Jan Baran*

## Podziel się swoją pasją!

Zwracamy się do wszystkich pasjonatów fotografowania z prośbą o udostępnianie zdjęć wykonanych na terenie Gminy. Od wielu lat staramy się pokazywać piękne, ciekawe i nieznane zakątki naszej gminy. Mamy jednak świadomość, że nie jesteśmy w stanie uchwycić i zauważyć wszystkich elementów naszego krajobrazu.

Prośbę kierujemy do wszystkich osób, które pasjonują się fotografowaniem i chciałyby podzielić się własnymi osiągnięciami. Udostępnione prace zostaną wykorzystane w GGŁ, wydawnictwach promocyjnych gminy i na stronie internetowej (zawsze z podaniem autora zdjęcia). Będą one stanowić istotny element wzbogacający nasze zbiory.

Prosimy o przekazanie zdjęć w wersji elektronicznej, w formacie JPG o najwyższej rozdzielczości, do redakcji GGŁ (sekretariat UG Łańcut, osobiście lub pocztą elektroniczną – ug@gminalancut.pl). Dziękujemy osobom, które już podzieliły się swoją pasją

*Redakcja GGŁ*

# Pomoc dla poszkodowanych przez wichurę

13 sierpnia 2013 r. na terenie sołectwa Kosina miały miejsce groźne zjawiska atmosferyczne. Wichura i padający deszcz spowodowały zniszczenie pokryć dachowych na dwóch budynkach mieszkalnych. Największe szkody powstały na budynku należącym do panów Antoniego i Mariana Wilków, gdzie całkowicie zostało zerwane pokrycie dachowe.

Dzięki pomocy finansowej mieszkańców (składka w kościele), bezinteresownej pomocy sąsiadów (Krzysztofa Bestra i Sławomira Bestra) oraz pomocy finansowej GOPS, została zbudowana nowa więźba dachowa, budynek został przykryty blachą.

Napawa optymizmem fakt, że w obliczu nieszczęścia pokrzywdzeni mogą liczyć na odzew serca i skuteczną pomoc nie tylko instytucji, ale przede wszystkim wrażliwych ludzi.

(iw)

# Uroczystość 100-lecia Banku Spółdzielczego w Łańcucie

5 września 2013 r. Bank Spółdzielczy w Łańcucie obchodził piękny jubileusz setnej rocznicy powstania. Uroczysta akademia z tej okazji odbyła się w sali balowej łańcuckiego Zamku. Przybyli na nią goście reprezentujący: województwo podkarpackie, powiat łańcucki, okoliczne gminy, a także przedstawiciele krajowych władz spółdzielczości bankowej oraz przedstawiciele banków spółdzielczych z całego kraju. Całość imprezy prowadził Krzysztof Szczepaniak, a gości powitał prezes Zarządu BS Łańcut Wacław Kozłowski.

*c.d. na str. 16*

Jubilata w rozwój i wsparcie społecznych inicjatyw oraz życzyli dalszego dynamicznego rozwoju. Bank Spółdzielczy w Łańcucie jest reprezentantem prężnie działających banków, tym bardziej należy popularyzować jego osiągnięcia, ukazywać fakt, że Jubilat przeszedł wiele zawirowań w historii naszego kraju i wychodził z nich zawsze zwycięsko, rozszerzając zakres swojej działalności finansowej, jak i społecznej. Należy podkreślić, że na terenie naszej gminy Bank Spółdzielczy w Łańcucie ma swoje placówki w: Albigowej, Handzlówce, Kosinie i Kraczkowej, a ponadto działa na terenie gminy Białobrzegi i Gać. Ma ponad 1600 członków i jest bankiem samodzielnym, samorządnym, niezależnym.

Z okazji jubileuszu ufundowano tablicę upamiętniającą zmarłych założycieli, działaczy i pracowników Banku, którą wmurowano w budynku Centrali w Łańcucie, przy ul. Mickiewicza 4. Wybito również pamiątkowe medale oraz wydana została książka „100 lat Banku Spółdzielczego w Łańcucie" autorstwa Eugeniusza Szala. Książka w przejrzysty sposób ukazuje działalność banku na przestrzeni całego wieku i to, w jaki sposób bank przyczynił się do rozwoju środowiska wiejskiego powiatu łańcuckiego. Poza gromadzeniem wkładów i udzielaniem pożyczek, Bank popierał różne inicjatywy społeczne, a także udzielał kredytów indywidualnych na rozwój produkcji rolnej oraz budownictwa inwentarskiego i mieszkaniowego. Dzisiaj to nowoczesny bank oferujący szeroki wachlarz usług, m.in.: bankowość elektroniczną, usługę sms bank, własne bankomaty, karty płatnicze itp.

W części artystycznej jubileuszowej akademii wystąpiła Hanna Banaszak.

Życzymy Bankowi Jubilatowi wszystkiego najlepszego.

*Roman Skomra. fot. Roman Łyko*

## Uroczystość 100-lecia Banku Spółdzielczego w Łańcucie

c.d. ze str. 15

Władze wojewódzkie reprezentowali: Alicja Wosik – wicewojewoda podkarpacki, Rafał Kumek – dyrektor wydziału środowiska i rolnictwa PUW, Stanisław Bartman – prezes PIR. Z władz powiatu obecni byli: Józef Rzepka – wicestarosta łańcucki, Robert Kochman – sekretarz, Stanisław Barnat – skarbnik, Marek Kuźniar – dyrektor PUP. Gminę Łańcut reprezentowali: Zbigniew Łoza – wójt, Roman Skomra – przewodniczący Rady Gminy, Stanisław Kluz – radny, a z pozostałe gminy: Stanisław Gwizdak – burmistrz Łańcuta, Grażyna Pieniążek – wójt gminy Gać, Franciszek Masłoń – wójt gminy Białobrzegi. W jubileuszu uczestniczyli również księża: ks. Tadeusz Kocór, ks. Władysław Kenar, ks. Mieczysław Bizior i ks. Jan Bocek. Władze krajowe Spółdzielczości Bankowej reprezentowali: Adam Dudek – przewodniczący Rady Nadzorczej Banku BPS S.A., Tomasz Mironczuk - Prezes BPS S.A. Krystyna Majerczyk-Żabówka – prezes Krajowego Związku Banków Spółdzielczych, Marta Gwizdak – redaktor naczelny „Głosu Banków Spółdzielczych", ponadto 21 prezesów BS z kraju i 30 prezesów BS z województwa podkarpackiego.

Prezes Banku Spółdzielczego w Łańcucie, Wacław Kozłowski, otrzymał z rąk wicewojewody Prezydenckie Odznaczenie „Medal Złoty za Długoletnią Służbę". Ponadto Bank Jubilat otrzymał „Złoty Medal im. Franciszka Stefczyka" i statuetkę św. Michała Archanioła, a na ręce prezesa Wacława Kozłowskiego wpłynęło prawie 50 życzeń i gratulacji. Wiele osób związanych z Bankiem otrzymało branżowe odznaczenia, m.in. Marian Kuźniar – wieloletni przewodniczący Rady Nadzorczej BS w Łańcucie.

Wójt Gminy Łańcut i przewodniczący Rady Gminy Łańcut złożyli serdeczne gratulacje i podziękowania za całokształt działalności tak ważnej dla całego lokalnego środowiska, za wsparcie finansowe dla wielu kluczowych inwestycji, za ogromny wkład

# Spektakularny sukces polskich angloarabów we Francji!

W dniach 16-22 września, odbyła się dwudziesta edycja jednej z największych imprez sportowo-hodowlanych we Francji, znanej jako „Grande Semaine de Pompadour" czyli Wielki Tydzień Pompadour. Część sportową tego wydarzenia stanowią Mistrzostwa Francji Młodych Koni oraz zawody towarzyszące w Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego, natomiast stroną hodowlaną jest Narodowy Czempionat Francji Koni Angloarabskich. W tegorocznym Czempionacie, odbywającym się na terenie Stadniny Pompadour, będącej kolebką rasy angloarabskiej, główną rolę odegrały konie małopolskie! Po pokonaniu 2000 km, w zupełnie nowym, odległym miejscu, nasze konie zdobyły najlepsze wyniki w konkursach dla 2-letnich ogierów oraz 2 i 3-letnich klaczy.

W kategorii **koni 3-letnich** oceniane były trzy polskie klacze. Największy sukces osiągnęła **ELISEE GREY** (Grey – Embera po Berlin Bej) hod. i wł. *Teresy Idzik*, zajmując pierwsze miejsce w najliczniejszej grupie klaczy III działu oraz zdobywając tytuł Champion Supręme czyli najwyżej ocenionej klaczy spośród wszystkich 2 i 3-latek. Pozostałe dwie klacze: **JE-**

# Tytuły „Zasłużonych…” dla Janiny Kuźniar i Stanisława Krzywonosa

1 września podczas dożynek gminnych w Wysokiej ogłoszono wyniki konkursu „Zasłużony dla Gminy Łańcut”. Jest to wspólna inicjatywa Stowarzyszenia „Razem dla Wsi Łańcuckiej” oraz Centrum Kultury Gminy Łańcut. Zwycięzcy zostali wybrani spośród piętnastu kandydatów zgłoszonych przez podmioty wskazane w regulaminie.

Celem konkursu było nagrodzenie ludzi cieszących się nieposzlakowaną opinią oraz szczególnie zasłużonych w działalności gospodarczej, społecznej, charytatywnej, kulturalnej, edukacyjnej, sportowej, wychowawczej lub innej formie aktywności na rzecz mieszkańców gminy Łańcut i tworzenia wspólnego dobra. Konkurs miał także zachęcać mieszkańców gminy do społecznej pracy na rzecz lokalnych środowisk.

O wynikach rozstrzygnęła dziewięcioosobowa Kapituła składająca się z reprezentantów wszystkich miejscowości gminy Łańcut. W jej składzie znaleźli się: Antoni Inglot (Albigowa), Lidia Lew (Cierpisz), Zofia Dzierga (Głuchów), Alfred Kuśta (Handzlówka), Ireneusz Tarała (Kosina), Tadeusz Kucaba (Kraczkowa), Stanisław Czarny (Rogóżno), Beata Wójcik (Sonina), Tadeusz Wróbel (Wysoka).

Kryteriami oceny kandydatów były: liczba miejscowości, z których zgłoszono kandydata, a także czas oraz zakres jego społecznej aktywności. Zwycięzcy otrzymali okolicznościowe plakietki oraz pamiątkowe dyplomy (ich autorem jest Andrzej Kuźniar z CKGŁ). Nagrody wręczali: Jan Niemiec – biskup pomocniczy diecezji kamieniecko-podolskiej na Ukrainie, Zbigniew Łoza – wójt gminy Łańcut oraz Roman Skomra – przewodniczący Rady Gminy Łańcut.

*c.d. na str. 18*

---

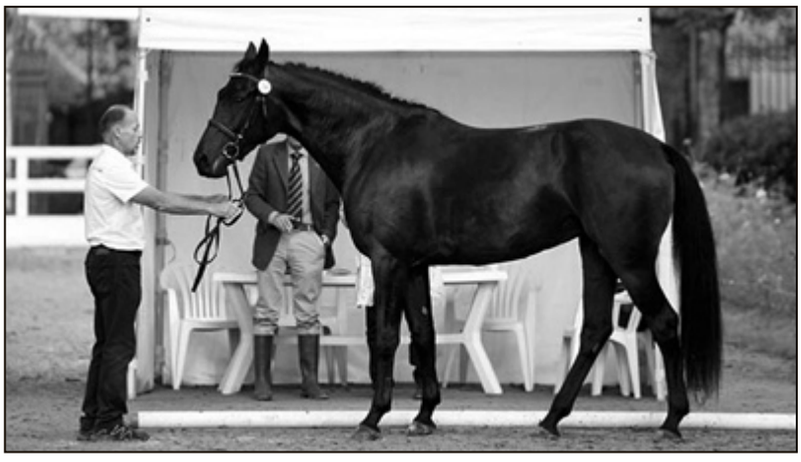

**ŻÓWKA** (Dąbek – Jesień po Arcus xx) hod. i wł. *Bogusława Dąbrowskiego* oraz **ELEJN (Emetyt – Egzema po Przedświt XIII-4) hod. i wł. *Jana Zubera*** oceniane były poza konkursem (kryteria księgi angloarabskiej), mimo to otrzymały wysokie oceny, a ich jeźdźcy (*Zofia Bukowska* i *Wojciech Powęska*) zostali pochwaleni przez sędziów za doskonałe przygotowanie koni. Konie trzyletnie oceniane były w skokach i galopie luzem, w 3 chodach i skokach pod jeźdźcem oraz w ręku (pokrój, stęp, kłus).

Polski Związek Hodowców Koni składa serdeczne gratulacje wszystkim hodowcom, którzy zaprezentowali swoje konie w Pompadour, przede wszystkim za sukcesy koni, ale także za odwagę i determinację, bez których ten wyjazd by się nie odbył. Szczególne podziękowania należą się Prezesowi Polskiego Związku Hodowców Koni Małopolskich panu Bogusławowi Dąbrowskiemu, który był pomysłodawcą i głównym organizatorem wyjazdu do Francji. Vive la Pologne!

*źródło: www.pzhk.pl, fot. M. Staszałek*

## Tytuły „Zasłużonych…" dla Janiny Kuźniar i Stanisława Krzywonosa

*c.d. ze str. 17*

Szczególne podziękowania należą się członkom Kapituły oraz organizacjom zgłaszającym swoich kandydatów. Ostateczna decyzja o kontynuacji konkursu w przyszłym roku jeszcze nie zapadła. Jednak uwzględniając duże zainteresowanie w tym roku, ogłoszenie drugiej edycji „Zasłużony dla Gminy Łańcut" wydaje się całkiem realne. Będzie to okazja do włączenia się w to przedsięwzięcie nowych podmiotów, a także szansa dla nominowanych w tegorocznej edycji, na to by w przyszłym roku otrzymać tytuł „Zasłużonego dla Gminy Łańcut".

*Jakub Czarnota – Prezes Stowarzyszenia „Razem dla Wsi Łańcuckiej"*

**Nominowani w środowiskach do konkursu „Zasłużony dla Gminy Łańcut" – Edycja 2013**
*(zgodnie z regulaminem Konkursu)*

| *L.p.* | *Imię i nazwisko* | *Miejscowość* | *Podmiot zgłaszający* |
|---|---|---|---|
| 1. | Irena Bytnar | Łańcut | KGW w Głuchowie |
| 2. | Maria Fleszar | Sonina | OK w Wysokiej |
| 3. | Anna Golba | Sonina | KGW w Soninie |
| 4. | Józef Golenia (pośmiertnie) | Rogóżno | LKS „Szarotka" w Rogóźnie |
| 5. | Adam Hepnar | Sonina | Klub Seniora w Soninie |
| 6. | Urszula Kmiecik | Rogóżno | KGW w Rogóźnie |
| 7. | Stanisław Krzywonos | Sonina | Rada Sołecka, Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Soninianie" w Soninie |
| 8. | Janina Kuźniar | Albigowa | KGW w Albigowej |
| 9. | Eugeniusz Łoza | Handzlówka | Rada Sołecka i sołtys wsi Handzlówka |
| 10. | Józef Michno | Cierpisz | Rada Sołecka i sołtys wsi Cierpisz |
| 11. | Maria Międlar | Kraczkowa | KGW w Kraczkowej |
| 12. | Zuzanna Pusz | Handzlówka | KGW w Handzlówce |
| 13. | Ks. Jan Rybak | Kosina | Stowarzyszenie Kulturalne „Fraza", KGW, OSP, LKS „Dąb", Koło Emerytów i Rencistów w Kosinie |
| 14. | Feliks Sobek | Handzlówka | Szkoła Podstawowa, Rada Sołecka i sołtys wsi Handzlówka |
| 15. | Tadeusz Wrona | Wysoka | Rada Sołecka wsi Wysoka |

### *Sylwetki laureatów*

**Stanisław Krzywonos** – aktywny działacz sportowy, przez kilka kadencji członek zarządu klubu LKS „Sawa" Sonina, odznaczony przez Ministra Sportu i Turystyki złotą i srebrną odznaką za zasługi dla sportu, przez 28 lat był sołtysem Soniny, przez 20 lat był radnym gminy Łańcut oraz radnym sejmiku wojewódzkiego. Pełnił funkcje przewodniczącego Rady Wojewódzkiej NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność", był także członkiem Rady Krajowej tego Związku. W znaczącym stopniu przyczynił się do zainicjowania w gminie Łańcut budowy kanalizacji sanitarnej. Wyróżniony w konkursie ogólnopolskim „Gazety Sołeckiej" – „Sołtys roku 2005".

**Janina Kuźniar** – emerytowana nauczycielka, od blisko 40 lat działaczka Koła Gospodyń Wiejskich w Albigowej, obecnie przewodnicząca Wojewódzkiej Rady KGW w Rzeszowie, aktywnie działa w wielu innych organizacjach społecznych na terenie gminy Łańcut. Od 1998 r. jest członkiem Zarządu Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Inicjatorka Festiwalu Kwiatów, Powiatowego Dnia Matki, konkursów kronik; wielokrotnie nagradzana za działalność społeczną, m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi. Aktywnie promuje gminę Łańcut podczas wielu wydarzeń wojewódzkich, ogólnopolskich i międzynarodowych.

# Camino primitivo

Nie ma czasu na nerwy przed wyjazdem, bo wracam z nocnej wędrówki w okolicy Rzepedzi i po przepakowaniu jadę wprost na lotnisko. Oczywiście na odprawie celnej zawsze mnie sprawdzają. Tym razem ich podejrzenia wzbudził garnek i palnik. Jeszcze obawy co do wielkości bagażu, ale jakoś na siłę udaje się go wcisnąć do wzornika. Lecimy do Hiszpanii.

Lądujemy w Gironie, skąd jedziemy około 90 km do Barcelony. Zaplanowałem, że uda nam się w ten sam dzień pojechać do Oviedo. A tu niespodzianka. Nie ma żadnych wolnych miejsc, więc kupujemy bilety na następny dzień, na nocny autobus. W ten oto sposób mamy prawie 2 dni na zwiedzanie Barcelony. Zaczynamy od starego miasta, katedry i decathlonu, gdzie kupujemy butlę gazową. Miasto, a szczególnie wąskie uliczki i ciekawe budynki, których jest mnóstwo, robią na moich towarzyszkach, Gosi i Kasi, duże wrażenie. Następnie kierujemy się w stronę morza, licząc na ochłodę. Jest środek lata, a liczba ludzi na plaży jest ogromna. Znajdujemy kawałek rozgrzanego piasku dla siebie i po chwili dajemy się kołysać falom. Miejscami piasek jest tak gorący, że nieomal nabawiłem się delikatnego poparzenia. Delikatne stopy. Z plaży wędrujemy do parku na wzgórzu Montjuic, gdzie znajduje się wiele ciekawych budowli. Oglądamy fortyfikacje z XVII w. znajdujące się na szczycie. Noc spędzamy pod gołym niebem. Drugiego dnia podziwiamy piękny gmach Museum Nacional d'Art de Catalunya, od którego przechodzi się wzdłuż pięknych fontann, następnie kilka budynków zaprojektowanych przez Gaudíego, w tym najsłynniejsze jego dzieło, katedra Sagrada Família, oraz park de la Ciutadella, do którego wejście stanowi jedyny łuk triumfalny na świecie, który nie posiada charakteru militarnego.

Tam spędzamy ostatnie chwile w Barcelonie. Następne 12 godzin upływa nam zdecydowanie mniej przyjemnie, bo w autobusie do Oviedo. W mieście błądzimy nieco, ale w końcu znajdujemy katedrę, w której umieszczono Sudarium - chustę, w którą zawinięto w grobie głowę Jezusa Chrystusa. Tam kupujemy Credencial, czyli coś w rodzaju paszportu pielgrzyma. Przybija się w nim podczas pielgrzymki pieczątki znajdujące się w kościołach, schroniskach czy barach. Uprawniają one do korzystania z tanich schronisk dla pielgrzymów.

Przy katedrze znajdujemy muszelkę, która wskazuje drogę do Santiago i tam też zaczynamy naszą wędrówkę. Kierując się żółtymi strzałkami i muszelkami, opuszczamy miasto i idziemy w kierunku gór.

Początek naszej wędrówki, to jak przystało na Hiszpanię, spore upały. Dlatego też staramy się jak najwięcej kilometrów pokonywać w godzinach rannych. Dzięki temu prawie codziennie rano możemy oglądać wschody słońca. Są w zdecydowanie bardziej przystępnej godzinie, niż w naszym kraju, bo koło godziny 7.

Śpimy w schroniskach dla pielgrzymów, które rozmieszczone są na trasie co kilkanaście kilometrów. Zazwyczaj jest to jedna sala z piętrowymi łóżkami, w której mieści się około 20, 30

*Kolejka do schroniska*

osób. Na początku wędrówki trzeba się przyzwyczaić do pewnych zwyczajów. Po przyjściu należy zadbać o prysznic, wypranie rzeczy, jedzenie, a na koniec o odpoczynek. Cisza nocna zaczyna się koło godziny 22. Niektórzy pielgrzymi wstają wcześniej niż my i zaczynają szeleścić woreczkami, w których mają pochowane rzeczy. Wtedy przydają się zatyczki do uszu, które przezornie zabraliśmy ze sobą. Są przydatne również gdy ktoś chrapie, a często się taki trafia.

Drugiego dnia wędrówki odpoczywamy nad rzeką, która jest niesamowicie przejrzysta, a gdy patrzymy na wodę, sprawia ona wrażenie zwierciadła które zniekształca znajdujące się w wodzie kształty. Ryby pływają na wyciągnięcie ręki. Jak się później dowiedzieliśmy odbywało się tarło łososia atlantyckiego. Tego dnia wędrujemy też z Hiszpanami, których poznaliśmy w schronisku, Juanem i jego synem Aitorem. Czas razem mija przyjemnie choć mamy problem z komunikacją. Niestety Aitor będzie musiał zrezygnować z dalszej drogi z powodu kłopotów z nogami.

Pierwsze dni są ciężkie dlatego, że trzeba się przyzwyczaić do niesienia ciężkiego 10-cio kilogramowego plecaka, do pokonywania około 30 kilometrów dziennie, a czasem niestety i do odcisków, które się pojawiają na stopach. Wtedy droga staje się trudniejsza. Zdarzają się także inne dolegliwości, ale zapomina się o tym wszystkim oglądając piękne krajobrazy i przebywając z innymi ludźmi. Przechodzimy przez urokliwe małe miejscowości. Najmniejsza z nich, to jeden dom, przy którym znajdowała się tabliczka z jej nazwą.

Camino primitivo, bo tak się nazywa trasa, którą idziemy, prowadzi często przez odludne miejsca i bardzo małe wioski. Zdarzało nam się kilkakrotnie nie znaleźć żadnego sklepu przez dzień czy dwa. Staraliśmy się wtedy kupować więcej jedzenia na zapas, ale to jedzenie trzeba gdzieś pomieścić, no i nieść na plecach. Piątego dnia naszej wędrówki, skończyła nam się żywność, a jak na złość w miejscowości akurat świętowano (fiesta), i wszystkie sklepy były pozamykane. Żartowaliśmy, że manna z nieba nam nie spadnie, a w kilka minut potem dostaliśmy chleb od pewnego dobrego człowieka. Cuda się zdarzają, kiedy są potrzebne. Całonocna fiesta w tej miejscowości nam bardzo nie przeszkodziła, bo korki do uszu po raz kolejny spełniły swoją funkcję.

W między czasie zaczęliśmy wchodzić w coraz wyższe góry. Niektórymi odcinkami straszyli nas Hiszpanie, opisując jakie to one są ciężkie. Tak było z etapem starych szpitali. Większość pielgrzymów zdecydowała się na okrążanie tego terenu. My wybraliśmy tę malowniczą trasę i polecam ją każdemu. Piękne tereny, na których dziko pasły się krowy i konie, a co jakiś czas zauważyć można było pozostałości starych budowli. Podejścia wcale nie były tak ciężkie. Natura zrobiła nam też prezent w postaci borówek. Stanowiły one wyborny dodatek do makaronu z dżemem. Wykwintne danie na koniec dnia. Jedynym akcentem negatywnym tego dnia był moment, gdy zostaliśmy przegonieni z miejsca, które wybraliśmy na nocleg. Trzeba było szukać innego. Spaliśmy pod gołym niebem, na dość dużej wysokości, przez co zmarzliśmy okropnie. Na dodatek w nocy chmury się obniżyły i nieco nas zmoczyły. Wstaliśmy bardzo wcześnie, żeby się trochę ogrzać, ale udało się to dopiero po kilku kilometrach wędrówki.

Widoki zrekompensowały wszystko. W dolinach, nad którymi znajdowaliśmy się, zalegały chmury, tworząc bajkowy krajobraz.

Po całodniowej wędrówce pora odpocząć. Czasami pielgrzymi gotują wspólnie, najczęściej oczywiście makaron. Poznawanie ludzi z całego świata, a czasami niezdarne przełamywanie barier językowych, powoduje wiele śmiechu. Wszyscy są bardzo życzliwi i wspólnie spędzają czas pod schroniskiem. Płynie on tam inaczej.

Czasami camino prowadzi przez większe miasta. Dziś docieramy do Lugo, gdzie przed schroniskiem ułożona jest już kolejka z plecaków. Piękne miasto, a jego stara część otoczona dobrze zachowanymi murami. Wieczorem idziemy na mszę do pięknej katedry.

Im bliżej Santiago, tym więcej pielgrzymów i żeby znaleźć miejsce w schroniskach trzeba wcześnie wstawać. Przez to, te ostatnie kilometry, nie są już tak ekscytujące i ciekawe. W tym roku w okresie wakacyjnym do Santiago wchodziło około 2 tysięcy pielgrzymów dziennie.

Kolejnego dnia skończyło się nam jedzenie, a w wiosce, w której zostajemy nie ma żadnego sklepu. Decyduję się spróbować dostać do najbliższego miasteczka na stopa, a potem wrócić. Zatrzymuję samochody przez pół godziny, ale nikt nawet nie zwalnia przy mnie. W pewnym momencie zatrzymuje się człowiek i zaczyna mi coś tłumaczyć. Niewiele rozumiem, ale okazuje się, że łapię stopa nie w tym kierunku, co trzeba. Jako, że go nie rozumiałem, spotkany mężczyzna podrzuca mnie kilka kilometrów, oczywiście w drugą stronę niż próbowałem jechać. Byłem nieco zmieszany, ale dzięki tej pomyłce dotarłem do miasteczka. Trasę powrotną pokonałem już pieszo.

Dwunastego dnia naszej wędrówki wchodzimy do Santiago de Compostela. Idziemy do katedry na mszę dla pielgrzymów, podczas której następuje okadzenie ludzi olbrzymim kadzidłem. Wśród całej masy ludzi rozpoznajemy kilku, których spotykaliśmy na trasie. Odbieramy compostellę, czyli dokument potwierdzający przejście trasy, a następnie szczęśliwi, siadamy na placu przed katedrą i oglądamy reakcje pielgrzymów, którzy osiągnęli cel swojej wędrówki.

Spędzamy jeden dzień w Santiago, a następnie autobusem jedziemy na „koniec świata", czyli do Finistery. Trasa bardzo ciekawa, bo droga wiedzie wzdłuż wybrzeża. Pogoda jest wyśmienita, więc kąpiemy się w oceanie i zbieramy masę muszelek. Znowu trzeba będzie się tłumaczyć na odprawie celnej, co to takiego. Trochę czasu spędzamy przy latarni, na końcu świata, gdzie widnokrąg łączy się z oceanem. Jako, że z końca świata nie da sie pójść już dalej, więc trzeba wracać. Najpierw do Santiago, potem 17 godzin jazdy autobusem do Barcelony, skąd lecimy do Polski.

Z samolotu po raz ostatni spoglądamy na ziemię, na której spędziliśmy ostatnich kilkanaście dni. Będziemy mieli co wspominać, czekając na następną podróż.

*tekst i fot. Marcin Gwizdak*

## Konkurs

1. **Co to jest Botafumeiro?**
2. **Jaki związek mają gwiazdy z Santiago de Compostela?**

**10 pierwszych osób które prawidłowo odpowiedzą na któreś z powyższych pytań i prześlą odpowiedź na adres brg@gminalancut.pl**, otrzymają muszelkę z „końca świata". Nagrody do odebrania w sekretariacie Urzędu Gminy, o czym zwycięzcy zostaną poinformowani

# Regina i Małgorzata „Żeby nam nie umknęły… Jaśminy”.

*„Przybądź natchnienie,*
*tam w Twojej krainie*
*tysiące myśli woła,*
*a we mnie pustka i pustka dokoła*
*lecz, gdy me serce się rozśpiewa*
*to słowo słowa nie dogoni,*
*wypuszczę ptaki wiersze,*
*polecą z mojej dłoni”*

Miło nam zaprosić państwa do poznania dwóch wyjątkowych kobiet, o wyjątkowej wrażliwości i wyjątkowym postrzeganiu tego, co nas otacza. To **Regina Schönborn** i **Małgorzata Hadław –** matka i córka, poetka i poetka. *Regina* przez wiele lat mieszkała w Rzeszowie, jednak los (ciężka choroba) przywiódł ją do Soniny, *Małgorzata* swe lata młodzieńcze spędziła w Rzeszowie, jednak miłość zaprowadziła ją do Soniny. Obydwie kobiety: mama i córka od kilku lat mieszkają razem, jednak tworzą oddzielnie. Wspólną wypadkową ich poezji jest to, iż wiersze są sercem pisane. Kto przeczyta je raz, zapadną na długo w jego pamięci i zechce je czytać znowu i znowu i znowu. Bo są piękne…

**Regina** „nie widzę w lustrze swojego odbicia”

**Małgorzata** „zawsze myślę, że mogłabym inaczej napisać”

M. M : Poezja daje możliwość wyrażenia myśli, uczuć i przeżyć wielu ludziom, inaczej rzecz ujmując jest to okazja do zaprezentowania swojego wnętrza.

**Regina:** Być poetą wcale nie jest proste, szczególnie wtedy, gdy nieodwracalnie straciło się wzrok. O wiele łatwiej jest osobom widzącym – co innego wziąć zeszyt, długopis i widzieć, co się napisało, mieć kontrolę nad tekstem .

M. M: Ludziom, którzy żyją prozą życia jest chyba trudniej, ponieważ nie mogą ująć swoich myśli w słowa i zdystansować się względem nich. Można się kiedyś zmierzyć z takim wyzwaniem, ale nie każdy ma na tyle odwagi. Różny jest też próg wrażliwości ludzkiej. Rodzi się wtedy okazja do zaprezentowania swojego wnętrza i wyrażenia siebie poprzez poezję. Tutaj nasuwa mi się pytanie, kiedy powstał pani pierwszy wiersz?

R: Moja przygoda z poezją zaczęła się wtedy, kiedy syn wyjechał studiować medycynę do Poznania. Rozłąka spowodowała, że zaczęłam codziennie pisać listy, w których wyrażałam swoją tęsknotę. Po jakimś czasie chłopak przywiózł z Poznania 13,5 kg listów i powiedział, że to jest najpiękniejszy zbiorek wierszy jego matki.

M. M: To jest właśnie dowód na to, jak miłość potrafi być inspirująca. W swoich wierszach podejmuje pani bardzo różnorodną tematykę, ale każdy poeta gdzieś w głębiach przechowuje, pieści ten wiersz, który jest mu najbardziej bliski. Czy mogłaby Pani nam zdradzić, który z nich jest najbliższy pani sercu?

R: Jest ich tak dużo, że trudno jest je opisać, ale myślę, że najbardziej pasuje ten, który wiąże się z poezją:

*zawsze byłam błękitną nadzieją,*
*wichrami co wieją, byłam trelem*
*skowronka…*
*gwiazdą złotą świeciłam w tysiące*
*nowych wcieleń...*

Jest to najbardziej przeze mnie ukochany wiersz, który mówi o tym, czym jest poezja.

M. M: Czy decyzja o chwyceniu za pióro dojrzewała w pani przez dłuższy czas, czy była spontaniczna. Zastanawiał mnie fakt, w jaki sposób rodzą się pani pomysły na wiersze?

R: Najczęściej pojawiają się same, zupełnie niespodziewane. Niektórzy utrzymują , że poeta to zawód, fach, jednak bez natchnienia to nie jest pisanie, które z serca wypływa, nie można tego robić mechanicznie, ja mogę przez tydzień nic nie napisać, a potem nagle zrywam się w nocy i tworzę. Tak w ciągu jednej nocy powstał cały tomik po śmierci męża, więc mam takie swoje zawołanie, takie zaklęcie: „przybądź natchnienie, tam w twojej krainie tysiące myśli woła, a we mnie pustka i pustka dokoła, lecz gdy me serce się rozśpiewa wypuszczę ptaki, wiersze z mojej dłoni polecą wprost do nieba i wtedy serce się rozdzwoni”. Po takim zaklęciu rodzi się poezja.

M. M: Po pióro także sięga się w sytuacjach ekstremalnych, kiedy człowiek nie radzi sobie z bólem, cierpieniem, z przeżyciami, które zawładną nim bez reszty i wtedy pozostaje taka jedyna forma, wypowiedzi – wiersz. Zdaję sobie sprawę, że życie nie szczędziło pani różnorodnych trosk.

R: I to jest prawda, to jest prawda właśnie, ja np. na podstawie ćwierćwiecznego doświadczenia mogę stwierdzić, że gdyby nie poezja, to chyba bym oszalała. Nagła utrata wzroku pozbawiła mnie wszystkiego, a w szczególności kontaktów z ludźmi i gdyby nie to, że mąż zaraz kupił dyktafon, to ja nie wiem, czy byłabym w stanie tak oswoić rzeczywistość i być tak szczęśliwa, jak jestem w tej chwili. Samo zapisanie wiersza na dyktafon to połowa sukcesu, reszta to zasługa córki Małgorzaty, która nie tylko koryguje treść, ale wkłada w nią też cząstkę serca. Sama tworzy, więc łatwiej rozumie mój przekaz. Poezja to tak intymna sfera, że nie można tworzyć, gdy się ma widza i słuchacza obok siebie; dla realizacji tego zamierzenia niezbędna jest cisza i samotność, te dwie rzeczy dają poezję w moim przekonaniu. Trzeba coś przeżyć głębokiego, żeby pisać, wszystko musi wypływać z wnętrza człowieka i ze specyficznej wrażliwości.

M. M: A nie każdy ją posiada, prawda?

R: A propos wrażliwości, postaram się to zilustrować przykładem – wyszłam kiedyś na

balkon i mówię: Boże, jaki piękny zachód słońca!, a stojąco obok osoba powiedziała -phi- zachód jak zachód i to jest ta różnica; dla mnie drzewo, z którego spadła gałązka to powód, dla którego pochylam się nad nią i chce się ulitować i to już stanowi jakiś element do opisania, a ktoś inny ją kopnie np. i w tym tkwią właśnie te różnice.

M.M: Podejrzewam, że tu jest właśnie ta trudność przejścia ze świata prozy do poezji, bo nawet osoby przygotowane do tego merytorycznie nie są w stanie się z tym zmierzyć; teoria wielokrotnie rozmija się z praktyką.

R: Oczywiście, ta wrażliwość jest niezbędna, bo człowiek który bardziej cierpi, jest bardziej wrażliwy na to, co go otacza i co się wokół niego dzieje, a szczególnie ja, gdy o wszystko muszę zapytać Gosię. Ja ciągle boleję nad tym, że nie widzę, ale z drugiej strony może nawet i warto, bo widzę tylko duszą.

M. M: Ja ciągle do tego wracam, do tej wrażliwości, bo wielu ludzi ją posiada, ale nie potrafi ubrać jej w słowa. Stąd też właśnie wypływa ta potrzeba uzewnętrznienia własnych przeżyć i myśli, czyli musi istnieć jakiś bodziec, który skłania panią do pisania.

R: Ja to udokumentowałam w dedykacji w mojej pierwszej książeczce, maciupeńkiej, którą później wydano po cichutku (tylko 24 egzemplarze). W książeczce, którą synowi dałam – napisałam: gdyby nie Ty, nie byłoby wierszy, one są we mnie dzięki Tobie, w miłości do Ciebie powstał pierwszy i dzięki temu piszę sobie. To obrazuje początek mej twórczości.

M. M: Ta lekkość poetycka, która w pani drzemie, to jest właśnie to… bo nie da się czegoś zaprogramować, ubrać warsztatowo w słowa, przyoblec w środki poetyckie. Są osoby, które piszą do szuflad. Ciekawi mnie jak to jest, ale kiedy pojawia się szerszy krąg odbiorców i jest się ocenianym przez innych – ten fakt pomaga czy przeszkadza?

R: Bardzo pomaga, a szczególnie pomocne i cenne są spotkania z czytelnikami kiedy zaczynam mówić, zalega cisza kompletna, to jest największa radość, bo wtedy mam świadomość, że chcą tego słuchać, albo jak się zdarzy coś takiego: „słuchaj, powiedz ten wiersz, bo go strasznie lubię” – to są najmilsze chwile, najprzyjemniejsze momenty moim zdaniem.

M. M: A do tego trzeba dodać, że słuchacze maja łzy w oczach, a pani tego niestety nie widzi.

R: Ale odbieram różnego rodzaju hołdy od słuchaczy, dla których nawet warto stracić wzrok, żeby to przeżyć. Gdyby nie ogromna sympatia wielbicieli mojej poezji, nie powstałoby tyle tomików moich wierszy. To są momenty, w których utrata wzroku nie wydaje się aż tak bolesna.

M. M: Czytając pani wiersze byłam zaskoczona niezwykłym optymizmem, który pozwala uwierzyć, że nieszczęście niekoniecznie musi nas złamać. Nic podobno nie dzieje się bez przyczyny i mimo, iż brzmi to banalnie, wiara, że tak jest, pozwala przezwyciężyć najgorsze przeciwności losu. Tkwi w nas przekonanie, że może dzięki pewnym zrządzeniom losu coś zostało dostrzeżone, nie przeszło obok nas niepostrzeżenie.

R: Wtedy warto chwycić za pióro z przekonaniem, że pozostanie po nas jakiś ślad. Moja satysfakcja z tym związana jest jeszcze większa, ponieważ mam świadomość, że moja córka będzie to kontynuować. Ta myśl, że zostawię swoją następczynię, jest dla mnie bardzo satysfakcjonująca.

M. M: Przywykliśmy, że w życiu wszystko odbywa się według określonego schematu, a przecież los płata nam różne figle.

R: Tak, to prawda, kiedy straciłam wzrok i mąż się mną tak czule opiekował, to ja powtarzałam mu często, że on nie może umrzeć przede mną, los jednak zadecydował inaczej.

R: Córka często powtarza, że nie umie tak pięknie pisać jak ja, ale to skromność nie pozwala jej się przyznać do tego, że będzie moim godnym następcą. Gosia posiada jeszcze inną cenną umiejętność, której mi brak – potrafi pisać na zamówienie, co dla mnie jest niewykonalne.

M. M: Czyli każda z pań ma swoje preferencje, pani posiada ten dar pisania pod wrażeniem chwili i mocnych przeżyć, natomiast Małgorzata rozszerzyła swoje umiejętności na sferę użytkową, co też jest cenne, nawet Szekspir pisał na zamówienie.

R: Tak, ponieważ jedno usłyszane gdzieś słowo, może stać się dla mnie poetycką inspiracją. Podobnie bywa z przykrymi przeżyciami – zamiast płakać, piszę wiersze. Radosne przeżycia bywają równie inspirujące. Podobnie bywa w przypadku zasłyszanych informacji o niecodziennych, poruszających wydarzeniach. Mogę tu wspomnieć starostę Krzysztonia, który podczas jednej z wizyt opowiedział mi o nieszczęściu, jakie dotknęło jego znajomych – stracili jedynego syna w tragicznych okolicznościach. Tak mną to wstrząsnęło, że zaraz po jego wyjściu napisałam wiersz. Moja córka przepisała go i na moje życzenie zawiozła staroście, który wzruszony do łez przekazał me poetyckie przemyślenia jego rodzicom.

M. M: Jak pani uważa, czy poecie łatwiej jest żyć?

R: Wręcz przeciwnie, ciężej, aż do bólu serca. Prawdziwy poeta musi być wrażliwy ponad miarę.

M. M: Tak, a ten próg wrażliwości jest bardzo różny, wszystkie przeżycia kumulują się w człowieku, dostarczając materiału dla wierszy, a w pani przypadku ten świat jest szczególny, postrzegany wszystkimi innymi zmysłami oprócz wzroku.

M. M: Pokutuje jednak opinia, że ludzie wrażliwsi są bogatsi duchowo.

R: Myślę, że ta wrażliwość u mnie jest też nasilona z racji utraty wzroku. Zabrzmi to może niewiarygodnie, ale być niewidomym, to znaczy widzieć duszą i sercem. To jest piękne! Tak, wrażliwość ubogaca, pozwala otwierać się na ludzi, ich problemy, czyni człowieka piękniejszym w wymiarze duchowym. Dzięki mej poezji czuję się wiecznie młoda, moje serce jest wciąż dwudziestoletnie. Fakt, że nie widzę w lustrze swojej twarzy bardzo mi w tym pomaga. Wymowną tego ilustracją jest mój wiersz „Dylemat”. Gdyby nie sympatia ogromna dla mojej poezji, nie mogłabym wydać tylu tomików wierszy.

M. M: Myślę, że w tym właśnie zawiera się wartość pani poezji, niezwykle pięknej, trafiającej do każdego odbiorcy. To wielka sztuka pisać w sposób przejrzysty, prosty, a zarazem urzekający bogactwem środków poetyckich i niepowtarzalną atmosferą wyznań lirycznych. Mam nadzieję, że życie nie będzie pani skąpić doznań, które zaowocują kolejnymi perełkami poetyckimi.

J. G: Który wiersz Mamy podoba Ci się najbardziej i dlaczego?

Małgorzata: To bardzo trudno powiedzieć, bo podoba mi się ich ogromnie dużo, te obecnie pisane i wcześniejsze. Ale jest tak, że wiersz raz tylko usłyszany, który przepisuję, jest przeze mnie zawsze rozpoznany i ja wiem wszędzie i o każdej porze, że to wiersz Mamy. Usłyszę tylko początek i wiem, że ten wiersz już był. Ja najbardziej kocham te wiersze – kocham, nie lubię – które można śpiewać i które śpiewam z muzyką księdza Grzegorza Polasza, Renaty Kątnik i te, które da się śpiewać do innej muzyki.

*c.d. na str. 22*

# Regina i Małgorzata

*c.d. ze str. 21*

J. G: Piszesz o twojej niemocy, przecież jesteś dla Mamy opoką, tyle jej dajesz. Gdybyś mogła zmienić swoje życie, co zrobiłabyś?

M: Staram się być dla Mamy opoką, bardzo często próbowałam się wczuć w rolę osoby niewidomej, dokładnie w nią samą i wiem, że to jest rzeczą niepojętą i okropną nie móc widzieć, np. wielkości kwiatów, pąków na drzewach, słońca na niebie, deszczu. Nie wiem na ile mi się to udaje, ale próbuje pomagać Mamie najlepiej jak potrafię.

Co chciałabym zmienić? Czasami tęsknię do innego świata, dziś dla mnie już nieosiągalnego, nierzeczywistego – do aktorstwa, którym kiedyś żyłam, ale widocznie tak mi było pisane, że nie było mi to dane. Szkoła, którą kończyłam nie miała nic wspólnego z aktorstwem – to było Technikum Mleczarskie, ale szkoła i nauczyciele przygotowywali mnie do tego zawodu. Zawsze byłam tzw. szkolną artystką, bo i sekstet wokalny i chór i mandolinistka. Jednak poukładało się tak, iż najpierw poszłam do pracy zarobkowej, gdzie robiłam to, co lubię najbardziej: programy artystyczne i nie wróciłam już do studiowania wymarzonego zawodu. Do tej szkoły chodził też Stan Borys, który potem pracował w teatrze Siemaszkowej, gdzie babcia – mama mojego taty była główna inspicjentką. Często tam bywałam i spotykałam tam Stasia. Udało mi się trafić do Teatru Lalek „Kacperek" i pracowałam tam 6 lat. Potem kiedy założyłam rodzinę, stanęłam przed dylematem jak dalej pokierować swoim życiem i wybrałam najbliższych, a nie grę na scenie, i tego nie żałuję. Zmieniłam zawód na nauczycielski, zawsze otaczałam się innymi i zawsze bawiłam się w szkołę. Ciągle mówię, że coś jest po coś i nigdy bym tego nie zmieniła.

R: Zawsze jej mówiłam bądź ponad to i zwyciężaj!

J. G: Kiedy pomyślałaś po raz pierwszy: napiszę i jaki to był wiersz?

M: Ja jestem tym przykładem osób, które piszą do szuflady i przelewają na papier swoje uczucia, bo wiecznie byłam w kimś lub w czymś zakochana i o tym pisałam. Chyba miałam 18 lat kiedy napisałam swój pierwszy wierszyczek: „będzie nam jak w niebie kiedy wydam z siebie cząstkę Ciebie". To pierwszy wiersz wrzucony do szuflady. Często pisywałam do szuflady, ale nie miałam takiej weny. Ja uwielbiałam pisać opowiadania i to od szkoły podstawowej. Gdy przychodziłam do domu zawsze mówiłam: „nie wiem jak zacząć". I wtedy Mama redagowała wstęp, a ja pisałam już dalej po 5, 6 stron i to mi zostało do dzisiaj. Wiem, że są rzeczy, o których należy napisać krótko i zwięźle, nie upiększać, nie ubarwiać, ale nie potrafię. Wszystko co mam, to mam po Mamie i tak się rozwinęłam teraz, że pisanie jest dla mnie łatwe – to jak dmuchnąć piórko w powietrze.

J. G: Bardzo podobają mi się Twoje komentarze w Waszym tomiku, są osobiste, pełne uczucia, czasem smutku. Mimo wielu przeciwności losu (choroby najbliższych i własnej) potrafisz cieszyć się życiem, tworzysz i nie poprzestajesz. Skąd bierzesz siłę i wenę?

M: Wenę mam jako dar wrodzony i tak jak moja Mama, patrzę nieco inaczej na świat. To co się wydaje takie bardzo prozaiczne i bardzo zwyczajne, my postrzegamy odmiennie, np. jak stoją kwiaty w wazonie, którym poopadały płatki, mówi się, że trzeba je już wyrzucić, to mnie się serce kraje. My mamy z Mamą takie inne spojrzenie, na zwykłe rzeczy patrzymy nieco inaczej. Jak mówić o wenie, to ona się zdarza, ale nie tak często jak u mojej Mamy, natomiast często wyzwala się w momencie kiedy ktoś mówi mi: „napisz mi na jubileusz rodziców, kapłaństwa, dla koleżanki". Ja uwielbiam pisać na okazje, na okoliczności. Założyłam sobie taki album, w którym napisałam: ROZMAITOŚCI: PROZĄ I WIERSZEM PISANE DLA OSÓB BLISKICH I DALEKICH, ZNAJOMYCH I NIEZNANYCH I DLA SIEBIE SAMEJ ORAZ DLA WSZYSTKICH, KTÓRZY MNIE O PISANIE PROSZĄ, CO, NIE UKRYWAM, CZYNIĘ Z WIELKĄ ROZKOSZĄ. Są to powitania, pożegnania, życzenia, dedykacje, gratulacje, podziękowania i wiersze. Jest np. wiersz, który napisałam bardzo dawno temu dla syna na konkurs recytatorski.

R: Dla mnie najbardziej bolesną sprawą okazało się to, że podchodziły osoby do córki po recytacji jej własnego wiersza i mówiły: – proszę pogratulować Mamie pięknego wiersza – a to przecież jest wiersz córki, to są dla mnie najboleśniejsze momenty.

J. G: Jesteś rozdarta między różnymi rodzajami sztuki. Umiesz bardzo dużo: pięknie śpiewasz, piszesz, recytujesz, grasz aktorsko, uczysz. Co jest Ci najbliższe?

M: Wszystko jest mi bliskie, aktorstwo jest mi najbliższe, choć nie dane mi było w dosłownym tego słowa znaczeniu go realizować. Mam namiastki aktorstwa na takich promocjach, gdzie właśnie mogę zaśpiewać, przedstawić wiersz, gdzie mogę zrobić scenografię, prostą, bo prostą, gdzie mogę zadecydować o reżyserii, no i sztuki pisane dla dzieci w szkole, czyli przerabianie

tych znanych pod kątem swoich potrzeb. To są takie namiastki pracy aktorskiej. A tęsknotę do tego zawodu odczuwam zwłaszcza, gdy przyjeżdżają teatrzyki szkolne do szkoły i przypominają mi dawne czasy. Kiedy o tym myślę, zastanawiam się skąd pewność, że miałabym wówczas moje wspaniałe dzieci, najbliższych, ten dom, ogród. Może moje życie byłoby przegrane, gdybym wybrała to pierwsze? A tak mam to wszystko i praca z dziećmi w szkole też jest moim spełnieniem. Robiłam w szkole wiele przedstawień, które rekompensowały mi brak aktorstwa.

J. G: Po co piszesz?

M: Piszę, bo wydaje mi się, że ktoś będzie miał z tego jakiś pożytek, że komuś to się może do czegoś przysłużyć, chociażby jak wiersz o pani przedszkolance, która wychodzi z dziećmi szukać wiosny. Okazuje się, że niejedno przedszkole wykorzystało go już w swojej pracy. To co kocham pisać, czyli wiersze okazjonalne, są na zamówienie, są potrzebne i nieraz po kilku latach ktoś prosi mnie, aby powtórnie wydrukować mu wiersz, który wcześniej dla niego napisałam. To jest to przyjemne, że wiersz się podobał i dlatego bardzo lubię to robić.

J. G: Gdybyś miała jednym słowem określić swoja poezję, nazwałabyś ją??

M: Przede wszystkim ja nie nazywam swojej twórczości poezją, czasami uda mi się napisać taki wiersz,

który wypływa z potrzeby serca, poezją mogłabym nazwać wiersz napisany dla mojej córki, który wygrał na konkursie poezji religijnej „Codzienność, czyli moja rozmowa z Bogiem". Ja piszę teksty okazjonalne, lubię pisać wiersze dla dzieci oraz na wszelkie okoliczności, takie rozmaitości, które bardzo lubię ozdabiać. Myślę, że potrafię napisać i mam łatwość takiego pisania, lubię też robić korekty.

J. G: Lubisz rymować czy wolisz prozę rymowaną?

M: Ja uwielbiam tak bardzo pisać prozę wierszowaną, lubię i mogę pisać dla dzieci taką prozą do rymu, pisać o zwierzętach, przyrodzie. Pisanie prozą sprawia mi ogromną przyjemność.

R: Gosia tak pięknie pisze prozą, że ja mówiłam do niej: nie pisz wierszy, pisz prozą! Ja tak nie potrafię, to Gosia umie robić wspaniale.

J. G: Gdyby życie Mamy potoczyło się inaczej, gdyby nie dotknęła jej choroba i nie zaczęła pisać, czy Ty pisałabyś?

M: Pewnie zaczęłabym pisać, może i wcześniej, bo ja żyłam w świecie tak go nazwę artyzmu. Moja Mama grała na deskach teatru Metalowiec przez 25 lat, ja chodziłam na wszystkie przedstawienia, chodziłam na konkursy recytatorskie, śpiewałam w konkursach piosenki. Mama uczyła mnie jak mówić, jak się zachowywać na scenie. Obracałam się w środowisku aktorów Teatru im. W. Siemaszkowej, bo babcia tam pracowała – Anna German była jej klientką – i ja w tym klimacie wzrastałam. Mama zawsze pięknie wysławiała się, ubierała, nosiła piękne szale i kapelusze, nigdy się nie malowała, nosiła piękną biżuterię i zawsze ładnie się ubierała. Ja patrzyłam i odczuwałam to piękno. Nie noszę biżuterii prawie wcale, ubieram się inaczej, ale łączy nas wspólne umiłowanie piękna. Pokochałam też wieś Soninę, kiedy po raz pierwszy mój przyszły mąż pokazał mi Soninę, zobaczyłam bardzo urokliwe łąki i pola, bażanty, sarny – natychmiast zakochałam się w tym miejscu. Na pierwszy spacer poszliśmy w kierunku starego kościółka i dotarliśmy na cmentarz soniński leżący na wzniesieniu. Urzekł mnie niezmiernie i wówczas powstał wiersz „Soniński cmentarz" zainspirowany tymże spacerem.

J. G: Dla mnie osobiście Wasz wspólny tomik jest doskonały: taka jedność i rozdzielność, czyj to był pomysł, aby napisać wspólnie?

M: To co jest w zbiorku Mamy i moim powstawało w momencie, gdy przepisywałam Mamy wiersze. Wówczas natychmiast jawiły się w mojej głowie komentarze do nich, tak naprawdę wprost z serca. Kiedyś miałyśmy pomysł, że będziemy rozmawiać wierszami i stąd powstał właśnie taki zbiór.

To wyzwoliła w nas chwila, komentarze same płynęły spod pióra i wówczas pomyślałyśmy, że trzeba to połączyć i postał nasz wspólny tomik „Żeby nam nie umknęły… Jaśminy".

J. G: Czytając Twoje komentarze odnajdujemy chwile radości, ukojenia, którego tak często nam wszystkim brak. Słuchając Twojej prozy użytkowej skłaniamy się ku zadumie, refleksji nad życiem. W pośpiechu codziennych dni trudno jest zachwycać się pięknem, a dzięki Waszemu tomikowi tak się dzieje. Życzę więc Małgorzato wielu sukcesów w dziele lirycznego tworzenia.

Pani Regino, poproszę jeszcze o ulubiony wiersz, który chciałaby pani przedstawić czytelnikom „Głosu Gminy Łańcut".

R: Takich wierszy jest sporo, ja każdy lubię, z każdym jestem związana emocjonalnie i trudno jest mi wybrać, ale z ostatniego zbiorku może myślę, że ten:

*Idę wyboistą drogą, potykam się, błądzę,*
*ale podążam za marzeniem, które trwa…*
*Czy dojść do celu jeszcze zdążę?*
*Czy zdołam odbić się od dna?*
*Wszak tam w oddali, za kurtyną mgieł*
*obraz cudowny się roztacza,*
*muszę więc iść, bo tam jest cel –*
*wzgórze jaśminów, co w snach powraca.*
*Wszystko, co było, jest i będzie,*
*w cudownej drodze niepamięci,*
*zostanie w sercu, i w tej księdze*
*co życia sens wśród kart uwieczni!*

J.G: A Ty Małgosiu, który komentarz wskażesz?

M: Naprawdę trudny jest to wybór, ale zacytuję ten:

*Chciałabym usunąć głazy spod Twych stóp,*
*chciałabym prowadzić za rękę,*
*i tak pragnę byś zobaczyła,*
*jak wyglądam, jaką dzisiaj włożyłam sukienkę...*
*Lecz to niełatwe, zbyt trudne,*
*wręcz nie możliwe czasem się zdaje…*
*Przepraszam, Mamo, przepraszam,*
*że coraz trudniejszym nasze życie się staje…*

Spotkanie z panią Reginą i Małgorzatą było dla nas bardzo wzruszające, co najważniejsze, stało dowodem na to, że człowiek jest niezgłębioną tajemnicą. Dziękujemy za rozmowę.

*Maria Malicka i Joanna Grzelińska*
*fot. archiwum.*

# Członkinie KGW z Albigowej z wizytą w Zawadzie, Straszęcinie i Woli Rzędzińskiej

15 września 2013 r. Zarząd KGW z Albigowej gościł z wizytą w Zawadzie, gmina Dębica, Straszęcinie, gmina Żyraków oraz w Woli Rzędzińskiej, gmina Tarnów.

W pierwszej kolejności odwiedziliśmy Sanktuarium Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, w którym od 18 września 1654 r. króluje cudowny obraz Matki Bożej Zawadzkiej. Bardzo serdecznie powitał nas kustosz, a zarazem proboszcz parafii ks. Józef Książek. Byliśmy bardzo dumni, gdy kustosz stwierdził, że zna Albigową ze słynnych sadów i pysznych jabłek. Sanktuarium Narodzenia NMP zaprasza w każdym roku na uroczystości odpustowe od 1 do 8 września oraz na dróżki różańcowe w każdą pierwszą sobotę miesiąca o godz.15.00. Po sumie ksiądz proboszcz ofiarował każdej osobie z naszego grona pamiątkowy obraz Matki Bożej Zawadzkiej oraz „Modlitewnik Zawadzki". Po Mszy św. i zwiedzeniu Sanktuarium, spotkaliśmy się z miejscowym Kołem Gospodyń Wiejskich. Dziękujemy przewodniczącej Koła Stanisławie Rakoczy i jej koleżankom za gościnność i koleżeńskie spotkanie.

Następnie pojechaliśmy do Straszęcina. Tu podziwialiśmy piękne centrum wsi, w której jako jedynej w Polsce jeździły w latach 1988–1995 trolejbusy. Dziś tylko wysokie słupy przypominają dawną świetność wsi. Miejscem szczególnym Straszęcina jest grota Matki Bożej z Lourdes, w której można łyknąć świętej wody. Pod grotą mieści się Jaskinia Solna Św. Kingi, gdzie po zdrowie przyjeżdżają okoliczni mieszkańcy. Posileni sytym obiadem w gospodarstwie agroturystycznym Danuty Krawiec, udaliśmy się do Woli Rzędzińskiej.

Tu czekały na nas nie tylko zaprzyjaźnione koleżanki, ale wiele miłych wrażeń oraz serdeczna gościnność, radość z naszego przybycia na tak wielki jubileusz stulecia tutejszego Koła Gospodyń

*c.d na str. 24*

## Członkinie KGW z Albigowej z wizytą w Zawadzie, Straszęcinie i Woli Rzędzińskiej

*c.d. ze str. 23*

Wiejskich, połączony z II Gminnym Miodobraniem. Krótką historię Koła przedstawiła Przewodnicząca Wanda Łachut. Jubilatkom życzenia i gratulacje składali kolejno przedstawiciele władz samorządowych. Władze Regionalnego Związku Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych wręczyli zasłużonym paniom pamiątkowe medale. Również kilka pań otrzymało „Order Serca Matki Wsi". Życzenia, gratulacje i podziękowania za pracę społeczną oraz okolicznościowy upominek i kwiaty od naszej delegacji z Albigowej złożyły przewodnicząca Marta Kluz i sekretarz Koła Anna Ulman. W imieniu Wojewódzkiej Rady KGW w Rzeszowie głos zabrała Janina Kuźniar. Z wielkim zainteresowaniem i podziwem wysłuchaliśmy i obejrzeliśmy bogate w przyśpiewki widowisko weselne, w którym wystąpiło 63 wykonawców.

Przyjaźń albigowianek z członkiniami Koła z Zawady i Straszęcina zrodziła się podczas „Wielkanocnych Tradycji" i „Konkursu Kronik" w roku 2010. Członkinie Koła z Woli Rzędzińskiej brały udział w XII Festiwalu Kwiatów w 2011 roku i były nim zachwycone.

Dziękujemy wszystkim, którzy pomogli zrealizować nasz wyjazd. Wizyty w różnych miejscach łączą się z miłym i gościnnym przyjęciem, a ciepłe wspomnienia zachęcają nas do dalszej pracy.

*Anna Ulman*
*Sekretarz KGW w Albigowej*

# XXII edycja Gminnego konkursu „Piękna i bezpieczna zagroda" podsumowana

*„Czy doczekam jeszcze dnia, kiedy zakwitną Jaśminy?*
*Małą gałązkę wezmę do ręki, do serca przytulę*
*I świat będzie inny…"*

Fragment wiersza „Smak jaśminu" z tomiku *Żeby nam nie umknęły... Jaśminy*.

Regina Schönborn

19 września 2013 r. w Ośrodku Kultury w Handzlówce odbyła się niecodzienna i jakże wspaniała uroczystość – podsumowanie Gminnego Konkursu „Piękna i bezpieczna zagroda". Słoneczna pogoda i popularność konkursu sprawiły, że przybyło wielu zaproszonych gości, co bardzo mile zaskoczyło gospodarzy – Koło Gospodyń Wiejskich w Handzlówce.

Na początku spotkania Zuzanna Pusz – przewodnicząca KGW – powitała gości, życząc przeżycia wielu ciekawych i niezapomnianych wrażeń. Dalszą spotkania poprowadziła przewodnicząca Gminnej i Wojewódzkiej Rady KGW Janina Kuźniar. Serdecznie przywitała przybyłych gości: Stefanię Michałek – wiceprezes WZRKiOR w Rzeszowie, Zdzisławę Pawlina – dyrektora KRUS w Rzeszowie wraz z pracownikami, Zbigniewa Łozę – wójta, Romana Skomrę – przewodniczącego Rady Gminy Łańcut, Martę Dobrowolską – kierownik z PODK w Łańcucie, Małgorzatę Jacek – kierownika PIP w Rzeszowie, Annę Rydzik – pracownika PODR w Boguchwale, Annę Golbę – przewodniczącą Powiatowej Rady KGW w Łańcucie, Jakuba Czarnotę – radnego Powiatu, Barbarę Michnę i Małgorzatę Magryś – radne Rady Gminy, Alfreda Kuśtę – sołtysa Handzlówki, przewodniczące i członkinie KGW, uczestników konkursu, pracowników z CKGŁ i OK w Handzlówce oraz prezesa, zarząd i członkinie KGW w Handzlówce. Następnie uczestnicy spotkania wysłuchali ciekawej prelekcji Anny Rydzik na temat: „Piękna rabata wita gości". Po wykładzie wystąpiły uczennice z klasy III Szkoły Podstawowej w Handzlówce, które pod kierunkiem Katarzyny Babiarz wykonały wiązankę piosenek szkolnych.

Po części artystycznej nastąpiło podsumowanie konkursu. Komisja konkursowa pracowała w składzie: Marta Dobrowolska – przewodnicząca, Małgorzata Jacek – PIP, Agata Borcz – KRUS, Jolanta Borcz – członkini KGW w Wysokiej. Jury dokonało oceny zagród na podstawie ich obserwacji w sierpniu i stwierdziło: obejścia domów były uporządkowane, estetyczne i ukwiecone. Wyodrębnione zostały miejsca zabaw dla dzieci i wypoczynku. Warzywniki obsadzone kwiatami, sprzęt i maszyny były w należytym porządku, a miejsca kompostowe odpadów wyodrębnione w osobnych miejscach. Środki chemiczne i nawozy sztuczne również były zabezpieczone w oddzielnych pomieszczeniach.

Komisja przyznała 7 nagród w kategorii gospodarstwo rolne oraz 12 nagród pierwszych i 15 nagród drugich w kategorii ogrody.

Oto lista nagrodzonych osób w kategorii ogrody – miejsce pierwsze: Maria Tonia, Czesława Bytnar, Danuta Bytnar, Barbara Kantor z Albigowej, Zofia Kochman z Głuchowa, Ludmiła Jaroń, Maria Kielar z Soniny, Maria Słysz z Rogóżna, Alicja Bartman z Kraczkowej, Barbara Kołodziej, Agata Dzierżak z Cierpisza, Wiktoria i Ewa Kotowskie – Łańcut Przedmieście;

miejsce drugie: Józef Pondel, Ewa Gargała z Handzlówki, Józefa Michno, Halina Drabik z Kraczkowej, Agnieszka Reizer, Aneta Kula z Wysokiej, Krystyna Preis, Katarzyna Preis z Kosiny, Stefania Karp z Głuchowa, Grażyna Czarny, Romana Nowogrodzka z Rogóżna, Barbara Ożóg, Genowefa Markowicz z Soniny, Anna Gwizdak, Anna Frańczak z Albigowej-Honie.

W kategorii gospodarstwo rolne nagrodzeni zostali: Stanisława i Tadeusz Ulmanowie z Albigowej, Maria Plis z Kraczkowej, Bożena Skowrońska z Wysokiej, Małgorzata i Marek Gierczakowie z Albigowej, Anna Fuchs z Handzlówki, Alfreda i Wacław Lęgieciowie z Cierpisza, Maria Gwizdak z Głuchowa.

Wszyscy wyróżnieni otrzymali dyplomy i nagrody ufundowane przez KRUS i PIP z Rzeszowa oraz Urząd Gminy Łańcut.

Następnie wójt Zbigniew Łoza podziękował organizatorom, sponsorom, komisji konkursowej, zebranym gościom za udział w konkursie. Słusznie zauważył, że nasze wioski z roku na rok stają się coraz piękniejsze, ukwiecone i uporządkowane. Na pewno w dużej mierze przyczynił się do tego konkurs, który odbywa się co roku nieprzerwanie od 22 lat!

W dalszej części spotkania wystąpił zespół śpiewaczy „Jarzębinki" ze swoimi melodyjnymi przyśpiewkami ludowymi. W trakcie koncertu zaproszeni

goście mieli okazję skosztować zupy ziemniaczanej „babuni", gołąbków w sosie grzybowym, proziaków oraz wielu przepysznych ciasteczek i placków. Wszystkie potrawy były przygotowane własnoręcznie przez członkinie KGW w Handzlówce.

Na koniec Janina Kuźniar podziękowała organizatorom za sprawne, ciekawe i ciepłe podsumowanie konkursu, który pozostawił trwały ślad w każdej wiosce. Zapewne rozbudził wśród uczestników chęć pokazania własnych ogrodów i obejść domowych. Dał możliwość poszerzenia swoich zainteresowań i wiadomości z zakresu ogrodnictwa i kwiaciarstwa.

Pani Janina podziękowała i gratulowała wszystkim nagrodzonym, komisji konkursowej, fundatorom nagród oraz pracownikom PODR w Boguchwale, Centrum Kultury Gminy Łańcut – dyrektorowi Andrzejowi Łobazie, pracownikom – Andrzejowi Kuźniarowi, Janowi Baranowi za pomoc w organizacji tego spotkania, członkiniom KGW w Handzlówce za tradycyjną gościnność, miłą atmosferę oraz pyszne dania. Życzyła im dalszej owocnej i społecznej pracy, która będzie promieniowała na całą społeczność handzlowską, a także wielu wspólnych sukcesów kulturalnych, gospodarczych oraz wyraziła nadzieję, że wszyscy będziemy rozwijali dalszą pasję upiększania każdego sołectwa naszej gminy.

*tekst Anna Kluz, fot. Jan Baran*

# XI Piesza pielgrzymka z Kraczkowej do Kalwarii Pacławskiej

10 sierpnia br. rano z kościoła parafialnego w Kraczkowej już po raz jedenasty wyruszyła piesza pielgrzymka do Kalwarii Pacławskiej. Grupa ok. 70 pielgrzymów wyposażonych w identyfikatory i zielone chustki z wizerunkiem Matki Bożej Kalwaryjskiej wyruszyła na szlak pielgrzymkowy.

Pierwszy postój miał miejsce w Drohobyczce, gdzie mieszkańcy z wielką gościnnością przyjęli pątników, drugi – w Birczy, a trzeci już na Kalwarii Pacławskiej.

Tego roku pątnikom na trasie pielgrzymki i kalwaryjskich dróżkach towarzyszyła piękna, słoneczna pogoda. 15 sierpnia rano powrócili do Kraczkowej.

Koło Gospodyń Wiejskich, jak co roku, przygotowało poczęstunek na powitanie pielgrzymów obok krzyża na kraczkowskich Błoniach. Nie zabrakło kanapek, ciastek i herbaty. Nakarmieni pielgrzymi otrzymali bukiety ziół (do poświęcenia w kościele), które przygotowała p. Maria Józefczyk.

Zwarta grupa pielgrzymów ze śpiewem wyruszyła w drogę do parafialnego kościoła, zatrzymując się przy przydrożnych kapliczkach.

Przed drzwiami kościoła powitał ich ks. proboszcz, który podziękował za trudy pielgrzymowania i zaprosił na wspólną Mszę świętą w dniu Matki Bożej Zielnej.

Na tej Mszy poświęcone zostały korony żniwne przyniesione przez rolników i ziela wykonanie ze zboża, ziół i kwiatów.

*tekst i fot. Barbara Michna*

# Rehabilitacja lecznicza dla rolników

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zgodnie ze swym ustawowym obowiązkiem, zapewnia rolnikom uprawnionym do świadczeń Kasy możliwość korzystania z rehabilitacji leczniczej.

Rehabilitacja jest organizowana w formie 21-dniowych turnusów, prowadzonych we własnych Centrach Rehabilitacyjnych w Horyńcu Zdrój, Iwoniczu Zdrój, Świnoujściu, Kołobrzegu, Szklarskiej Porębie, Teresinie i Jedlcu.

Głównym celem prowadzonej rehabilitacji jest zapobieganie inwalidztwu lub ograniczenie go do poziomu umożliwiającego ubezpieczonemu dalsze wykonywanie prac w gospodarstwie rolnym, a w przypadku osób, które zdolność do pracy utraciły jej przywrócenie, o ile jest to możliwe w wyniku leczenia i rehabilitacji. Z tego względu rehabilitacja jest adresowana do wszystkich rolników objętych ubezpieczeniem społecznym. Wskazaniami do rehabilitacji leczniczej realizowanej w Centrach są schorzenia narządu układu ruchu oraz choroby układu krążenia.

Z rehabilitacji mogą korzystać osoby spełniające jeden z następujących warunków:

1. Podlegają ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy w pełnym zakresie,
2. Podlegają ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu na wniosek w pełnym zakresie nieprzerwalnie co najmniej 18 miesięcy przed złożeniem wniosku o rehabilitację leczniczą.
3. Mają ustalone prawo do okresowej renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy i zachowali zdolność do samodzielnej egzystencji.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 19 lipca 2013 r. zniesiono granicę wieku osób ubiegających się o skierowanie na rehabilitację leczniczą oraz obowiązują nowe druki „Wniosek o skierowanie na rehabilitację leczniczą" dla rolników. Nowy druk, dostępny jest w placówkach Kasy lub na stronie internetowej KRUS www.krus.gov.pl

*c.d. na str. 26*

## Rehabilitacja lecznicza dla rolników

*c.d. ze str. 25*

Wniosek na leczenie rehabilitacyjne wystawia lekarz leczący. Do wniosku należy dołączyć aktualne badania: morfologia krwi, mocz, EKG, RTG klatki piersiowej i w przypadku kobiet zaświadczenie ginekologiczne o braku przeciwwskazań do odbycia rehabilitacji stacjonarnej. Wypełniony wniosek należy złożyć (osobiście lub wysłać pocztą) w oddziale regionalnym lub placówce terenowej kasy. Wniosek jest sprawdzany pod względem formalnym i poddany ocenie merytorycznej. Jeżeli zostanie zaakceptowany przez lekarza regionalnego inspektora orzecznictwa lekarskiego KRUS, rolnik otrzymuje propozycję wyjazdu. Poddanie się rehabilitacji jest całkowicie dobrowolne i w niczym nie ogranicza prawa rolnika do świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego rolników, z wyjątkiem prawa do zasiłku chorobowego za okres przebywania w CRR.

Z rehabilitacji leczniczej można korzystać nie częściej niż co 12 miesięcy . Osoby, które mają ustalone prawo do renty okresowej lub do przedłużonego zasiłku chorobowego mogą ponownie skorzystać z rehabilitacji po upływie 6 miesięcy od dnia zakończenia poprzedniej rehabilitacji.

Pobyt na turnusie jest dla rolnika bezpłatny, a zakład rehabilitacji leczniczej zwraca osobie skierowanej koszt przejazdu do CRR w wysokości odpowiadającej cenie biletu najtańszego dostępnego środka transportu zbiorowego.

Korzystanie z rehabilitacji za pośrednictwem KRUS nie pozbawia rolników prawa do leczenia uzdrowiskowego, finansowanego przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

*Agata Borcz*
*Oddział Regionalny KRUS w Rzeszowie*

**KASA ROLNICZEGO UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO**

**Szanowni Państwo,**

jeżeli sprawujecie osobistą opiekę nad dzieckiem w wieku do 5 lat, a w przypadku dziecka niepełnosprawnego w wieku do 18 lat to od 01 września 2013r., **możecie skorzystać z prawa do finansowania z budżetu państwa składek na ubezpieczenie emerytalno-rentowe w KRUS.**

**Prawo to przysługuje:**

- rolnikowi lub domownikowi,
- członkowi rodziny rolnika lub domownika

od dnia złożenia wniosku **przez okres do 3 lat,** a w przypadku sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem niepełnosprawnym **przez okres do 6 lat**.

**Warunkiem korzystania z tego prawa jest:**

- brak innego tytułu do podlegania powszechnemu ubezpieczeniu społecznemu np. z tytułu zatrudnienia, umowy zlecenia,
- brak ustalonego prawa do emerytury lub renty albo prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych,
- zaprzestanie prowadzenia lub zawieszenie wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej, w przypadku osób, które ją prowadzą, albo zaprzestanie współpracy przy prowadzeniu tej działalności przez osoby, które współpracują przy jej prowadzeniu,
- nie korzystanie przez drugiego rodzica z tych samych uprawnień w KRUS lub w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych,
- złożenie w jednostce KRUS wniosku o finansowanie składek wraz z oświadczeniem o sprawowaniu osobistej opieki nad dzieckiem (własnym, małżonka lub przysposobionym),

**UWAGA !**

*Szczegółowych informacji w tym zakresie, w tym o koniecznych dokumentach, udzielają jednostki KRUS właściwe dla miejsca położenia gospodarstwa rolnego. Baza teleadresowa jednostek dostępna na stronie internetowej KRUS pod adresem: www.krus.gov.pl.*

# Zagrożenia czynnikami biologicznymi w rolnictwie Borelioza – choroba zawodowa rolników

Zagrożenia biologiczne na stanowiskach pracy występują w wielu sektorach gospodarki narodowej. Jednakże, ze względu na charakter pracy, w środowisku rolniczym tego rodzaju zagrożenia występują szczególnie często. Wobec rolników prowadzących gospodarstwa rodzinne ochrona przed zagrożeniami biologicznymi pozostaje ciągle ograniczona i sprowadza się do szkoleń pozwalających na podniesienie poziomu świadomości zagrożeń czynnikami biologicznymi wynikającymi z prowadzenia gospodarstwa rolnego. Rolnicy i pracownicy sektora rolnego wykonujący prace w produkcji zwierzęcej i roślinnej , a także w ogrodnictwie, leśnictwie oraz przy produkcji pasz dla zwierząt są narażeni na ryzyko związane z:

- bakteriami, grzybami, roztoczami i wirusami przenoszonymi ze zwierząt, pasożytów i kleszczy
- chorobami układu oddechowego wywołanymi przez drobnoustroje i roztocza występujące w pyłach organicznych zbóż,
- ze swoistymi chorobami alergicznymi,

Kleszcze to grupa pasożytniczych stawonogów, które mają bardzo duże znaczenie epidemiologiczne jako przenosiciele chorobotwórczych mikroorganizmów takich jak bakterie, wirusy i pierwotniaki. Kleszcz pospolity (Ixodes ricinus) jest najczęściej występującym kleszczem w Europie Środkowej, w tym również w Polsce. Występuje

- w lasach liściastych i mieszanych o bogatym poszyciu i wilgotnej ściółce
- na skrajach lasów graniczących z łąkami, pastwiskami i polami uprawnymi
- nad wodami i na podmokłych obszarach porośniętych krzewami i trawami
- na zadrzewionych obszarach miejskich – parkach, skwerach i ogródkach działkowych.

Największa aktywność kleszczy przypada na miesiące wiosenne (kwiecień – czerwiec), obniża się w miesiącach letnich i ponownie nasila się jesienią. Spośród chorób przenoszonych przez kleszcze w naszej szerokości geograficznej największy problem stanowi borelioza. Borelioza jest chorobą odzwierzęcą, przewlekłą wieloukładową przebiegającą pod postacią objawów skórnych, kostnostawowych, neurologicznych i kardiologicznych. Człowiek ulega zaka-

żeniu krętkiem (Borrelia burgdorferi) podczas pokłucia przez kleszcze, przez wtargniecie znajdującego się na skórze kału kleszcza w zranione miejsce, przez rozgniecenie kleszcza i wtarcie jego treści w zranioną skórę.
Różnorodność objawów chorobowych boreliozy oraz podobieństwo do wielu innych schorzeń znacznie utrudnia jej rozpoznanie. Jest to choroba układowa, w której można wyróżnić kolejne stadia. W pierwszej fazie, po kilku dniach lub tygodniach po ukłuciu przez kleszcza, może pojawić się zmiana skórna - rumień wędrujący, któremu towarzyszą objawy grypopodobne. Po pewnym czasie rumień samoistnie znika, a nieleczona borelioza rozwija się dalej. W fazie drugiej mogą pojawić się objawy ze strony układu kostno-stawowego, nerwowego i układu krążenia. W trzeciej fazie dochodzi do nieodwracalnych zmian w tych układach. Boreliozę rozpoznaje się na podstawie objawów klinicznych i wyników testów serologicznych.

Choroby zawodowe to grupa chorób spowodowanych działaniem czynników szkodliwych dla zdrowia występujących w środowisku pracy lub spowodowanych sposobem wykonywania pracy. Powstają wskutek stałego przebywania ciała w niedogodnej pozycji, systematycznego wykonywania forsownych czynności lub regularnego przebywania w otoczeniu zawierającym czynniki szkodliwe dla zdrowia. Borelioza znajduje się w wykazie chorób zawodowych określanym przez Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 maja 2009 r. w sprawie chorób zawodowych.

**Profilaktyka chorób przenoszonych przez kleszcze**.

Najskuteczniejszym sposobem profilaktyki w chorobach zakaźnych są szczepienia ochronne, jednak w wielu przypadkach niemożliwe z powodu braku szczepionki. Od wielu lat można się w ten sposób zabezpieczyć przed kleszczowym zapaleniem mózgu i opon mózgowo-rdzeniowych. W przypadku boreliozy wyprodukowanie szczepionki w Europie jest trudne, ponieważ na naszym kontynencie krętek boreliozy jest bardzo zróżnicowany antygenowo. Brak szczepionki sprawia, że niezwykle ważne są inne działania profilaktyczne, które mają na celu ograniczenie zagrożenia różnymi czynnikami zakaźnymi przenoszonymi przez kleszcze.

Działania profilaktyczne to:
- ochrony osobiste
-oświata zdrowotna
- działania środowiskowe

Ochrona osobista to unikanie kontaktu z kleszczami poprzez omijanie miejsc, w których występuje wysoka aktywność tych stawonogów. Takimi miejscami są lasy liściaste i mieszane. Należy stosować środki odstraszające na odkryte części ciała, odzież i buty jak również odpowiednio się ubierać przed pójściem do lasu. Po powrocie z lasu należy dokładnie sprawdzić powierzchnię ciała i w razie zauważenia kleszcza należy go jak najszybciej usunąć przy pomocy pensety lub specjalistycznego przyrządu do usuwania kleszczy. Zabiegi takie jak wycinanie krzaków i zarośli, koszenie trawy na skraju lasu, usuwanie chwastów rosnących wokół ogrodzeń i zabudowań mieszkalnych mają na celu ograniczenie liczby kleszczy.

**Co zrobić w sytuacji gdy lekarz stwierdzi Boreliozę u rolnika, która jest wynikiem pracy w gospodarstwie rolnym?**

Rolnik ubezpieczony w KRUS na podstawie - **decyzji o stwierdzeniu choroby zawodowej wydanej przez Państwową Inspekcję Sanitarną** składa wniosek o jednorazowe odszkodowanie z tytułu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego wypadkiem przy pracy rolniczej lub rolniczą chorobą zawodową oraz rolnik może złożyć wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy.
Zgłoszenie przyjmuje OR KRUS oraz wszystkie placówki terenowe Kasy.
*Na podstawie „Zagrożenia czynnikami biologicznymi w rolnictwie - dotychczasowe i nowe problemy" pod redakcją Nimfy Stojek i Leszka Soleckiego. Instytut Medycyny Wsi, Lublin 2011*

*Monika Kosztyła*
*KRUS Oddział Regionalny w Rzeszowie*

STOWARZYSZENIE PRZEWORSK - POWIAT BEZPIECZNY

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

**ul. Lwowska 16, 37-200 Przeworsk**
**tel/fax: 16 648 22 65**
**e-mail: sppbprzeworsk1@wp.pl**
**www.przeworskbezpieczny.pl**
**KRS 0000230557**

## BEZPŁATNA POMOC POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM

**Stowarzyszenie Przeworsk – Powiat Bezpieczny, ul. Lwowska 16, 37-200 Przeworsk; uprzejmie informuje, iż otrzymało dofinansowanie Ministra Sprawiedliwości w Warszawie ze środków Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem oraz Pomocy Postpenitencjarnej na bezpłatną pomoc osobom pokrzywdzonych przestępstwem i członkom ich rodzin. Projekt adresowany jest do w/w osób zamieszkałych w Województwie Podkarpackim ze szczególnym uwzględnieniem powiatów: przeworskiego, jarosławskiego, leżajskiego, lubaczowskiego, łańcuckiego, przemyskiego.**

Zadanie realizowane jest od 1.03.2013r. do 31.12.2013r.

W ramach otrzymanej dotacji celowej Ministra Sprawiedliwości w Warszawie oraz środków własnych Stowarzyszenia Przeworsk – Powiat Bezpieczny świadczona będzie pomoc w zakresie:

- **organizowanie i finansowanie pomocy prawnej;**
- **pokrywanie kosztów związanych z psychoterapią lub pomocą psychologiczną;**
- **pokrywanie kosztów świadczeń zdrowotnych, wyrobów medycznych, w tym przedmiotów ortopedycznych oraz środków pomocy uprawnionym nieobjętym obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego, a także świadczeń nieznajdujących się w wykazach świadczeń gwarantowanych określonych na podstawie art. 31d ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, z późn.zm.), jeżeli jest to niezbędne w procesie leczniczym doznanego uszczerbku na zdrowiu wynikającego z przestępstwa lub jego następstw;**
- **dostosowanie lokalu mieszkalnego lub budynku mieszkalnego do potrzeb osoby pokrzywdzonej przestępstwem w przypadku, gdy utrata sprawności nastąpiła w wyniku przestępstwa;**
- **finansowanie przejazdów środkami komunikacji publicznej lub pokrywanie kosztów transportu związanych z uzyskiwaniem świadczeń i regulowaniem spraw wymienionych;**
- **pokrywanie kosztów żywności lub bonów żywnościowych.**

**Ubiegający się o pomoc o dofinansowanie składa wniosek wraz z dokumentami (wniosek do pobrania na stronie www.przeworskbezpieczny.pl).**

Wykaz wszystkich podmiotów, które otrzymały wsparcie finansowe Ministra Sprawiedliwości w Warszawie z Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej znajduje się na stronie: www.ms.gov.pl.

STOWARZYSZENIE
PRZEWORSK-POWIAT BEZPIECZNY
ul.Lwowska 16, 37-200 Przeworsk
tel.(16) 648-22-65
NIP 794-170-22-12 REGON 180024995

PREZES
mgr inż. Zbigniew Mierzwa

*c.d. na str. 28*

# Spotkanie z Misjonarką z Kamerunu i Republiki Środkowoafrykańskiej

Uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego 2013/2014 w Szkole Podstawowej im. Anny Jenke w Rogóźnie należała do wyjątkowych. Stało się to za sprawą misjonarki Małgorzaty Kiedrowskiej z Republiki Środkowej Afryki i Kamerunu. Siostra reprezentująca Instytut Świecki Misjonarek Chrystusa z radością odpowiedziała na zaproszenie Janiny Fudali dyrektor Zespołu Szkół. Szczerym uśmiechem i otwartością na drugiego człowieka siostra Małgorzata od samego początku ujęła uczestników spotkania – dzieci i młodzież, rodziców i dziadków, nauczycieli i pracowników szkoły. Z łatwością nawiązała kontakt z uczniami i podjęła konstruktywny dialog z młodymi słuchaczami. Barwna opowieść o odległych krajach afrykańskich ubogacona była zdjęciami z życia codziennego tamtejszej ludności, a przede wszystkim dzieci. Domy z liści, długie wędrówki po wodę, trudności w zdobywaniu pożywienia, szkoła z bambusowych patyków, stuosobowa klasa, pisanie na drewnianej tabliczce to niepojęta dla nas rzeczywistość Czarnego Lądu. Jednocześnie na zdjęciach można było ujrzeć radosne dzieci z błyszczącymi oczami, pełne ufności i szczerości. Podczas spotkania nie zabrakło atrakcji. Siostra misjonarka przywiozła kilka przedmiotów codziennego użytku, które można było obejrzeć czy przymierzyć. Aktywni uczniowie otrzymali niezwykłe pamiątki, wśród nich krzyżyki, biżuterię czy kartki wykonywane przez wychowanków siostry Małgorzaty. Bardzo interesująca okazała się nauka języka sango, którym na co dzień posługują się w Kamerunie. Podczas krótkiego kursu lingwistycznego jedna z uczennic bezbłędnie przeczytała w tym oryginalnym trudnym języku modlitwę „Ojcze nasz". Misjonarka zwróciła się z gorącą prośbą o modlitwę w intencji dzieci, z którymi współpracuje. Wszyscy uczestnicy obiecali pamiętać w rozmowach z Panem Bogiem o czarnoskórych rówieśnikach.

Na koniec uczniowie podziękowali za ubogacające spotkanie. Pani dyrektor również wyraziła wdzięczność za niezwykle poruszające lekcje o Afryce i życzyła owocnej pracy na niwie Pańskiej. Na pamiątkę wręczyła wyjątkowemu Gościowi książki poświęcone patronce szkoły Sł. Bożej Annie Jenke.

Po spotkaniu z misjonarką zostały nie tylko wspólne zdjęcia i wpis do Księgi Pamiątkowej, ale także piękne wspomnienia i przeżycia, które zapamiętamy na długo, a przede wszystkim więź, jaka się wytworzyła dzięki obiecanej modlitwie.

*tekst i fot. Barbara Kiełb*

## BEZPŁATNA POMOC POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM

**HARMONOGRAM DYŻURÓW**

**PRAWNIKA, PSYCHOLOGA, OSOBY PIERWSZEGO KONTAKTU**
**W SIEDZIBIE**
**STOWARZYSZENIA PRZEWORSK – POWIAT BEZPIECZNY**
**ul. Lwowska 16, 37-200 Przeworsk, tel/fax: 16 648 22 65**
**e-mail: sppbprzeworsk1@wp.pl www.przeworskbezpieczny.pl**

1. **Osoba pierwszego kontaktu:** *mgr Joanna Krajnik*
**- od poniedziałku do piątku w godz. od 7.00 do 12.00**
**- w pierwszy czwartek każdego miesiąca w godz. od 15.00 do 19.00.**
Telefon/fax:**16 648 22 65,**
e-mail:sppbprzeworsk1@wp.pl.

2. **Dyżury PRAWNIKA:** *mgr Joanna Litwin, mgr Małgorzata Kotlińska*
**- w każdy czwartek od godz. 11.00 do 19.00**
**- w każdy piątek od godz. 10.00 do 14.00**
Telefon kontaktowy: **16 648 22 65, 515 102 333, 513 013 115**
e-mail: joannalitwin@o2.pl, spbprzeworsk1@wp.pl

3. **Dyżury PSYCHOLOGA:** *mgr Joanna Ciapała*
**- w każdą środę w godz. od 15.00 do 19.00**
**- w każdy piątek w godz. od 15.00 do 19.00**
Telefon kontaktowy: **16 648 22 65, 669 870 678**
e-mail: asiaciapala@interia.pl, spbprzeworsk1@wp.pl

**REHABILITACJA**
**- od poniedziałku do piątku w godz. od 7.00 do 17.00.**
Telefon kontaktowy: **607 040 100**
e-mail: dariuszoo@interia.pl, spbprzeworsk1@wp.pl
W Zakładzie Rehabilitacji ul. Słowackiego 22 w Przeworsku, nadzór sprawuje Pani lek. med. Marta Chowaniak - Ochyra specjalista rehabilitacji medycznej.

# Tornister Pełen Uśmiechów 2013

25 sierpnia w Przemyślu odbył się 5 finał ogólnopolskiej akcji Caritas Tornister Pełen Uśmiechów. W tym roku finał akcji został połączony z Wincentiadą Dniami Patrona Miasta Przemyśla.

W niedzielne przedpołudnie dzieci i rodzice oraz pracownicy Ośrodka wyruszyli do Przemyśla, by wspólnie spędzić czas na dobrej zabawie oraz by odebrać nowe, piękne, wyposażone plecaki. Na buziach dzieci odbierających wyprawki gościły uśmiechy, wywołane zawartością nowych plecaków. W każdym z nich były: zeszyty, długopisy, ołówki,

# Parafialny etap Konkursu Literackiego „Jan Paweł II – Papież dialogu” w Handzlówce

W naszej ojczyźnie już po raz trzynasty obchodzimy Dzień Papieski, w tym roku pod hasłem: „Jan Paweł II – Papież dialogu”. Członkowie Akcji Katolickiej archidiecezji przemyskiej, pragnąc przybliżyć młodzieży niezwykłą osobę Karola Wojtyły i jego dokonania, organizują konkurs literacki dla uczniów gimnazjów. W Handzlówce to wydarzenie rokrocznie cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem wśród uczniów Niepublicznego Gimnazjum im. Franciszka Magrysia.

20 września br. uczestniczki konkursu, członkowie jury i organizatorzy zgromadzili się na wieczornej mszy świętej, którą odprawili księża – Tadeusz Chmiel, Kazimierz Kuźniar i Mariusz Pelc. Następnie wszyscy udali się do budynku dawnej plebanii. Tutaj prezes Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej – Krystyna Trojnar powitała zebranych. Następnie ks. Jan Boćko rozpoczął konkurs modlitwą do Ducha Świętego i wyraził radość z powodu licznej grupy młodzieży pragnącej zaprezentować swoją twórczość literacką związaną z postacią Karola Wojtyły.

*Uczestniczki i jury parafialnego etapu konkursu o Janie Pawle II*

Swoje teksty przedstawiły: Ewa Król, Justyna Hawro i Magdalena Wolano z klasy III, Emilia Homenda, Kaja Kisała, Magdalena Inglot, Klaudia Rajzer z klasy II oraz Wiktoria Pelc, Natalia Magryś, Edyta Magryś i Ewelina Cwynar z klasy I.

Jury konkursowe pracowało w składzie: ksiądz Jan Bocek – przewodniczący, Stefan Ruta – dyrektor Niepublicznego Gimnazjum w Handzlówce, Barbara Kuźniar i Ewa Kucha – nauczycielki Niepublicznego Gimnazjum, Jan i Zofia Szylarowie – członkowie Akcji Katolickiej z Łańcuta (Parafia pw. Chrystusa Króla), Krystyna Trojnar, Eugenia Tomaszek i Tadeusz Szpunar – przedstawiciele Akcji Katolickiej z Handzlówki.

Po zakończeniu obrad jury przedstawiło wyniki konkursu. I miejsce otrzymała Emilia Homenda, II miejsce – Wiktoria Pelc, natomiast III miejsce – Ewelina Cwynar. Pozostałe uczestniczki otrzymały wyróżnienia. Nagrody w postaci książek, filmów katolickich oraz pamiątkowych dyplomów wręczyli dziewczętom – Jan Szylar (odpowiedzialny za pracę AK w dekanacie Łańcut II) i Krystyna Trojnar. Na zakończenie podziękowali serdecznie młodzieży oraz gościom, którzy pracowali w jury. Także ksiądz Jan wyraził swoją wdzięczność wszystkim zgromadzonym na konkursie i tym, którzy przyczynili się do jego organizacji. Uczestnicy spotkania zostali zaproszeni na poczęstunek przygotowany przez członków Akcji Katolickiej oraz młodzież i absolwentki naszego gimnazjum.

*tekst i fot. Sylwia Cieszyńska*

---

kredki, farby, blok rysunkowy, temperówka, gumka do mazania, zestaw kreślarski i ciastka. Wręczenie tornistrów zostało poprzedzone licznymi atrakcjami dla całych rodzin. Finał akcji rozpoczął się mszą świętą w kościele Ojców Franciszkanów, a później na przemyskim rynku został uroczyście rozpoczęty przez Prezydenta Miasta Przemyśl Roberta Chomę, Dyrektora Caritas Polska ks. Mariana Skubocza, Gwardiana Klasztoru Franciszkanów w Przemyślu ojca Pawła Soleckiego oraz Dyrektora Caritas Archidiecezji Przemyskiej ks. Artura Jańca. Do Przemyśla przyjechały dzieci z różnych stron Polski, by wspólnie bawić się na przemyskim rynku, czekając na wypełnione uśmiechami plecaki. Występy Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Łańcuta, Teatru „Pinokio” ze Starego Sącza, zespołu wokalno – instrumentalnego 5 BSP, „Teatru Gry Wstępnej” z Wrocławia, Tomasza Drabiny – AVIACCORD w duecie z Krakowa, Sceny Komediowej PCKiN Zamek, TRUE GROUP, Szkoły Tańca A-Z oraz Jarmark Świętego Wincentego to tylko kilka z wielu atrakcji, które czekały na wszystkich uczestników finału akcji Tornister Pełen Uśmiechów. Zabawy integracyjne dla dzieci i ro-dzin, zawody sportowe i malowanie twarzy oraz akcje edukacyjne i profilaktyczne stanowiły doskonałą okazję do dobrej zabawy dla wszystkich obecnych na przemyskim rynku.

2 września rozpoczęliśmy nowy rok szkolny 2013/2014, który stawia przed nami nowe zadania i wyzwania. Obejmujemy opieką dzieci i młodzież z głębszą niepełnosprawnością intelektualną ze sprzężeniami. Oferta zajęć obejmuje terapię pedagogiczną, psychologiczną, logopedyczną, rehabilitację, muzykoterapię i dogoterapię. Od tego roku w naszym Ośrodku dzieci w wieku od 0 do 7 roku życia mogą skorzystać z zajęć prowadzonych w ramach Wczesnego Wspomagania Rozwoju. Bliższe informacje umieszczone są na stronie internetowej lub można je uzyskać telefonicznie w Ośrodku.

*Ania Ruszel-Kwaśny*

# Pielgrzymko-wycieczka wolontariuszy Szkolnych Kół Caritas z Handzlówki

17 lipca br. wybraliśmy się wraz z grupą sympatyków i wolontariuszy Szkolnych Kół Caritas im. św. Franciszka z Asyżu z Handzlówki na wspólną wakacyjną pielgrzymko-wycieczkę.

Nasza 21-osobowa grupa już około godz. 8.00 znalazła się w Haczowie. Mieliśmy wiele szczęścia, gdyż przed kościołem, zupełnie niespodziewanie, powitał nas ks. Kazimierz Kaczor - proboszcz tamtejszej parafii, który opowiedział nam o historii zabytkowej drewnianej świątyni. Kościół pw. Wniebowzięcia NMP i św. Michała Archanioła jest najstarszym, największym i najlepiej zachowanym gotyckim kościołem o konstrukcji zrębowej w Europie. W 2003 r. został on wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Ks. Kaczor zaprowadził nas również do wnętrza świątyni, gdzie podziwialiśmy polichromię, barokowe ołtarze, zabytkową chrzcielnicę z XVI w.

Następnym etapem naszej wyprawy była Huta Szkła Artystycznego i Gospodarczego „Sabina" w Rymanowie. Właściciel firmy – Henryk Rysz przedstawił nam historię zakładu, opisał cały proces powstawania wyrobów szklanych. Mogliśmy obejrzeć specjalistów podczas wykonywania przedmiotów ze szkła. Zwiedziliśmy również niesamowicie barwną galerię szkła artystycznego.

Potem pojechaliśmy do Sanktuarium św. Jana z Dukli. Brat Maksym przybliżył nam postać tego świętego żyjącego w XV w. Św. Jan w swej młodości prowadził życie pustelnicze w przyległych do Dukli lasach. Następnie wstąpił do zakonu franciszkańskiego i został kapłanem. W późniejszych latach przeszedł do ojców bernardynów, którzy zachowują pierwotną regułę św. Franciszka z Asyżu. Posługiwał m.in. w Poznaniu i we Lwowie. Zasłynął jako wybitny mówca i spowiednik. Nawet gdy utracił wzrok i cierpiał z powodu niedowładu nóg, z niezwykłą gorliwością spełniał posługę kapłańską, szczególnie z wielką miłością traktował penitentów w konfesjonale. Wstawiennictwu św. Jana przypisuje się cudowne ocalenie Lwowa w roku 1648, podczas oblężenia przez wojska Bohdana Chmielnickiego. Jan Paweł II kanonizował błogosławionego w Dukli w 1997 r. Relikwie św. Jana znajdują się Kościele Ojców Bernardynów w Dukli.

Na koniec opowieści o św. Janie brat Maksym podzielił się z nami refleksją odnoszącą się do życia tego świętego, ale i do naszego: „w życiu trzeba być osobą potrzebną – dzielącą się własnymi umiejętnościami, talentami, ale i dobrami duchowymi, które nie są naszą własnością – lecz dobrem wspólnym".

Byliśmy również Na Puszczy, w miejscu, gdzie w pustelni przebywał św. Jan.

W grocie zaczerpnęliśmy wody ze źródełka.

Następnie zwiedziliśmy Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego w Bóbrce. Przewodnik zapoznał nas z życiem i działalnością Ignacego Łukasiewicza, pioniera światowego przemysłu naftowego – który jako pierwszy na świecie uzyskał naftę, wynalazł też lampę naftową. Obejrzeliśmy działającą do dziś kopalnię.

Ostatnim punktem naszej wyprawy był malowniczo usytuowany Zamek Kamieniec. Jest to warownia obronna z XIV w. Historia dwóch rodów szlacheckich – Firlejów i Skotnickich zamieszkujących tę posiadłość i toczących ze sobą spór stała się kanwą dla komedii „Zemsta" napisanej przez Aleksandra Fredrę.

To była niezwykła podróż – wspólne pielgrzymowanie, wspólne zwiedzanie, wiele cennych myśli – to wszystko zrodziło w nas radość i mamy nadzieję, wyda inne dobre owoce – w swoim czasie.

Dziękujemy serdecznie anonimowym Darczyńcom, którzy całkowicie sfinansowali pielgrzymkowycieczkę wolontariuszy Szkolnych Kół Caritas. Życzymy naszym Darczyńcom Błogosławieństwa Bożego, pokoju i wszelkiego dobra.

*Wolontariusze szkolnego koła Caritas, fot. archiwum*

# Kraczkowskie Przedszkole świętuje Ogólnopolski Dzień Przedszkolaka

W całej Polsce podejmowanych jest wiele działań zmierzających do popularyzacji edukacji przedszkolnej. Jesienią w 2009 r., na spotkaniu dyrektorów śródmiejskich przedszkoli, pojawił się pomysł dyrektorki Przedszkola Miejskiego nr 39 w Łodzi, który zakładał, aby każdego roku, przedszkolaki miały swoje wspólne święto – Dzień Przedszkolaka. Inicjatywa została zaakceptowana i spodobała się dyrektorkom uczestniczącym w spotkaniu. Została ustalona data na dzień 20 września 2010 r. oraz wybrane miejsce, gdzie będą się odbywały główne uroczystości pierwszego łódzkiego Dnia

Przedszkolaka. Został ogłoszony konkurs na Hymn Dnia Przedszkolaka, w wyniku którego został wybrany wspólny tekst. Przyjęta została myśl przewodnia projektu: „Zabawa, radość, edukacja”, sprecyzowane cele, opracowany program oraz Logo Dnia Przedszkolaka.

I tak, po sukcesie pierwszego, jak i kolejnych dwóch DNI PRZEDSZKOLAKA organizowanych w Łodzi,Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 13 września 2013 r. podjął przez aklamację uchwałę w sprawie ustanowienia 20 września Ogólnopolskim Dniem Przedszkolaka.Termin obchodów nie jest przypadkowy. W drugiej połowie września dzieci w przedszkolach mają już za sobą okres adaptacyjny.

Również Przedszkolaki z Publicznego Przedszkola w Kraczkowej hucznie i wesoło obchodziły swoje święto. 20 września 2013 r., przedszkolaki wraz ze swoimi paniami, zgromadziły się na sali widowiskowej Domu Ludowego im. Ks. Walentego Mazurka w Kraczkowej. Na wstępie dzieci otrzymały życzenia od dyrekcji przedszkola i odśpiewały Hymn Przedszkolaka. Kolejnym etapem świętowania były bajkowe zagadki, zabawy taneczne, konkurencje międzygrupowe, wspólne tańce i śpiewy, a także poczęstunek. Na zakończenie nie obyło się bez upominków dla przedszkolaków, które otrzymały słodycze

oraz medale z logiem OGÓLNOPOLSKIEGO DNIA PRZEDSZKOLAKA. Celem obchodów tego dnia jest propagowanie miłej, przyjaznej atmosfery w przedszkolu, czerpanie radości z bycia przedszkolakiem, jak również zintegrowanie społeczności przedszkolnej.

*tekst i fot. Karolina Witek*

# Dożynki Gminne – Wysoka 2013

*Podniosłam ją z ziemi, bo mi upadła.*
*Z głębokiego szacunku ucałowałam,*
*Bo mnie tak nauczono.*
*Podniosłam ją z ziemi i trzymam*
*w dłoni. Kruszyna chleba.*

**Już od wczesnych godzin przedpołudniowych 1 września na placu obok Domu Kultury w Wysokiej było gwarno i wesoło. Kapela podwórkowa i zespół „Tkacze” w asyście wójta Zbigniewa Łozy i sołtysa Romana Szpunara wyruszyła na ulice wioski, by obwieścić wszystkim, iż żniwa zakończone i nadszedł czas dożynek. Rozśpiewana grupa zagościła w domostwie państwa Ewy i Andrzeja Ulmanów, którzy przyjęli funkcję starostów na Dożynkach Gminnych.**

O godz. 14.00 uroczystości dożynkowe rozpoczęła Msza św. dziękczynna w intencji rolników, której przewodniczył ks. Jan Niemiec biskup diecezji kamieniecko–podolskiej na Ukrainie w asyście ks. Feliksa Paściaka – proboszcza parafii Wysoka, ks. Edwarda Śnieżka oraz księży z okolicznych wiosek naszej gminy. W uroczystej oprawie udział wzięła orkiestra dęta, chór męski „Edwardos” i schola. Po zakończonej Eucharystii wszyscy byli zmuszeni pozostać w kościele, gdyż padający deszcz przeszkodził w dalszej realizacji uroczystości na zewnątrz.

Otwierając Dożynki od ołtarza, wójt powiedział, iż z racji, że odbywają się w kościele, przejdą do historii. Nawiązując do tradycji zespół „Tkacze” ośpiewał wieniec, a starostowie dożynek przekazali pachnący bochen chleba gospodarzowi, który obiecał dzielić go sprawiedliwie wśród mieszkańców całej Gminy Łańcut. Poszczególne sołectwa zaprezentowały piękne wieńce uwite z tegorocznych zbóż, ziela i kwiatów. Jak przystało na gospodarza uroczystości wójt powitał licznie przybyłych gości, księży, zebranych mieszkańców, a w szczególności rolników, do których jako pierwszy skierował parę słów.

Miłym akcentem było podsumowanie i wręczenie nagród konkursu, ogłoszonego przez Stowarzyszenie” Razem dla Wsi Łańcuckiej” oraz Centrum Kultury Gminy Łańcut, „Zasłużony dla Gminy Łańcut”. Otrzymali je przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kół Gospodyń Wiejskich Janina Kuźniar z Albigowej i były sołtys wsi Sonina – Stanisław Krzywonos, pozostali nominowani dostali okolicznościowe dyplomy. Zaskoczeniem dla wszystkich było również wręczenie przez prezesa Podkarpackiej Izby Rolniczej odznak św. Izydora Oracza dla rolników. Otrzymali je: Stanisław Wrona, Leszek Hadław, Andrzej Ziaja, Aniela Wilk i Zbigniew Łoza,

Po zakończeniu części obrzędowej i oficjalnej niebo przestało „płakać” i dalsze uroczystości mogły być kontynuowane na zewnątrz. Pięknie prezentującą się nową estradę poświęcił ks. Edward Śnieżek. Warto zaznaczyć, że została ona zakupiona dzięki dofinansowaniu ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Miejmy nadzieję, że będzie służyć mieszkańcom naszej gminy przez wiele lat.

*c.d. na str. 32*

## Dożynki Gminne – Wysoka 2013

*c.d. ze str. 31*

Wiązanką tańców rzeszowskich, grupa działająca przy zespole „Tkacze" rozpoczęła część artystyczną, a później już prezentowały się zespoły, które na co dzień działają przy CKGŁ. Mimo kapryśnej pogody widzowie podziwiali śpiewy i tańce naszych artystów.

Uroczystości gminnej towarzyszyła wystawa maszyn i ciągników przygotowana przez rolników posiadających duże gospodarstwa. Ponadto były stoiska handlowe, atrakcje dla dzieci, a wieczorem zabawa dla wszystkich z zespołem muzycznym „Irys".

Za przygotowanie i dobrą organizację należą się słowa podziękowania wszystkim organizacjom społecznym działającym w Wysokiej: Radzie Sołeckiej, Ochotniczej Straży Pożarnej, Kołu Gospodyń Wiejskich, pracownikom Ośrodka Kultury i Biblioteki w Wysokiej. Podziękowania również dla ks. proboszcza, wójta, sołtysa wsi Wysoka, radnych Rady Gminy, dyrektora CKGŁ, dyrektora Zespołu Szkół w Wysokiej oraz starostów, którzy godnie reprezentowali naszą gminę. Szczególne słowa uznania i wdzięczności należą się osobom i firmom, które wsparły finansowo i materialnie naszą imprezę: Piotr i Marek Michna, Szkółka „Wilk", Piotr i Dariusz Kuźniar, Tadeusz Wrona, firma „Fiszman", Bar „Pod Strzechą", dom weselny w Husowie, drukarnia Barwiński, Tadeusz Wołk, Edward Wrona oraz wielu osobom, które pozostają według życzenia anonimowi.

*Renata Hadław, fot. M. Chromczak*

# Dożynki Wiejskie 2013

## W Albigowej

18 sierpnia br. odbyły się dożynki wiejskie w Albigowej. Coroczne, tradycyjne święto wszystkich rolników rozpoczęło się Mszą św. koncelebrowaną przez ks. proboszcza Tadeusza Barcikowskiego i ks. Piotra Lasotę. Oprawę mszy św. sprawowały: zespół „Młodzi Albigowianie", kapela młodzieżowa „Hop – Siup", chór „Alcanto" oraz orkiestra dęta. Po Mszy – przy dźwiękach muzyki marszowej orkiestra dęta przyprowadziła na plac obok Domu Kultury barwny korowód dożynkowy.

Tradycyjną, niezmienną od pokoleń część obrzędową święta plonów przedstawiła młodzież z zespołu „Młodzi Albigowianie" przy akompaniamencie Zdzisława Głuszka i kapeli młodzieżowej „Hop – Siup". Decyzją Rady Sołeckiej Gabrysia Sieńko i Bartłomiej Jastrzębski (członkowie zespołu) w imieniu tych wszystkich, którzy ciężko pracowali zbierając tegoroczne plony, wręczyli chleb i wieniec Gospodarzowi dożynek – sołtysowi Stanisławowi Bytnarowi. Nie zabrakło też dzieci z przedszkola, które również wręczyły chleb i wieniec oraz wystąpiły z programem okolicznościowym przygotowanym przez Danutę Bytnar.

W koncercie dożynkowym przygotowanym przez Ośrodek Kultury wystąpiły zespoły: orkiestra dęta, „Pyza", „Młodzi Albigowianie", kapela młodzieżowa „Hop – Siup", kapela ludowa „Albigowianie". Gościnnie wystąpił Folklorystyczny Amatorski Zespół Ludowy „Kowarskie Wrzosy" z Kowar.

Organizatorem dożynek była Rada Sołecka, organizacje wiejskie i CKGŁ – Ośrodek Kultury w Albigowej.

Popołudniową imprezę zakończyła zabawa taneczna.

*M. Rajzer, fot. J. Łobaza*

## w Głuchowie

*„Już minęły żniwa i zboże już ścięto,*
*mamy dziś w parafii dożynkowe święto…"*

**25 sierpnia** 2013 r. w Głuchowie odbyły się dożynki wiejskie. **Gospodarzem wydarzenia był sołtys wsi Jan Zuber, natomiast funkcję starostów pełnili: Jolanta Kochman oraz Ireneusz Szczepański**. W słonecznej aurze korowód dożynkowy wyruszył po starościnę, następnie udał się na uroczystą Mszę świętą, sprawowaną przez **księdza proboszcza Augustyna Pawińskiego,** który także wygłosił homilię i dokonał poświęcenia chleba oraz owoców ziemi. Mszę ubogacił zespół wokalny „Chanson".

Dalsza część uroczystości odbyła się na placu przy Ośrodku Kultury. Część obrzędowa przygotowana przez dzieci, młodzież oraz zespół śpiewaczy" Nasturcje", pod kierunkiem Zofii Dzierga, kierowniczki Ośrodka Kultury, przybliżyła dawne tradycje i zwyczaje rolników. Nastał czas krojenia chleba przez gospodarza i starościnę, którym poczęstowani zostali wszyscy zgromadzeni. Po zakończeniu części obrzędowej głos zabrał sołtys Jan Zuber, który powitał gości i podziękował wszystkim, którzy przysłużyli się do zorganizowania tegorocznych dożynek**. Wśród gości byli m.in.: wójt Zbigniew Łoza, prezes RSUW Marek Cieszyński, dyrektorka Zespołu Szkół Maria Buk-Kalinowska, radni Krzysztof Kadlof i Zofia Dzierga,**

**przewodn. Rady Sołeckiej Zygmunt Chrzan, prezes OSP Jerzy Rak, prezes Akcji Katolickiej Tadeusz Rupar, emerytowany dyrektor SP Kazimierz Pondel oraz działacze społeczni i rolnicy.**

W programie artystycznym zaprezentowały się zespoły oraz soliści działający przy miejscowym Ośrodku Kultury: zespół śpiewaczy „Nasturcje", zespół taneczny „Quest", kabaret „Patologia", laureaci gminnych i powiatowych konkursów: Izabela Kochman, Martyna Rupar, Łukasz Olechowski oraz zespoły z okolicznych miejscowości: kapela ludowa „Albigowianie" i zespół obrzędowy „Tkacze" z Wysokiej.

Dożynki zakończyła zabawa taneczna „pod grzybkiem".

Organizatorami tegorocznych dożynek byli: Centrum Kultury Gminy Łańcut – OK Głuchów,

OSP, KGW, sołtys i Rada Sołecka.

I to już koniec tegorocznych dożynek! Wspólna praca, wspólny trud, wspólna zabawa.

**Tradycja.** Słowo, które zawiera bardzo wiele znaczeń. To ludowa mądrość przekazywana z pokolenia na pokolenie, setki przepisów kulinarnych, ubiór, sposób postępowania – wszystko to, co od lat towarzyszy życiu lokalnych społeczności, życiu narodu. Tradycja to coś, co odróżnia nas od innych – ale i coś, co pozwala nam dzielić się swoją odrębnością z innymi społecznościami. Budując teraźniejszość, pamiętajmy o tym, że to, kim jesteśmy dzisiaj, zawdzięczamy tym, którzy byli przed nami. Cała ich wiedza ukryta jest w setkach przyśpiewek, legendach, kanonach postępowania. Budujemy poczucie przynależności lokalnej, abyśmy mogli dzielić się ze sobą naszym bogactwem, abyśmy mogli bawić się – gdy jest czas zabawy, pracować – gdy czas na pracę i pomagać sobie wzajemnie w chwilach próby.

Czy dożynki to ważne święto? Zmienia się świat, zmieniają się metody produkcji rolnej. Bardzo często zauważamy na naszych stołach substytuty mające coraz mniej wspólnego ze „zdrową żywnością". Mleko – ma coraz mniej z mlekiem wspólnego, niektóre z jego przetworów – jedyne co zachowały ze swoich pierwowzorów to … nazwa i kolor. Konserwanty, polepszacze i utleniacze – to nieodłączne składniki produktów spożywczych.

Swojskie mleko, swojski smalec, pomidor, jabłko, kiełbasa, miód, kuchnia regionalna, placek drożdżowy – ilu z nas może cieszyć się smakiem zdrowej żywności? Jednocześnie wielkie obszary ziemi w naszym kraju nie są wykorzystywane do produkcji rolnej. Leżą odłogiem.

Szukamy skarbów na całym świecie, a przecież nasi ojcowie zostawili dla nas tak wielkie bogactwo! Prawdziwe pokłady złota! Urodzajną ziemię!

*Z. Dzierga, Ł. Olechowski, fot. archiwum*

---

# w Soninie

W słoneczną niedzielę 18 sierpnia br. odbyły się, jak zwyczaj nakazuje, dożynki wiejskie w Soninie. Uroczystości dożynkowe rozpoczęły się Mszą św. w kościele parafialnym. Ks. proboszcz Henryk Pszona w asyście ks. Jana Jakubowskiego i ks. Jana Frankowa powitał korowód dożynkowy z wieńcem ze zbóż, owoców, kwiatów i ziół niesionym przez członkinie KGW oraz starostów Beatę Wójcik i Krzysztofa Kaszycę, którzy przynieśli chleb upieczony z tegorocznych zbiorów. Zespół Ludowy wprowadził korowód do kościoła śpiewając pieśń „Do Ciebie Pani Patronko nasza niesiemy wieniec z ziół". W homilii ks. Henryk Pszona nawiązał do ciężkiej pracy rolnika, mówił o poszanowaniu ziemi i trudnej sytuacji finansowej rolników. Dalsza część uroczystości odbyła się przed Ośrodkiem Kultury. Orkiestra dęta odegrała „Rotę" i korowód ruszył na estradę z pieśnią „Plon niesiemy plon gospodarzom w dom". Starostowie szli z chlebem, mały wieniec nieśli przedszkolacy, a piękny i kolorowy od kwiatów – kobiety z KGW.

Wśród gości byli m.in.: Jan Bury poseł na Sejm RP, Stanisław Bartman prezes Podkarpackiej Izby Rolniczej, Leszek Bar Powiatowy Lekarz Weterynarii, Stanisław Barnat skarbnik Starostwa Powiatowego, Marek Kuźniar dyrektor Urzędu Pracy, Roman Poterek komendant powiatowy Straży Pożarnej, Zbigniew Łoza wójt, Marek Jucha sekretarz Gminy Łańcut, Zbigniew Kuźniar kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej, ks. Henryk Pszona oraz samorząd wiejski z Ryszardem Krauzem radnym Rady Gminy,

*c.d. na str. 34*

## Dożynki w Soninie

*c.d. ze str. 33*

Bogusławem Moryczem przewodniczącym Rady Sołeckiej, Tadeuszem Kaszycą prezesem OSP, Janem Cwynarem prezesem Stowarzyszenia „Soninianie”, Anną Golba przewodniczącą KGW, Janiną Czepiela przewodniczącą Klubu Seniora, Janem Sebzdą prezesem Koła Pszczelarzy, a także Ewą Kotwica dyrektorem Zespołu Szkół i Ewą Plesnar dyrektorem Przedszkola.

Chleb dożynkowy odebrała pani sołtys i gospodarz dożynek Barbara Czechowicz w asyście posła Jana Burego i wójta Zbigniewa Łozy. Chleb został pokrojony i rozdany uczestnikom dożynek. Zespół Ludowy „Sonina” obśpiewał i obtańczył wieńce dożynkowe, a o pracy rolników i święcie plonów mówili Zbigniew Łoza, Jan Bury i Stanisław Bartman, którzy jednocześnie podziękowali za trud żniwny i życzyli rolnikom dobrych przyszłych plonów i lepszych relacji ekonomicznych.

W części artystycznej wystąpiły zespoły z Soniny. Blok artystyczny rozpoczęła kapela biesiadna „Świagry” pod kierownictwem Adama Hepnara. Następnie wystąpiły dzieci z przedszkola: „Kubusie”, „Smerfy”, „Krasnale” pod kierunkiem Moniki Panek, Elżbiety Kielar i Agnieszki Rejman. W dalszej części wystąpiły grupy Zespołu Szkół w Soninie, które prowadzi Dorota Ziajor, były to: zespół wokalny, zespół instrumentalny i duet wokalny. Blok artystyczny zakończyły zespoły taneczne „Paradox” działające przy Ośrodku Kultury w Soninie pod kierunkiem Katarzyny Wywrockiej i Klaudii Zyga oraz Zespół Ludowy „Sonina” w programie kabaretowym „Grzybobranie” i „Pali się pali”. Piękna dekorację estrady i placu dożynkowego z akcentami zbóż, kwiatów i ziół wykonali Maria i Jan Cwynarowie oraz Janina Czepiela, Danuta Hypnar i Zofia Kłoda. Imprezę zakończyła zabawa taneczna.

*RS, fot. archiwum*

# Kapela Hop-Siup w Krakowie i Częstochowie

29 sierpnia 2013 r. członkowie Młodzieżowej Kapeli Ludowej „Hop-Siup” z Albigowej wybrali się na długo oczekiwany wakacyjny wyjazd. W Mogile odwiedziliśmy klasztor o. Cystersów, przed którym znajduje się pomnik Jana Pawła II. Podczas wędrówki po przepięknym krakowskim Rynku zajrzeliśmy do niewielkiej manufaktury słodyczy, by obejrzeć pokaz produkcji cukierków. Miłą rozrywką był spacer po zoo. Później zwiedziliśmy historyczną dzielnicę miasta – Kazimierz, gdzie obejrzeliśmy synagogi, kazimierzowski ratusz, posłuchaliśmy muzyki klezmerskiej. Na nocleg udaliśmy się do pobliskich Piekar, gdzie znajduje się nowoczesny ośrodek wychowawczy „Radosna Nowina”. Jego dyrektorem przez ostatnie lata był ks. Jacek Tendej (pochodzący z Handzlówki) ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy Św. Wincentego a Paulo.

Kolejny dzień również był pełen wrażeń. Rano udaliśmy się do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach, obejrzeliśmy panoramę Krakowa z wieży widokowej. Odwiedziliśmy również nowo wybudowane Centrum Jana Pawła II oraz muzeum ze zgromadzonymi pamiątkami po błogosławionym.

W godzinach popołudniowych z wielką radością bawiliśmy turystów spacerujących po krakowskim Rynku. Nasz występ cieszył się dużym zainteresowaniem słuchaczy, zwłaszcza obcokrajowców. Po udanym koncercie wróciliśmy na nocleg, aby kolejnego dnia pełni sił wyjechać do Częstochowy.

Na Jasnej Górze w Auli o. Augustyna Kordeckiego spotkaliśmy się z ordynariuszem diecezji częstochowskiej abp. Wacławem Depo oraz głównym organizatorem jasnogórskich uroczystości ks. prał. Stanisławem Sojką. Po modlitwie przed obrazem Matki Bożej Częstochowskiej udaliśmy się na nocleg do Domu Pielgrzyma Braci Gabrielistów. W niedzielę 1 września czekał nas najważniejszy koncert. Byliśmy jednym z zespołów występujących w czasie poprzedzającym Mszę św. na Jasnogórskich Wałach. Wsłuchując się w kazanie ks. bpa Józefa Zawitkowskiego, w którym poruszył ważne dla Polaków sprawy, długo pozostaliśmy pod jego wrażeniem. Podziwialiśmy pięknie ozdobione bochny chleba, kołacze, kosze z owocami i kwiatami, które rolnicy nieśli w procesji z darami.

Po uroczystości zmęczeni, ale zadowoleni wróciliśmy do domu. Ten wyjazd na długo pozostanie w naszej pamięci. Dziękujemy ks. prał. Stanisławowi Sojce, sekretarzowi Krajowego Duszpasterstwa Rolników, za zaproszenie, dyr. Andrzejowi Łobazie oraz wszystkim, którzy przyczynili się do zrealizowania marzenia uczestniczenia w Ogólnopolskich Dożynkach na Jasnej Górze.

*Członkowie Kapeli, fot. M. Pysz*

# Pożegnanie lata z pieczonym ziemniakiem w Kraczkowej

8 września 2013 r. na stadionie LKS Czarni w Kraczkowej już po raz drugi odbył się piknik pod hasłem „Pożegnanie lata z pieczonym ziemniakiem". Zrealizowały go organizacje działające na terenie Kraczkowej: Koło Gospodyń Wiejskich, Rada Sołecka, Ochotnicza Straż Pożarna, LKS „Czarni" oraz Centrum Kultury Gminy Łańcut – Ośrodek Kultury.

Program pikniku był dość bogaty w występy zespołów artystycznych na nowej scenie, którą zakupiło Centrum Kultury Gminy Łańcut dzięki dofinansowaniu ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Z tańcami wystąpiła mała i duża „Patria" z Kraczkowej, zespół RIGO z Rogóżna, kapela z Malawy i orkiestra z Kraczkowej. Piosenkę „Żegnaj lato na rok" wykonały dziewczęta z Kraczkowskiego Gimnazjum.

Dla dzieci organizatorzy przygotowali wesołe miasteczko, zjeżdżalnie, trampolinę, popcorn i watę cukrową.

Między występami zespołów odbywały się konkursy, oczywiście związane z ziemniakami. Pierwszy konkurs – obieranie ziemniaka na najdłuższą obierkę, drugi – zbieranie ziemniaków w rękawicach bokserskich, trzeci – rzucanie ziemniakami do koszyka. Najwięcej śmiechu i atrakcji było w ostatnim konkursie, kiedy to trzeba było zbierać ziemniaki za koparką (kto szybciej). Ziemniaki były rozsypane po boisku i trzeba było je wyzbierać. Trudno się zbierało, bo były drobne i daleko rozrzucone, ale jednak się udało. We wszystkich konkursach wyłoniono zwycięzców, którzy otrzymali nagrody.

W trakcie imprezy można było pokosztować potraw przygotowanych na bazie ziemniaków przez Koło Gospodyń Wiejskich w Kraczkowej. Dla wszystkich bez ograniczeń była tradycyjna zupa ziemniaczana. Oprócz zupy gospodynie z KGW serwowały jeszcze kapustę z grochem i ziemniakami, ziemniaki pieczone w ognisku, ziemniaki w mundurkach, ziemniaki zapiekane z sosem czosnkowym i placki ziemniaczane. Nie zabrakło też pierogów z ziemniakami, no i oczywiście frytek. Można też było napić się prawdziwej mielonej kawy i zjeść pyszne ciasta. Dzieciom smakowały świeżo pieczone gofry z dżemem.

Największą atrakcją, mimo, że to nie ziemniaki, były proziaki – pieczone na kuchni węglowej na świeżym powietrzu. Unoszący się zapach zachęcał wszystkich do kosztowania proziaków z powidłem lub masłem. Starsi przypomnieli sobie smaki z dzieciństwa, a młodsze pokolenie mogło pokosztować nowych potraw. Nie obyło się też bez starodawnych ziemniaczanych talarków pieczonych na blachach kuchni, które znikały w mgnieniu oka, aż zabrakło soli. Każdy mógł zjeść, co chciał, nawet pieczoną kiełbaskę oraz kromkę chleba posmarowaną smalcem ze skwarkami i z kiszonym ogórkiem.

Wszyscy uczestnicy pikniku ugoszczeni miło i wesoło spędzili wieczór na spotkaniu z przyjaciółmi oraz na zabawie tanecznej, która zakończyła się po północy.

Cieszymy się bardzo, że impreza się udała, pogoda dopisała, że udało się w niedzielne popołudnie wyciągnąć rodziny z dziećmi i młodzież od telewizorów i komputerów. Mamy nadzieję, że impreza nadal cyklicznie będzie organizowana w Kraczkowej.

*tekst i fot. Barbara Michna*
*Przewodnicząca KGW w Kraczkowej*

# Wakacyjne Spotkania Koła Poetów Gminy Łańcut

## Promocja nowego tomiku wysockiej poetki Jolanty Michna

Spotkanie odbyło się **9 sierpnia 2013 r.** w Domu Społecznym w Cierpiszu Dolnym i uczestniczyło w nim ponad 30 osób. Zaplanowane zostało pod kątem prezentacji nowych poetów, którzy niedawno dołączyli do Koła, a szczególnie **Jolanty Michna** – młodej i bardzo utalentowanej poetki, mieszkanki Wysokiej Łańcuckiej. Pani Jola wydała już kilka tomików poetyckich. Ostatni z nich nosi tytuł ***Co będzie jak mnie nie będzie*** i podobnie jak wszystkie, pełen jest szczerych, pełnych empatii, odczuć ludzkich, a zarazem głębokich refleksji nad życiem. To bardzo dojrzała poezja z widocznym mądrym, łagodnym dystansem i ogromnie ciepła. Wcześniejszy tomik Joli nosi tytuł ***Nie ma nic bardziej konkretnego jak życie***. To zdanie najtrafniej charakteryzuje twórczość poetki. Pierwsze swoje wiersze Jola wydała, aby pomóc chorej, urodzonej z zespołem Aperta, małej Amelce Czekańskiej. Dochody ze sprzedaży przeznaczyła na trudną rehabilitację dziewczynki.

Cieszymy się, że dołączają do nas młodzi, tak dobrze piszący twórcy. Wspomnieć należy także o osobie niezwykle utalentowanej, bardzo prawdziwej w swej poezji, noszącej wielki potencjał poetycki **Karolinie Szyszce** z Kraczkowej. Pisze od dzieciństwa, a debiutowała niedawno w świeżo wydanej antologii ***E-literaci***. Jej głębokie, bardzo mocne uczuciowo wiersze drukowane były na łamach gazet („Angora"). Odczucia Karoliny i oryginalność słowa sprawiają, że poetka dobitnie uderza w samo sedno, objawiając ogromną prawdę, aż szokuje niesamowitym ładunkiem emocjonalnym. Na ukończeniu jest też zbiór wierszy naszej najmłodszej poetki **Natalii Juchy** z Głuchowa. Wielce obiecującym młodym poetą jest także **Tomasz Bobowski** z Soniny, piszący mądrze, filozoficznie, obserwujący życie z męskim dystansem i odrobiną ironii.

Koło Poetów rozwija się posiadając solidną podbudowę w postaci dorobku pisarskiego osób starszych, które wcześniej tworzyły i tworzą nadal. Spotkanie otworzył dyrektor CKGŁ **Andrzej Łobaza** i opiekunka poetów **Urszula Pantoła**. Następnie z wielką życzliwością dla zebranych i samego Cierpisza wypowiedziała się pani **Stanisława Peszko**, którą z racji długoletniej pracy w Urzędzie Gminy wszyscy dobrze pamiętają i bardzo miło wspominają. Krótką historię Cierpisza przedstawił dyr. Andrzej Łobaza.

*c.d. na str. 36*

## Spotkania Koła Poetów Gminy Łańcut

*c.d. ze str. 35*

Pani **Genowefa Kisała** – autorka wielu opracowań i książek na temat naszego regionu, rodowita cierpiszanka, wspominała swój rodzinny dom. Opowiadała o budowie bardzo pięknego dziś domu społecznego, w którą sama była zaangażowana. Pani Genowefa przez 10 lat opiekowała się Kołem Poetów i w podzięce za ten trud otrzymała od pana **Edwarda Rożka** obraz swej patronki św. Genowefy. Na spotkanie przybyła również pani sołtys Cierpisza **Bernadeta Ruszel**. Witając gości zacytowała słowa L. Tołstoja: ***„Tylko wtedy człowiek pozna samego siebie, gdy zrozumie, że żyje nie ciałem lecz duchem”***.

Przygotowaliśmy także krótką część artystyczną w postaci mini koncertu zespołu **„Con'Cuore”** działającego przy cierpiskiej bibliotece.

Przedstawialiśmy swoje poetyckie utwory, wszyscy piszący (nie tylko poeci) opowiadali o tym co tworzą, nad czym obecnie pracują i czym będziemy mogli się pochwalić w najbliższej przyszłości. Sonińska poetka pani **Małgosia Hadław** wspaniale recytowała poezję swojej mamy **Reginy Schönborn** z tomiku ***Żeby nam nie umknęły... Jaśminy***. Rozmawialiśmy także o powstającej drugiej antologii poetyckiej naszego koła. Mogliśmy się też pośmiać słuchając pełnych humoru wierszy pana **Stasia Kiełba** z Kosiny.

Wszystkim uczestnikom serdecznie dziękujemy. Podziękowania składamy także zespołowi **„Con'Cuore”, Witkowi Inglotowi z OK w Kraczkowej**, **Ani Lutak z KGW w Cierpiszu**, **Beacie Paluszak**, **Joli Michna**.

Odnosząc się do cytowanych słów L. Tołstoja – spojrzenie na świat przez poezję daje wiele radości, bardzo

wzbogaca duchowo, dostarcza wielu refleksji, niesie lepsze poznanie i zrozumienie innych jak i samych siebie. Warto przeżywać piękne chwile i dzielić je z innymi, dlatego też jak zawsze zapraszam do nas wszystkich tworzących i to nie tylko poezję, ale i w innych dziedzinach sztuki.

Telefon kontaktowy: **696 488 263**.

# – Promocja tomiku Reginy Schönborn i Małgorzaty Hadław

## „Żeby nam nie umknęły... Jaśminy”

**25 września 2013 r.** w Domu Strażaka w Soninie miało miejsce niezwykłe wydarzenie. Uczestnicy spotkania **Koła Poetów Gminy Łańcut** zostali przeniesieni w cudowny, pełen szlachetnych uczuć świat poezji **Reginy Schönborn** i jej córki **Małgorzaty Hadław**. Mieliśmy okazję zapomnieć na chwilę o codzienności i popłynąć razem z poetyckimi krajobrazami malowanymi tak wyraziście przez słowo i muzykę. Była to prawdziwa artystyczna uczta, która obudziła, ożywiła nasze serca, pozwoliła zastanowić się nad tak szybko mijającym czasem i życiem. ***Żeby nam nie umknęły... Jaśminy***, tak poetka zatytułowała swój ostatni prezentowany w Soninie tomik. Jest on stworzony przez obie panie z wielkim poetyckim kunsztem. Pani Regina uwielbia jaśminy. Do ich kwitnienia i szybkiego przekwitania porównała ludzkie życie biegnące tak prędko, że umykają nam bezpowrotnie rzeczy piękne, za którymi ciągle tęsknimy. Swoimi wierszami poetka wraca do Polesia, jego pełnych czaru krajobrazów, przyrody, kwiatów – miejsca gdzie się urodziła. W utworach tych zawiera się wielki zachwyt nad życiem, ogromna radość jaką daje odczuwanie piękna świata. Wiersze są niezwykle romantyczne, wzruszające. Układane po mistrzowsku słowa niosą w sobie barwę, światło, zapach – tak, że przed oczami słuchaczy wszystko staje jak żywe. To także dialog matki i córki, które mimo różnic są do siebie bardzo podobne, co widać w ich poetyckiej rozmowie o życiu, pięknie, miłości i przemijaniu. W przedstawieniu, które to właśnie było formą promocji tomiku, wystąpił syn pani Reginy **Stanisław Schönborn**, który wspaniale czytał poezje swojej mamy. W wokalnym duecie z Małgosią Hadław wystąpił, jednocześnie akompaniując na organach **Maciek Seniw**. Przepięknie śpiewane przez nich nastrojowe, tęskne kresowe piosenki, niektóre z tekstami poetek, wzruszały i zachwycały odbiorców. Zdjęcia do tomiku są dziełem wnuczki pani Reginy **Martyny Schönborn**. W stylowo udekorowanej pod kątem prezentacji sali zgromadziło się ok. 50 osób. Byli **to członkowie Koła Poetów Gminy Łańcut**, **bibliotekarki**, **Klub Seniora z Soniny**, sołtys Soniny **Barbara Czechowicz**, **rodzina, znajomi i sąsiedzi naszych poetek**. Spotkanie otworzyli **Andrzej Łobaza** dyrektor CKGŁ i **Urszula Pantoła** opiekunka koła poetów. Honorowym gościem pani Reginy był były eurodeputowany **Mieczysław Janowski**, który wyrażając swój podziw dla poetek zacytował słowa C.K. Norwida: **„Z rzeczy świata tego zostaną tylko dwie. Dwie tylko: poezja i dobroć… i więcej nic…”.** Z uznaniem wyrażał się również o fakcie istnienia naszego gminnego koła poetów, uważając to za rzecz bardzo cenną. Po skończonym spektaklu artyści byli serdecznie i długo oklaskiwani, a poetki zostały obdarowane bukietami kwiatów. Za oknami zapadał zmrok, a chłodny, jesienny już wieczór dla nas był jasny i ciepły. Wspólnie zasiedliśmy przy stole, a Małgosia Hadław częstowała nas upieczonym przez siebie pysznym ciastem ze śliwkami. Zebrani tu ludzie piszący i poeci – **Jolanta Michna** z Wysokiej, **Maria Lorenc** z Łańcuta**, Maria Fleszar** z Soniny, **Natalia Jucha** z Głuchowa, **Adam Hepnar** z Soniny, **Edward Rożek** z Soniny, **Stanisław Kiełb** z Kosiny, **Feliks Sobek** z Handzlówki – także mieli okazję do prezentowania swoich wierszy. Obecna na spotkaniu **Renata Balawender –** dyrektor Gminnej Biblioteki w Gaci – przedstawiła nam panią **Władysławę Wołowiec** z Białoboków, poetkę, która dołączyła do naszego koła.

Ślemy podziękowania do współorganizatorów spotkania: **Beaty Wójcik** z sonińskiej Biblioteki, **Jurka Bodzaka** z Ośrodka Kultury i **Klubu Seniora w Soninie,** który pomagał i szczerze wspierał naszą imprezę.

Warto jest czasem na chwilę się zatrzymać, aby uważniej spojrzeć na otaczający nas świat, w codziennym życiowym biegu tracimy tak wiele. Wszystkim, którzy lubią poezję jak i tym którzy mają jeszcze szansę, by ją polubić gorąco polecam „jaśminowy tomik”. Jednocześnie zapraszam na spotkania Koła Poetów, które są zawsze ciekawe i pełne ciepłej, przyjaznej, niepowtarzalnej atmosfery. Pani Regina Schönborn bardzo spontanicznie kocha życie, cieszy się nim, odczuwa jego piękno – pomimo wielu życiowych przeciwności i ciągłego zmagania się z chorobą. Starajmy się więc i my o to „żeby nie umknęły nam jaśminy”.

*tekst i fot. Urszula Pantoła*
*Opiekunka Koła Poetów Gminy Łańcut*

# Wysockie zespoły w Mrowli

Na zaproszenie starosty rzeszowskiego oraz dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Mrowli orkiestra dęta i chór męski „Edwardos" z Wysokiej w dniu 17 września 2013 r. brali udział w uroczystościach przeniesienia oraz poświęcenia tablicy pamiątkowej 56 Eskadry Obserwacyjnej Lotnictwa Wojska Polskiego. Wykonywane pieśni żołnierskie bardzo przypadły do gustu zgromadzonym osobom oraz podniosły charakter całej uroczystości.

*tekst i fot.: Renata Hadław*

# Chór „Camerata" z Soniny na Węgrzech

Od 18 do 22 września br. chór „Camerata" wraz z Zespołem Tanecznym „Ekrol" przebywał na Węgrzech w mieście Baktalórántháza. Był tam na zaproszenie miejscowych władz z okazji 20. rocznicy nadania praw miejskich temu miastu. Przed głównymi uroczystościami razem z zespołem „Ekrol" chórzyści zwiedzili Budapeszt i Eger, kąpali się też w termalnych basenach.

Oficjalny występ chóru w Ośrodku Kultury podziwiał m.in. obecny wicemarszałek parlamentu węgierskiego. Zespół wykonał trzy utwory, w tym jeden w języku węgierskim. Tego samego dnia wystąpił Teatr Muzyczny z Nyíregyházy w musicalu opowiadającym o zaborze Węgrów przez Turków.

Zespół „Ekrol" i chór „Camerata" wystąpił także na koncercie na stadionie. Chór wykonał tam utwór pt. „Taniec węgierski", utwory patriotyczne i suitę rzeszowską. „Ekrol" zatańczył trzy tańce.

Podczas wizyty zespół spotkał się także z zaprzyjaźnionym chórem węgierskim.

W imieniu chóru „Camerata" dziękujemy wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do naszego wyjazdu na Węgry.

*Aleksander Szul, fot. Marian Piątek*

# Zespół Ludowy „Sonina" wystąpił dla Brazylijczyków

14 września 2013 r. na terenie ziemi łańcuckiej gościła 40-osobowa grupa Polonii brazylijskiej, która od trzech tygodni gościła w naszym kraju. Wśród polonusów były głównie osoby starsze, które zwiedzały ojczyznę swoich przodków. Cześć z nich posługiwała się biegle językiem polskim, ale większość musiała wysłuchiwać tłumacza. Goście przyjechali do Markowej, aby przy obelisku oddać hołd rodzinie Ulmów, zamordowanej przez hitlerowców w 1944 r. za ukrywanie Żydów. Nasi rodacy zwiedzili także skansen, który jest zbiorem eksponatów, świadków historii życia i kultury Markowej. Przybyłych powitał wójt Tadeusz Bar, a wśród gości byli: Kazimierz Gołojuch poseł na Sejm, Adam Krzysztoń starosta łańcucki i Roman Skomra przewodniczący Rady Gminy Łańcut. Po części oficjalnej odbyły się występy artystyczne, w których wystąpił regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Markowianie" z wiązanką tańców markowskich oraz Zespół Ludowy „Sonina", który przedstawił widowisko ludowe. Skoczne piosenki ludowe prezentowane przez Zespół „Sonina" zostały nagrodzone przez gości z Brazylii gromkimi brawami. Na zakończenie odbyła się wspólna biesiada. Było to bardzo pożyteczne spotkanie ludzi reprezentujących dwie odległe kultury: ludową kulturę ziemi łańcuckiej i egzotyczną dla nas kulturę dalekiej Brazylii.

*RS, fot. archiwum*

# Niesamowite wakacje z biblioteką w Cierpiszu

Jako że lato to czas ciekawych przygód i wypraw w nieznane, młodzież w trakcie wakacji chętnie sięgała po ciągle bardzo ciekawą i aktualną serię książek Z. Nienackiego **„Pan Samochodzik"**. Seria została niedawno wznowiona i czytelnicy odkrywają ją na nowo. Podczas wakacyjnych spotkań w bibliotece postanowiliśmy, że podobnie jak bohaterowie książek Nienackiego chcemy przeżyć coś niesamowitego. Według starych opowieści dziadków i babć na naszym terenie powinno znajdować się kilka tajemniczych miejsc, w których z całą pewnością widziano duchy i zjawy. Postanowiliśmy wytropić tajemnicę. Zorganizowaliśmy więc wycieczkę, by bliżej przyjrzeć się strasznym miejscom. Na ich liście były: **Zimna Góra** położona między Cierpiszem a Kraczkową, bagnisty lasek w Cierpiszu, położony na tzw. Górkach o nazwie **Porąbka** i leśne miejsce zwane **Pod krzyżem**. Zachęceni lekturą, mieliśmy nadzieję, że i nas nie ominie przygoda. „Nawiedzone miejsca" nie zawiodły nas. Wędrując mogliśmy zachwycać się pięknem krajobrazu, podziwiać drogę krzyżową na Zimnej Górze, dzieło Stanisława i Józefa Puszów. Kiedy snuliśmy opowieści o dziejach tego miejsca, które dawno temu było terenem kaźni chłopów pańszczyźnianych, w biały dzień na tle ciemnego lasku porastającego zbocze góry przemknęła biała, zwiewna postać. Wycieczka zakończyła się ogniskiem i pieczeniem kiełbasek. Przypominaliśmy sobie różne inne zasłyszane przygody. Niektórzy z nas przeżyli je też na własnej skórze. Nasze przeżycia można obejrzeć na zdjęciach na stronie internetowej CKGŁ (http://www.ck.gminalancut.pl/asp/pl_start.asp?typ=13&sub=0&menu=22&artykul=982&akcja=artykul).

*Młodzi czytelnicy Biblioteki w Cierpiszu*
*Urszula Pantoła – bibliotekarka*

P.S. Chcemy bardzo serdecznie podziękować także tajemniczej dobrej duszy – czyli sponsorowi dzięki któremu mogliśmy zorganizować wakacje z biblioteką.

*Z wydawnictw regionu…*

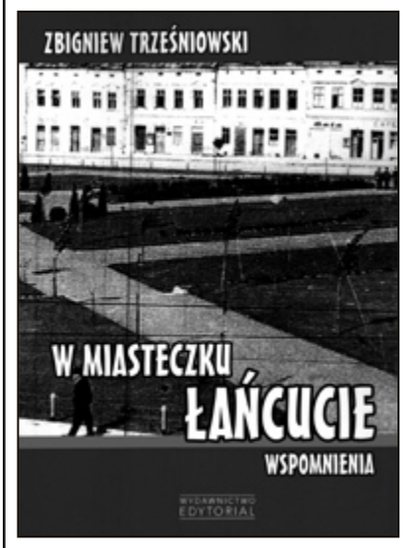


# „W miasteczku Łańcucie. Wspomnienia" Zbigniewa Trześniowskiego

*Jedno z małopolskich miasteczek, wtłoczone między rozległy park z olbrzymim barokowym pałacem i rozległe dworskie pola przy nim od wschodu, a duże poaustriackie koszary od zachodu, przyległe przy tym do krakowsko-lwowskiego traktu od południa i do linii kolejowej od północy. Przechodzące poza tę linię tak zwanymi Kątami, Dębnikiem, Wierzbnikiem i Podzwierzyńcem.*

*– To* ***Łańcut*** *– miejsce mego dzieciństwa i młodości (...) Zapamiętany został jako miły duszy, cenny i drogi sercu...* – zwierza się już na samym początku piewca dziejów Łańcuta i jego najbliższych okolic, regionalista Zbigniew Trześniowski w swojej najnowszej książce, która wydana została nakładem rzeszowskiego wydawnictwa EDYTORIAL.

Łańcut to rodzinne miasteczko Zbigniewa Trześniowskiego. Z nim związany jest od zawsze – to miejsce dzieciństwa autora, lat jego młodości, a później także pracy. Z Łańcutem, którego historia sięga XIV w., Zbigniew Trześniowski związał nie tylko swoje życie zawodowe, prywatne, ale także i twórcze.

Książka „W miasteczku Łańcucie. Wspomnienia" powstawała przez wiele lat. Tak naprawdę tworzyła ją potrzeba

serca, potrzeba podzielenia się swoją opowieścią z innymi. Składa się z pięciu części (*Bigos znad Mikośki; Blisko zamkowych wież; Od cesarskiego gościńca; Hrabskie, Grabskie czy Wola Krzemienicka…; Koniec i początek, czyli kilka części pewnego życiorysu*), każda poświęcona innej sprawie, ale wspólnym mianownikiem jest Łańcut.

Publikacja ma ogromną wartość, zapoznaje z ludźmi, zwyczajami, miejscami, a także z niedocenianą i jakże często zapominaną historią, która dotyczy „małej Ojczyzny" – Łańcuta. Na kolejnych kartach raz po raz historia Łańcuta przeplata się ze wspomnieniami, z przeżyciami samego autora, członków jego rodziny, najbliższych sąsiadów. Autor jest świadom tego, że utrwala rzeczy, które są ulotne, przemijają. Jego intencja jest słuszna i zasługuje na uznanie.

Wartościowym dopełnieniem materiału pisanego są szkice, rysunki, dokumenty, a także zdjęcia zarówno współczesne, jak i te stare, archiwalne, które przedstawiają obraz minionego czasu zamkniętego w kadrze aparatu fotograficznego.

*(iw)*

# Druga odsłona Akcji Narodowe Czytanie

**Akcję Narodowe Czytanie zainicjował w ubiegłym roku prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski. Poświęcona była naszemu wielkiemu wieszczowi Adamowi Mickiewiczowi. W tym roku w czasie drugiej edycji zgłębiano dzieła Aleksandra Fredry. Do akcji włączyła się również Biblioteka Publiczna w Kraczkowej oraz Soninie.**

Organizowana od 2012 r. akcja ma na celu popularyzację czytelnictwa, przybliżenie wszystkim piękna polskiej literatury i wzmocnienie polskiej tożsamości. Zwraca uwagę na to, że powinniśmy być dumni z dorobku naszej kultury, sami musimy ją wzbogacać i pielęgnować, aby dołożyć własną cegiełkę do tego gmachu.

Narodowe Czytanie jest pomocą, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę jego popularność w wymiarze ogólnopolskim. Fredrę czytano nie tylko w mediach, instytucjach kultury czy na skwerach, ale także w wielu innych miejscach polskich miast i wsi. W przyszłym roku bohaterem trzeciej odsłony będzie Henryk Sienkiewicz. Z pewnością rzesze Polaków będą celebrować święto naszej ojczystej literatury.

## *Aleksander Fredro*

Najwybitniejszy polski komediopisarz urodził się w 1793 r., w Surochowie pod Jarosławiem, w zaborze austriackim. Odebrał raczej skromne wykształcenie domowe, ale przez całe życie pogłębiał je i uzupełniał samodzielnie. Po śmierci matki w pożarze (1806), rodzina przeniosła się do Lwowa. W 1828 r. ożenił się z Zofią z Jabłonowskich hr. Skarbkową.

Uczestnik wojen napoleońskich. Nie brał udziału w powstaniu listopadowym, ale wspierał je pracą w Obywatelskim Komitecie Pomocy dla Powstania, założonym we Lwowie. W galicyjskim Sejmie Stanowym rozwinął działalność obywatelską, reprezentując światlejszą część galicyjskiego ziemiaństwa. Pomimo, że deklarował się jako przeciwnik konspiracji i zwolennik legalizmu, energicznie występował w wielu memoriałach i artykułach, domagał się w nich praw autonomicznych dla Galicji i protestował przeciw cenzurze. Zmarł w 1876 roku, we Lwowie.

Fredro tworzył bajki, okolicznościowe wiersze oraz artykuły czy przemówienia na różne okazje. W latach 1844-46 spisywał swoje pamiętniki *Trzy po trzy*, zawierające głównie jego wspomnienia z wojen napoleońskich. Do historii przeszedł jednak jako wybitny komediopisarz. Jego twórczość w tym aspekcie podzielić można na dwa okresy: lata 1818-42 i 1857-68. To właśnie w pierwszym okresie powstały jego najwybitniejsze i najbardziej znane dzieła: *Pan Jowialski* (1832), *Śluby panieńskie* (1833), *Zemsta* (1834) czy *Dożywocie* (1835). Najbardziej charakterystyczną cechą pisarstwa Fredry jest nieuleganie literackim modom i podążanie własną, indywidualną drogą.

## Narodowe Czytanie w Kraczkowej

Przedsięwzięcie zorganizowane zostało we współpracy Biblioteki Publicznej z Ośrodkiem Kultury, Centrum Kultury Gminy Łańcut oraz Zespołem Szkół w Kraczkowej.

7 września o godzinie 17.00. rozpoczęło się przebiegające w kameralnej atmosferze spotkanie. Uczestniczyli w nim zastępca dyrektora Zespołu Szkół w Kraczkowej Elżbieta Jękot wraz z gronem pedagogicznym, uczniowie oraz przyjaciele biblioteki. Repertuar stanowił przegląd twórczości Fredry, dostosowany zarówno dla dorosłych jak i młodszych słuchaczy. Spotkanie podzielono na dwie części. W pierwszej odczytywane były bajki: *Osioł*, *Cygan i baba*, *Trzeba by*, epigramaty: *Patrioci*, *Biada* oraz inne utwory między innymi wiersze *Niestety!*, *Ręcznik i batog.* W drugiej, zaprezentowana została mało znana, jedna z pierwszych komedii Fredry, jednoaktowa sztuka pt. *Zrzędność i przekora*. Piętnuje ona tytułowe cechy, znajdujące ucieleśnienie u dwóch braci, Jana i Piotra Zrzędów, którzy nieustannie kłócą się, narzekają i są wobec siebie przekorni. Owe wady okazują się krzywdzić przede wszystkim ich synowicę, Zofię, nad którą pełnią opiekę. Młoda dziewczyna pragnie wyjść za mąż za swego wybranka Lubomira, jednakże opiekunowie wydają w tej kwestii sprzeczne dyrektywy, co zakochanych doprowadza nieomal do rozpaczy. W rolę bohaterów wcielili się: pan Wojciech Magnowski – Jan Zrzęda, pan Stanisław Kisała – Piotr Zrzęda, Zofia, ich synowica – pani Gabriela Międlar, Lubomir, jej wybranek – pan Artur Nycz. Rolę lokaja pełnił Filip Magnowski. Świetna interpretacja wydobyła głębię dzieła Fredry, charakterystyczny dla niego subtelny humor oraz zdobyła uznanie zebranych, za co nagrodzili czytających gorącymi brawami.

Na pamiątkę spotkania przygotowana była ulotka, zawierająca krótkie informacje o Fredrze oraz o całej akcji, do naszej placówki została także przysłana okolicznościowa pieczęć przysłana z Kancelarii Prezydenta RP.

*A. Uchman-Międlar*
*Biblioteka Publiczna w Kraczkowej*

## Narodowe Czytanie w Soninie

Na II Edycję „Narodowego Czytania" Biblioteka w Soninie zaprosiła uczniów klasy III a i b gimnazjum, 6 września 2013 r. wspólnie z nauczycielami Barbarą Ożóg i Maciejem Sawickim, aby wspólnie czytać wybrane utwory Fredry.

## Druga odsłona Akcji Narodowe Czytanie

*c.d. ze str. 39*

Do biblioteki z Biura Kultury i Dziedzictwa Kancelarii Prezydenta RP została przesłana okolicznościowa pieczęć związana z tegoroczną odsłoną „Narodowego Czytania". Pamiątkowy stempel można było przybijać na przyniesionych przez uczestników akcji egzemplarzach książek z utworami Aleksandra Fredry.

W bibliotece czytaliśmy wspólnie fragmenty komedii *Zemsta*. Dyrektor przedszkola w Soninie Ewa Plesnar, Małgorzata Hadław i Barbara Ożóg czytały akt IV, scena 5, odegrały postaci Dyndalskiego, Cześnika i Papkina, natomiast uczniowie Angelika Kaszyca wcielając się w Klarę, a Piotr Wołowiec w Wacława przeczytali z aktu I, scenę 6. Wiersze Fredry wspaniale deklamowała Małgorzata Hadław nasza sonińska poetka, która przyjęła zaproszenie z ramienia Koła Poetów Gminy Łańcut. Bajki Fredry także czytali Jerzy Bodzak kierownik Ośrodka Kultury w Soninie i Maciej Sawicki nauczyciel w ZS w Soninie.

*tekst i fot. Beata Wójcik*
*Biblioteka Publiczna w Soninie*

## Wycieczka klasy I do Biblioteki

W dniu 30 września bibliotekę odwiedziła klasa I z ZS w Soninie z wychowawczynią Bożeną Magoń. Nieodzownym elementem wszystkich spotkań w bibliotece w Soninie jest głośne czytanie, szczególnie dzieciom, tak też było w poniedziałkowe przedpołudnie. Głośne czytanie fragmentów książek: F. Simona „Koszmarny Karolek i cuchnąca bomba", oraz W. Chotomskiej „Pięciopsiaczki", odbyło się w ramach ogólnopolskiej akcji „Cała Polska Czyta Dzieciom".

*tekst i fot. Beata Wójcik*

## Gmina Łańcut dla Rymanowa Zdroju

Koncert pod tym hasłem odbył się 25 sierpnia w Parku Zdrojowym w Rymanowie Zdroju. Wystąpiły zespoły: piosenki i ruchu „Pyza", kapela młodzieżowa „Hop Siup", pieśni i tańca „Patria", śpiewaczy „Rogóżnianki", wokalny „Rigo", kapela biesiadna „Świagry" oraz Małgorzata Hadław (konferansjerka, poezja), Stanisław Kiełb (poezja) i Paulina Głuszek (śpiew). Nasi artyści gościli tam na zaproszenie Wojciecha Farbańca, burmistrza Rymanowa i Danuty Litarowicz, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury. Dopisała pogoda i bardzo licznie zgromadzona publiczność. (*iw)*

## Szkoły Jej życia

Franciszka Dudzińska-Reizer (1909–2008) była przez 44 lata nauczycielką w szkołach podstawowych w okresie II Rzeczpospolitej, latach okupacji niemieckiej i w Polsce Ludowej. Jej wspomnienia skupiają się na działalności pedagogicznej w różnych środowiskach społecznych i kulturowych, oddają klimat trudnej niejednokrotnie doli nauczycielskiej. Ukazany został także kulturowy obraz życia i postaw mieszkańców wsi, miasteczek, a nawet stołecznej Warszawy. Wspomnienia przybliżają ówczesną rzeczywistość i poprzez subiektywny opis pokazują świat, który odszedł już do historii. *(z notki na okładce)*

Pierwszą szkołą Autorki była Szkoła Powszechna w Albigowej, do której przybyła w 1929 r. Po roku wyjechała do Iłży, potem był Janowiec, Warszawa, Wołyń, Kraków... W Albigowej spędziła jeszcze cały okres II wojny światowej prowadząc m.in. tajne nauczanie. Doświadczenia z tego okresu zawarła w książce *Dzienniki 1939-1944*, za którą w 1984 r. otrzymała nagrodę „Polityki".

*Szkoły mojego życia* miały ukazać się drukiem już w roku 1989, ale zachodzące wtedy przemiany gospodarcze uniemożliwiły publikację. W latach 90. fragmenty maszynopisu za zgodą Autorki publikował „Przegląd Albigowski". Dopiero w 2013 r. całość wydał rzeszowski IPN, po wieloletnich staraniach córki Autorki, pani Marii Sawickiej.

Sięgnąć po tę książki powinni wszyscy zainteresowani historią ostatniego wieku, ale i ci, którzy lubią i doceniają piękno języka polskiego. Franciszka Dudzińska-Reizer była mistrzynią polszczyzny i choćby tylko dla tej przyjemności książkę należy przeczytać, a najlepiej mieć ją w domowej biblioteczce. Niewątpliwie jest to lektura obowiązkowa. *(al)*

---

Franciszka Dudzińska-Reizer, *Szkoły mojego życia*, Rzeszów 2013, 235 s. + 24 s. wkł. zdj.

## *Parafialna Poradnia Rodzinna w Albigowej*

# Kim dla każdego z nas jest rodzina?

Rodzina to najmniejsza komórka społeczna. Rodzina to rodzice i dzieci. W rodzinach wielopokoleniowych są jeszcze dziadkowie. Małżeństwo jest związkiem kobiety i mężczyzny w założeniu trwającym przez całe życie, związkiem, który przez tworzenie wspólnoty dąży do realizacji wspólnego dobra. Jak każde zamierzenie, tak i to może się udać w różnym stopniu, może się też nie udać.

**Model małżeństwa szczęśliwego**

Najważniejsze czynniki dla szczęścia małżeńskiego to wzajemna miłość, wzajemna wierność, zaufanie, wspólne wychowywanie dzieci, wzajemna umiejętność przebaczania, troskliwość o współmałżonka.

Tradycyjna rola kobiety sprowadzała się do pełnienia obowiązków żony i matki. Obecnie rola ta wzbogaca się o pełnienie funkcji zawodowej. Dla niektórych kobiet ten element jest najważniejszy, dlatego też niechętnie podejmują rolę matki uważając, że macierzyństwo przeszkadza im w pełnieniu roli zawodowej.

**26 maja obchodzimy „Dzień Matki".**

Matka – pierwsza osoba, którą spotykamy na drodze naszego życia. Od samego początku zatroskana o nasze istnienie, o naszą przyszłość. Ona pełna niepokoju i lęku, pełna ciepła i serdecznych gestów, oddana bez reszty swemu wielkiemu skarbowi, dając mu swoją miłość, czas, siłę i serce. Musi dzieckiem kierować tak, by dla nikogo nie było przyczyną łez. Uczucie matki do dziecka powinno być regulowane pewnymi zasadami stąd – dotąd. Niech dziecko wie, co wolno, a czego nie wolno.

Wychowanie musi iść w parze z pewnym hartowaniem osobowości. Wszystkim Matkom, tym młodym i tym starszym, życzymy, by miały w sobie dość siły i obfitość serc dla swych dzieci, by siłę tę czerpały z serca Bogurodzicy Maryi i do niej się uciekły w trudnych chwilach, gdy burza zacznie zagrażać domowemu ognisku.

Gdy mężczyzna ma zostać ojcem, lęka się wielu rzeczy. Przyszły tata boi się, że nie podoła nowym obowiązkom i że żona przestanie już należeć tylko do niego. Że nie zarobi wystarczająco dużo, aby utrzymać liczniejszą rodzinę. Ojcowie dość często pozostają z boku, gdy dochodzi do podejmowania decyzji dotyczących pielęgnacji czy wychowania dziecka. Czynią to z przekonania, że kobiety mają we krwi umiejętność radzenia sobie z dzieckiem.

Obecność ojca jest nieodzowna dla rozwoju dziecka. Ojciec jest dla dziecka przykładem, autorytetem nieodzownym dla jego dojrzewania wewnętrznego, dla zdobywania odwagi niezbędnej w zmaganiach z trudnościami życia oraz w nawiązaniu relacji międzyludzkich. Dla chłopców ojciec stanowi wzór osobowy i podstawę identyfikacji z własną płcią. Dla dziewcząt staje się wzorem mężczyzny, co rzutuje często na dobór przez nie przyszłego partnera.

Aby być dobrym ojcem, trzeba najpierw być odpowiedzialnym mężem. Nie ma uniwersalnego sposobu na dobre wychowanie, są natomiast pewne zasady, które gwarantują sens i skuteczność wychowania; ukochać dziecko, mieć dla niego czas, rozmawiać z nim, starać się, by dawać mu dobry przykład własnego, chrześcijańskiego życia.

Rodzina stanowi centrum życia społecznego, a ojcostwo podobnie jak macierzyństwo jest fundamentem rodziny.

Każdy marzy o udanej rodzinie. Szczególnie okres Bożego Narodzenia uświadamia nam, czym w życiu każdego z nas jest rodzina. Mając przed oczyma wzór Świętej Rodziny, możemy się uczyć jaka powinna być nasza rodzina.

Znaczenie i rola jaką odgrywają rodzice w wychowaniu oraz ich wpływ na całokształt rozwoju dziecka jest ważny nie tylko w odniesieniu do dzieci zdrowych, normalnie rozwijających się. W wychowaniu dziecka upośledzonego rola i znaczenie rodziców wzrastają. Rodzicom na ogół trudno pogodzić się z myślą, że ich dziecko jest niepełnosprawne.

Bardzo ważne jest aby dziecko wychowało się w rodzinie pełnej. Nieszczęśliwe są dzieci, które nie mają rodziców, nigdy nie zaznają ich miłości, wychowane w domach dziecka. Tęsknią za nimi, bardzo przeżywają rozłąkę, gdy rodzice wyjeżdżają za granicę w poszukiwaniu pracy.

Tragedią dla dzieci jest rozwód rodziców, do którego doprowadziło ich nieodpowiedzialne życie: przede wszystkim zdrady małżeńskie, które są powodem największej liczby rozwodów. Dzieci pozostają przy jednym z rodziców, przeważnie przy matce. Ojciec ma ograniczony kontakt z dziećmi. Dzieci tęsknią i płaczą za tatusiem. Zawalił się im cały świat. Dorośli nie wczuwają się w to, jaką ogromną krzywdę wyrządzają swoim dzieciom. I nigdy, niczym nie wynagrodzą im tego żalu i osamotnienia. W dorosłym życiu często boją się zakładać własne rodziny, bo mają przykre doświadczenia z dzieciństwa.

Wpływ rodziny na kształtowanie postawy życiowej pokolenia najmłodszych jest wielki. Największy wpływ mają tu obydwoje rodzice.

Wzrost wpływu dziadków na kształtowanie postawy życiowej najmłodszego pokolenia w rodzinie jest duży. Zapewne łączy się ono z tym, że obecnie opiekują się wnukami i wychowują je, ponieważ oboje rodzice pracują zawodowo. Sytuacja ta pozwala najstarszemu pokoleniu przekazywać pokoleniu najmłodszemu własny system wartości, norm i zachowań. Rodzina odgrywa nadal największą rolę w kształtowaniu i przekazywaniu naczelnych wartości i podstawowych zasad współżycia między ludźmi.

Wiele czynników decyduje o szczęściu człowieka, ale przede wszystkim harmonijne współżycie z najbliższymi. W życiu małżeńskim dopełnianie się wzajemne i żywe odczucia bycia sobie nawzajem potrzebnym ułatwia porozumienie. Trudniej ma się sprawa kontaktu między pokoleniami. Któż nie pamięta jak trudno mu było w dzieciństwie zdobyć prawo przebywania poza domem bez nadzoru, prawo przyprowadzania do domu przyjaciół. Potem prawo wyboru zawodu, wyjazdów poza miejsce zamieszkania. Dorosłe dzieci są bardziej niż w czasach swego dzieciństwa przekonane o tym, że rodzice pragną ich szczęścia. Rodzice jednak często widzą to szczęście na własny sposób, nieraz jako zdobycze tego, czego nie osiągnęli oni sami. Szczególnie trudna jest sytuacja dobrego syna czy córki. Dobre dzieci według rodziców to najczęściej dzieci podporządkowane, liczące się ze zdaniem rodziców. Te właśnie dobre dzieci z chwilą zawarcia związku małżeńskiego znajdują się w sytuacji konfliktowej, nawet wtedy, gdy ich małżeństwo było po myśli rodziców.

Trzeba wiele taktu i starania, by dwie najbliższe kobiety - żona i matka nie stawały przeciw sobie, żeby żadna nie zdobyła władzy nad drugą. Tylko żonie można okazać, że zajmuje pierwsze miejsce, matce zaś że jedyne i niepowtarzalne. Mąż nie może porównywać jej z matką, nie będzie stawiał matki za wzór, nie będzie skrycie do matki uciekał, by ponarzekać i wypowiadać swoje rozczarowania.

Odrębność psychiczna kobiety i mężczyzny jest różna. Kobieta bardzo często przeżywa swoją wartość w kategoriach estetycznych. Od dzieciństwa wie, że jest ładną dziewczynką. Częściej również niż mężczyzna przeżywa swoją wartość w kategoriach moralnych, zwłaszcza w dziedzinie obyczajowej.

Wystarczy wspomnieć, że u kobiet jest mniejsza skłonność do upijania się alkoholem. Mężczyzna przeżywa swą wartość w poczuciu swej siły i sprawności zarówno fizycznej jak i umysłowej w swych konkretnych osiągnięciach życiowych, tj. stanowisko, dorobek materialny.

Sercem mężczyzny są sprawy świata, światem kobiety są sprawy jej serca. O wiele częściej kobiety niż mężczyźni pod wpływem uczuć zmieniają swoje plany życiowe, porzucają studia i pracę dla małżeństwa i rodziny. Dziecko jest istotą nieznaną. „Każde dziecko jest przede wszystkim wielkim psychologiem oceniającym ojca, matkę. Bada ich dopóki nie określi granic ich władzy i swojej wolności. Dziecko jest bystrym obserwatorem, z natury skłonnym do tyranii. Jeśli tylko zauważy, że wszyscy zbiegają się na każdy jego krzyk, zrozumie, że posiada władzę".

*c.d. na str. 42*

## Kim dla każdego z nas jest rodzina?

c.d. ze str. 41

Przyjęcie dziecka dokonuje się nie tylko raz, przed jego urodzeniem, ale powtarza się wielokrotnie w życiu. Przyjmuje się je, gdy się rodzi, gdy przynosi pierwsze i potem ostatnie świadectwo szkolne, przyjmuje się je, gdy przyprowadza ze sobą wybranego człowieka – może błędnie, może nieudolnie, może nawet fatalnie. Trzeba przyjąć je, gdy przychodzi lub wraca upokorzone, chore, nieszczęśliwe z nieudanej wyprawy na samodzielne życie, ze szpitala, niekiedy także z więzienia. Zawsze przyjmuje się swoje własne dziecko – z radością lub bólem, ale zawsze z miłością.

Sukces wychowawczy to pojęcie niezwykle szerokie. Może on mieć bardzo zróżnicowane treści. Rzadko zdarzają się rewolucyjne – gwałtowne przemiany osobowości dziecka, o wiele częściej trzeba wieloletnich oddziaływań, które można porównać do upartego drążenia skały przez jednostajnie padające krople wody.

Trzeba uczyć dzieci szacunku i miłości do ludzi starszych i chorych. Wzór rodziców powinien być kuźnią osobowości i szkołą partnerstwa dla dzieci. Mają oni obowiązek stanąć przed dziećmi w postawie prawdy, a równocześnie ich prawem jest, by pozostawać w zgodzie ze swoim sumieniem oraz poczuciem słuszności i celowości w swych działaniach.

Jan Paweł II powiedział: *„Wychowanie polega na pozwoleniu człowiekowi stać się człowiekiem, na pokazaniu mu jak BYĆ, a nie tylko jak MIEĆ. Aby poprzez wszystko, czym jest i wszystko, co ma, stawał się coraz bardziej człowiekiem”.*

*Janina Głuszek*

---

*Przepisy kulinarne*

# „Coś pysznego na jesienne dni”

### Rizotto

**Składniki:** 30 dag ryżu, 30 dag mięsa mielonego, 10 dag grzybów suszonych, 1 łyżka tłuszczu, 4 dag sera żółtego, 1 żółtko, $^1/_4$ l śmietany 18%, 1 cebula, sól, pieprz do smaku

Ryż gotujemy na sypko. Grzyby moczymy i gotujemy. Mięso z cebulą rumienimy na patelni. Wszystkie składniki razem mieszamy i przyprawiamy do smaku. Masę ryżową układamy w brytfance, zalewamy śmietaną z rozbitym żółtkiem. Posypujemy serem i zapiekamy w piekarniku. Podajemy z jarzynami.

### Kapusta kwaszona (sałatka)

**Składniki:** 10 kg kapusty białej, 25 dag soli, 1 kg porów, 1 kg marchewki, 1 kg strąków papryki (czerwona, żółta lub zielona) albo każdej po trochu, 1 kg jabłek, 0,5 kg selerów, 0,5 kg cebuli, 2-3 łyżki kminku, kilka ziaren jałowca

**Wykonanie:** Marchew, jabłka, selery zetrzeć na grubej tarce. Pory, paprykę pokroić w piórka lub makaron, cebulę w kostkę. Kapustę poszatkować drobno szatkownicą. Wszystkie warzywa wymieszać razem. Przygotować małą beczkę lub kamienny garnek (duży) i przekładać na przemian kapustę, warzywa, i odrobinę kminku i powtarzać do wyczerpania składników. Każdą warstwę solić do smaku i ugniatać. Kiedy pokaże się sok, przykryć krążkiem, obciążyć i pozostawić na 5-7 dni. Po tym czasie przebić kapustę w kilku miejscach i pozostawić do ukwaszenia. Następnie przełożyć do słoików i pasteryzować. Przechowywać w chłodnym miejscu.

### Placek z biszkoptami

**Ciasto:** 35 dag mąki pszennej, 15 dag cukru, 3 żółtka, 3 łyżki kwaśnej śmietany, 20 dag margaryny, 1/2 proszku do pieczenia (pojedynczego), cukier waniliowy.

Wszystkie składniki wysiekać i wyrobić ciasto. Upiec 2 placki.

**Masa:** 35 dag cukru, 25 dag masła, 1 szklanka śmietany 30%, sok z cytryny, 1 łyżka spirytusu.

Masło utrzeć z cukrem dodawać po trochu śmietanę, na końcu sok z cytryny i spirytus.

Masę podzielić nas pół. Na upieczone ciast wyłożyć połowę masy, na nią ułożyć biszkopciki. Między nich dać wysmażone wiśnie. Na to resztę masy i przykryć drugim plackiem. Na wierzch polać lukier lub polewę.

**Lukier:** 12 dag cukru pudru utrzeć z 1 łyżką zimnej wody i sokiem z 1 cytryny.

Placek zrobić 2 dni wcześniej.

***Smacznego.***

*Janina Kuźniar*

---

### *Pejzaż jesieni*

*Jesień drzewa maluje i tworzy obrazy*
*mistrzowską ręką natury nakazem*
*dobiera liście kolorem jesieni*
*inaczej je zdobi jak wiosną, kwiatami, zielenią*
*brzozy żółcią, szarością dęby*
*leszczynę, czereśnie czerwienią, rosnące tuż obok na zrębie*
*gdy patrzysz tak na las z uskoku z oddali*
*tam jarzębina strojna w czerwone korale*
*to znów tarnina granatem ubrana*
*a las na wzgórzu co chwila się mieni*
*i tonie w przepychu bogato jak w perskich dywanach*
*zaś matka przyroda pilnuje zadania*
*zaprasza tu wszystkich do lasu na bal…*
*bal jesieni – bal pożegnania*
*a wszystko tu jeszcze nabiera blasku, powagi, uroku*
*bo bal tu ostatni – i to jeszcze w tym roku*
*zaś wiatr wśród drzew na leśnej polanie*
*gra Straussa to Beethovena z b-molem w harmonii*
*aż za serce ściska i oko wabi*
*krzyk dzikich gęsi i kluczy żurawi*
*i liść strąca w nabrzeża strumyków potoków*
*i płyną strumieniem za morze strumieniem obłoku*
*tylko poważna jodła, sosna, świerk zieleni nie zmieni*
*w pejzażu zieleń podkreśla, bogactwo piękno i barwy*
*tej naszej Polskiej Złotej Jesieni*

*Jan Bartman*

Piękne góry na trasie starych Szpitali

Muszla wskazująca drogę pielgrzymom

Poranna mgła

Monte do Gozo - Pielgrzymi wskazujący Katedrę w Santiago

Widok na Barcelonę

Pielgrzymując do Santiago fot. Marcin Gwizdak

# Nowootwarte place zabaw

w Cierpiszu

w Soninie

w Kosinie

w Albigowej

w Rogóźnie

w Głuchowie

fot. M. Grzesik i K. Karczmarz